

**Protokół Nr XIII/16**  
**Sejmiku Województwa zachodniopomorskiego**  
**21 czerwca 2016 r.**

**1. Otwarcie sesji.**

XIII Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, otworzyła Teresa Kalina, Przewodnicząca Sejmiku. Powitała wszystkich radnych i zaproszonych gości oraz stwierdziła, iż zgodnie z listą obecności, jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Nieobecność usprawiedliwili:

- Joanna Żurowska
- Krzysztof Nieckarz
- Cezary Szeliga.

Lista obecności radnych jest załącznikiem nr 1  
Lista osób zaproszonych jest załącznikiem nr 2.

Zgodnie z § 25 ust. 2 Statutu Województwa Zachodniopomorskiego na sekretarzy obrad przewodnicząca powołała Artura Nycza i Adama Wyszomirskiego.

**2. Przyjęcie porządku obrad.**

Porządek obrad wszyscy otrzymali pocztą, jest załącznikiem nr 3 do protokołu.

Przewodnicząca poinformowała, że propozycje zmian to rozszerzenie porządku obrad o projekty uchwał:

- w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną przez Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe EKO FIUK spółkę komandytową z siedzibą w Chojnicy i upoważnienia Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego do udzielenia pełnomocnictwa – **jako 5.20**
- w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną przez Panią Agnieszkę Curyl-Katholm i upoważnienia Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego do udzielenia pełnomocnictwa – **jako 5.21**
- w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną przez Pana Tadeusza Cieślaka i upoważnienia Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego do udzielenia pełnomocnictwa – **jako 5.22**

Andrzej Niedzielski: proponuję, żeby informacje o działalności szpitali wojewódzkich wyciąć z porządku obrad, ponieważ mieliśmy sesję dotyczącą szpitala w Zdunowie, chciałbym także aby w punkcie 5.23 wprowadzić uchwałę, którą przedstawiliśmy na tej właśnie sesji, w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego konieczności zwiększenia kontraktu zawartego pomiędzy Zachodniopomorskim Oddziałem Wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia w Szczecinie a Specjalistycznym Szpitalem im. prof. Alfreda Sokołowskiego w Szczecinie Zdunowie na świadczenie usług zdrowotnych.

Jarosław Rzepa: może w innym temacie, ale jeżeli mogę skierować do wszystkich apel, myślę, że już jesteśmy w pewnym trybie meczowym, i apel, żeby udało nam się do godziny 16 zakończyć obrady, bo niektórzy mają daleko do domu, i żeby w gronie rodziny i przyjaciół mogli spędzić te emocjonujące chwile, to taki koleżeński apel.

Paweł Mucha: wniosek przeciwny jeżeli chodzi o wprowadzenie nowego punktu do porządku obrad, dlatego, że cały czas po sesji nadzwyczajnej, przynajmniej ja, ale myślę, że nikt z tych osób, które złożyły zapytania nie uzyskały żadnych odpowiedzi. Więc jesteśmy w punkcie wyjścia, zadaliśmy pytania na sesji nadzwyczajnej, natomiast żadne materiały, żadne informacje nowe do nas nie dotarły. I a propos wypowiedzi pana Jarosława Rzepy, ja i tak wskazuję, że ten porządek obrad ma w punkcie

5 dwadzieścia kilka projektów i myślę, że jest nieracjonalne abyśmy kolejne punktu tutaj dokładali, i nie widzę też takiej potrzeby. Jest materia dotycząca odpowiedzi na pytania i jeżeli te odpowiedzi na pytania do nas trafiają, możemy nad tym dyskutować na Komisji zdrowia i podejmować dalszą aktywność. I a propos informacji zarządu, to moja propozycja też jest taka, zgoda co do tej informacji dotyczącej sytuacji szpitali, bo oczekujemy na materiały. Rozumiem, że ten materiał nam zostanie przedstawiony, ja nie widzę takiej konieczności i wnioskuję do zarządu, żeby może te informacje wycofać, podobnie jak te dwie informacje pozostałe. Informacje o realizacji RPO można skierować na komisję doraźną ds. środków unijnych a sprawozdanie z realizacji programu współpracy, przyjąć do wiadomości, czy skierować także na komisję właściwą. Chyba, że jest taka potrzeba ze strony zarządu, żeby nam ten materiał prezentować, natomiast zwracam uwagę, że te sesje byłyby krótsze, gdyby nie to, że państwo je tak rzadko zwołujecie, bo to jest nieracjonalne, że my na sesji absolutoryjnej mamy dwadzieścia kilka uchwał jeszcze merytorycznie oceniać. Tak nie powinno być.

Dariusz Wieczorek: idąc tokiem myślenia pana marszałka Rzepy, ja mam prośbę do klubu PO i radnych koalicyjnych, żeby dzisiaj nie wprowadzać do porządku obrad tego stanowiska dotyczącego rozmów NFZ, bo myślę, że po ostatniej sesji nadzwyczajnej wszyscy wiedzą, że z tym NFZ trzeba rozmawiać, więc ja bym wolał takie stanowisko przyjąć na następnej sesji, jeżeli pan marszałek czy pani marszałek nas poinformuje, jakie są efekty tych rozmów. A tak, to dzisiaj będziemy dyskutowali nie wiadomo o czym. Więc prośba, wiemy, że to stanowisko jest, jest nasza inicjatywa, zrobmy to na następnej sesji, a dzisiaj to będzie i krócej i rozsądniej jeżeli tak to zrobimy.

Teresa Kalina: jeżeli nie ma więcej propozycji zmian przystępujemy do głosowania zgłoszonych wniosków o wprowadzenie do porządku obrad:

- **jako 5.20** - projektu uchwały w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną przez Przedsiębiorstwo Handlowo –Usługowe EKO FIUK spółkę komandytową z siedzibą w Chojnicy i upoważnienia Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego do udzielenia pełnomocnictwa

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 18  
Przeciw – 1  
Wstrzymało się – 4  
Głosy nieoddane - 2

- **jako 5.21** - projektu uchwały w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną przez Panią Agnieszkę Curył-Katholm i upoważnienia Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego do udzielenia pełnomocnictwa

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 20  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 5  
Głosy nieoddane - 0

- **jako 5.22** – projektu uchwały w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną przez Pana Tadeusza Cieślaka i upoważnienia Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego do udzielenia pełnomocnictwa

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 19  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 5  
Głosy nieoddane - 1

- **jako 5.23** – projektu uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego konieczności zwiększenia kontraktu zawartego pomiędzy Zachodniopomorskim Oddziałem Wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia w Szczecinie a Specjalistycznym Szpitalem im. prof. Alfreda Sokolowskiego w Szczecinie Zdunowie na świadczenie usług zdrowotnych.

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 17  
Przeciw – 7  
Wstrzymało się – 1  
Głosy nieoddane - 0

Następnie, drogą głosowania, został przyjęty cały porządek obrad (z uwzględnieniem przyjętych wniosków), który jest załącznikiem nr 4 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 18  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 5  
Głosy nieoddane - 2

### 3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku.

Przewodnicząca Sejmiku poinformowała, iż protokół z posiedzenia w dniu 14 czerwca br., z sesji nadzwyczajnej, zostanie przyjęty na sesji we wrześniu, gdyż jest jeszcze w trakcie sporządzania.

### 4. SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA BUDŻETU WOJEWÓDZTWA ZA 2015 ROK

Przewodnicząca poinformowała, iż Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego w ustawowym terminie przekazał:

- Sprawozdanie roczne z wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2015 r.
- Informację o stanie mienia Województwa Zachodniopomorskiego na dzień 31 grudnia 2015 r.
- Sprawozdania roczne z wykonania planu finansowego za rok 2015:
  - a) Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Szczecinie oraz Zachodniopomorskiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Koszalinie
  - b) samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których organem tworzącym jest Samorząd Województwa
  - c) instytucji kultury, dla których organizatorem jest Samorząd Województwa

oraz

sprawozdanie finansowe Województwa Zachodniopomorskiego za rok 2015 wraz z opinią biegłego rewidenta z przeprowadzenia badania tego sprawozdania

Pocztą, ww. dokumenty, wszyscy radni otrzymali, są one załącznikiem nr 5 do niniejszego protokołu.

Sprawozdanie uzyskało **pozytywną** opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie.

Sprawozdanie omawiane było na wszystkich komisjach stałych Sejmiku.

Komisją wiodącą w pracach nad analizą tych dokumentów była Komisja Rewizyjna, która wystąpiła do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie o zaopiniowanie wniosku o **udzielenie** Zarządowi absolutorium, wniosek ten Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała **pozytywnie**.

Jako pierwszy głos zabrał Olgierd Geblewicz Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego przedstawiając prezentację, która jest załącznikiem nr 6 do niniejszego protokołu.

Następnie głos zabrał Marek Dylewski Skarbnik Województwa, przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 7 do protokołu.

W imieniu komisji rewizyjnej głos zabrał Paweł Mucha Przewodniczący Komisji, który przedstawił wniosek komisji w sprawie udzielenia absolutorium zarządowi. Wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia Zarządowi absolutorium, wraz z uchwałą RIO, wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną, jest on załącznikiem nr 8 do niniejszego protokołu.

Paweł Mucha poinformował także, iż wszyscy otrzymali również zdanie odrębne przewodniczącego Komisji rewizyjnej, które jest załącznikiem nr 9 do protokołu.

Ponadto dodał, iż wniosek większości został pozytywnie zaopiniowany przez RIO. Mając to wszystko na uwadze, komisja wczoraj na posiedzeniu podjęła inicjatywę uchwałodawczą w sprawie wystąpienia do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego w sprawie udzielenia absolutorium z tytułu wykonania budżetu województwa za rok 2015.

Następnie głos zabrali:

Jan Kuriata przewodniczący Komisji Budżetu i Spraw Samorządowych: komisja również przychyliła się i ocenia pozytywnie, obrady komisji, niestety nie zawsze przy frekwencji jakiej byśmy się spodziewali, wnikliwie rozpatrywała różne4go rodzaju zmiany, jakie były proponowane i sytuacje, które zarząd województwa, i pan skarbnik, nam przedstawiali. Myślę, że komisja wnikliwie bardzo oceniała przez cały ten czas i monitorowała bardzo uważnie sytuację budżetową, dlatego myślę, że nie potrzeba tutaj rozwijania szerzej i uzasadniania, że komisja pozytywnie również odnosi się do tych zmian i do tego i będziemy oczywiście rekomendowali przyjęcie tego projektu uchwały.

Zygmunt Dziewguć przewodniczący Komisji Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska: posiedzenie komisji odbyło się 5 maja br. i w tym czasie procedowaliśmy sprawozdanie zarządu z wykonania budżetu za rok 2015. Komisja sprawozdanie zaopiniowała pozytywnie, większością głosów, 5-za, nie było głosów przeciwnych, 3 radnych wstrzymało się od głosu. W czasie debaty nad tym sprawozdaniem pojawiały się pytania, na które odpowiadał pan skarbnik. Ja pytałem z czego wynika nadwyżka, pan radny Dariusz Wieczorek również zadał wiele pytań, między innymi o opóźnienia inwestycyjne, inwestycje drogowe, o wdrażanie projektów e-turystyka, e-administracja. Pytania zadawał także pan radny Artur Nycz. Po udzieleniu odpowiedzi komisja przyjęła to sprawozdanie.

Artur Nycz przewodniczący Komisji Edukacji i Sportu: komisja dokonała oceny sprawozdania z wykonania budżetu za 2015 rok przy wysokiej frekwencji na posiedzeniu komisji. Sprawozdanie zostało ocenione pozytywnie, stosunkiem głosów 7 – za 2- wstrzymujące, głosów przeciwnych nie było. Do dyspozycji komisji był pan skarbnik, byli dyrektorzy wydziałów, wszelkie pytania i wątpliwości zostały wyjaśnione

Olgiert Kustosz w imieniu komisji Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich chciałbym przekazać, że pozytywnie komisja zaopiniowała wykonanie budżetu, to niecałe zrealizowanie budżetu wynikało z nieprzeznaczenia dotacji na drogę w gminie Kolbaskowo, pieniądze zostały zablokowane w budżecie, natomiast gmina na wiośnię poprawiła nawierzchnie drogi, zrefundowaliśmy im koszty i ta realizacja doszła do skutku. Drugim takim powodem niezrealizowania było nie zrealizowanie w powiecie gryfickim przebudowy drogi powiatowej.

Andrzej Niedzielski w imieniu klubu PO chciałbym podziękować zarządowi za sprawne przeprowadzenie budżetu w 2015 roku. Po wypowiedziach kolegów z komisji świadczy o tym, że budżet był przygotowany prawidłowo, prawidłowo został przeprowadzony. W miarę potrzeby był budżetem elastycznym, kilkakrotnie modyfikowanym i sytuacja finansowa można powiedzieć, może nie jest rewelacyjna, ale jest naprawdę na dobrym poziomie. Jako klub gorąco popieramy budżet za 2015 i jego wykonanie.

Lech Bany zabrał głos w imieniu PSL, wystąpienie jest załącznikiem nr 10.

Paweł Mucha przewodniczący Klubu PiS: szanowni państwo, jeżeli chodzi o ocenę dotyczącą realizacji zadań związanych z wykonaniem budżetu, tak jak wskazuje trafnie RIO, ta ocena nie jest tylko oceną pod względem rzetelności przedstawionego sprawozdania finansowego czy też nawet legalności, chociaż o tym będę mówił jeszcze, bo i do legalności można mieć w niektórych wypadkach

zastrzeżenia, przynajmniej niektóre organa prowadzą określone postępowania, to jednak trzeba zwrócić uwagę na to, na co wyraźnie zwraca RIO, że zadania związane z wykonaniem budżetu trzeba także analizować pod kątem celowości i gospodarności w wykonywaniu zadań przez samorząd województwa. Zaczynając od elementów czysto formalnych związanych ze sprawozdaniem z wykonania budżetu i sprawozdaniem finansowym chcę powiedzieć, że co do sprawozdania finansowego klub radnych PiS nie zgłaszał zastrzeżeń, czemu dał też wyraz w głosowaniu na posiedzeniu komisji rewizyjnej przez swojego reprezentanta. Jeżeli chodzi o kwestie związane z wykonaniem budżetu zwracamy uwagę na to, o czym pan marszałek nie powiedział w swoim wystąpieniu, że jeżeli chodzi o kwestie nadwyżki budżetowej, to bardzo istotnym tutaj wskaźnikiem jest to, że wpłynęły do budżetu w 2015 roku dodatkowe nieplanowane transze z RPO i PO Infrastruktura i Środowisko, które wyniosły 34,9 miliona złotych, co zupełnie zaburzyło oczywiście w sensie wyniku, jeżeli chodzi o tę kwotę sytuację związaną z powstaniem nadwyżki budżetowej. Natomiast zwracamy uwagę na to, że ten budżet odzwierciedlił to, że nie ma właściwego przygotowania jeżeli chodzi o nową perspektywę finansową wieloletnią, dlatego, że wydatki majątkowe, które jeżeli chodzi o wykonanie charakteryzowały się poziomem 96,8 % były jeżeli chodzi o liczby bezwzględne, nie dość że stanowiły jedynie 37,9 zrealizowanych wydatków, to jeżeli chodzi o kwotę stanowiły najniższą od 5 lat kwotę 279 milionów 794 tys. złotych, i to jest wartość, tak jak wynikało z prezentacji pana marszałka, pana skarbnika, od wielu lat najniższa. Dla porównania wydatki majątkowe, wykonanie wydatków majątkowych w roku 2014 to było 365 milionów złotych, bez mała 366 milionów. Już nie mówię o samym planowaniu, bo jeżeli chodzi o planowanie w ujęciu rok do roku, to wydatki majątkowe nam spadły o 110 milionów złotych jeżeli chodzi o te założenia, które mieliśmy. Budżet był wielokrotnie i znacząco nowelizowany, co świadczy naszym zdaniem o tym, że zarząd przedstawiając pierwotną wersję budżetu przedstawiał nierealne założenia budżetowe, jest wieloletnią negatywną praktyką działania zarządu przeniesioną jeszcze z poprzedniej kadencji tego rodzaju rozumowanie, widać to zwłaszcza przy sytuacjach związanych z zawiązywaniem także rezerw, że ten budżet jest nietransparentny, te rezerwy są w ciągu roku rozwiązywane ale to znaczy, że w małym stopniu uczestniczymy jako radni sejmiku w planowaniu tych wydatków, a zarząd w maksymalnym stopniu czyni ten budżet nieprzejrzystym a w ciągu roku wielokrotnie go nowelizuje. Taką przyczyną nowelizacji budżetu bardzo często są także opóźnienia w zakresie realizacji zadań inwestycyjnych. Mówiąc o tym nieprzygotowaniu do nowej perspektywy finansowej, poza tym, że wskazuje na to, że wydatki majątkowe nie zostały zrealizowane tak jak powinny i że kwoty bezwzględne są bardzo małe, zwracam też uwagę chociażby na taką kwestię szczegółową jak kwestie nieprzygotowania właściwego inwestycji drogowych i kwestie przygotowania dokumentacji drogowych, które nie są satysfakcjonujące z punktu widzenia tego, że powinniśmy się przygotowywać do nowej perspektywy finansowej, powinniśmy w nią płynnie wejść. Zwracamy uwagę jako klub radnych na wysokie zadłużenie województwa zachodniopomorskiego, którego stan na 31 grudnia 2015 roku wyniósł 315.811 tys. złotych. Negatywnie oceniamy wykraczające znacząco poza granice błędów planistycznych wysokie niewykonanie budżetu województwa w zakresie wydatków w takich sferach jak gospodarka mieszkaniowa i planowanie przestrzenne. Tutaj wskaźnik wykonania wydatków na poziomie 91,2 planu, polityki społecznej i rozwoju przedsiębiorczości, wskaźnik wykonania wydatków na poziomie 94,6 planu, rolnictwo, rybactwo i ochrona środowiska, wskaźnik wykonania wydatków na poziomie 94,8 planu. Wskazujemy na uchybienia w zakresie planowania i wykonania rezerw: ogólnej, celowych, uznajemy za niesatysfakcjonujące te wyjaśnienia, które zostały nam w tym zakresie przedłożone. Ja zwracam uwagę, że zarząd też nie wyciąga żadnych wniosków z przedkładanych co roku sprawozdań z wykonania budżetu, bo jak byście państwo popatrzeni w ujęciu wieloletnim, to pomimo tego, że jak wszyscy wiemy w grudniu podejmujemy uchwały, które nowelizują budżet pod potrzeby związane z jego następnie wykonaniem i oceną tego wykonania, to te sfery, które wymieniłem, rolnictwo, rybactwo, ochrona środowiska, polityka społeczna rozwój przedsiębiorczości, gospodarka mieszkaniowa, planowanie przestrzenne, zawsze jest tak, od wielu lat, że nie jest w stanie zarząd zaplanować prawidłowo poziomu wykonania wydatków i zawsze jest tak, że pomimo korygowania budżetu ten poziom jest bardzo niski. Pan marszałek przedstawiając informację z wykonania budżetu powiedział, że dziękuje urzędnikom. Oczywiście się przyłączamy do podziękowań dla tych, którzy dobrze realizują swoje obowiązki w ramach funkcjonowania urzędu marszałkowskiego czy jego jednostek organizacyjnych, ale chciałbym zwrócić uwagę panie marszałku, że budżet to się realizuje przede wszystkim z punktu widzenia interesów samorządu województwa, który to samorząd województwa to ludność, mieszkańcy województwa i określone terytorium. I tutaj z perspektywy oceny tego budżetu, z perspektywy mieszkańca województwa i oceny działalności zarządu województwa w 2015 roku klub radnych PiS zwraca uwagę na istotne nierozwiązane problemy województwa, które są związane zarówno ze sferą realizacji zadań własnych województwa, działaniami zarządu w sferze wewnętrznej organizacji pracy urzędu marszałkowskiego

oraz licznymi ujawnionymi w toku prac komisji rewizyjnej przypadkami braku odpowiedniego nadzoru i współdziałania z jednostkami organizacyjnymi samorządu województwa Zdaniem Klubu PiS zarząd nie gospodaruje efektywnie dlatego, że nie osiąga zamierzonych celów, co jest szczególnie widoczne jeżeli chodzi o takie wskaźniki jak dynamika rozwoju gospodarczego, wysoki poziom bezrobocia. Wskazujemy, że wg danych z grudnia 2015 mamy 13,3 % bezrobocia, z czego 43 tysiące 963 osoby są zarejestrowane w urzędach pracy jako długotrwale bezrobotni. Słowem, pan marszałek nie powiedział o realizacji najważniejszych zadań samorządu województwa zachodniopomorskiego, podczas gdy zgodnie z ustawą samorząd województwa odpowiada za prowadzenie polityki rozwoju województwa, na co zwłaszcza składa się tworzenie warunków rozwoju gospodarczego, w tym kreowanie rynku pracy. Ja państwa zachęcam do lektury przesyłanych także przez sekretariat Sejmiku danych statystycznych, te dane statystyczne w sposób bardzo jednoznaczny obrazują słabość regionalnej gospodarki, wskazują na problemy społeczne, które są związane z wysokim poziomem bezrobocia, bardzo niskimi nakładami na działalność badawczo – rozwojową w przeliczeniu na jednego mieszkańca, które określają bardzo wysoki wskaźnik korzystających ze świadczeń pomocy społecznej oraz bardzo negatywne na tle kraju także dane demograficzne. Wskazuję także wysokiemu sejmikowi na to, że w sferze wewnętrznej organizacji urzędu marszałkowskiego od wielu lat ten zarząd województwa nie jest w stanie sobie radzić z problemami, które przed nim stawia rzeczywistość. takim przykładem jest od wielu lat nie rozwiązana konsolidacja siedzib urzędu marszałkowskiego. Zwracam też uwagę, że niekiedy lektura sprawozdania może być myląca, dlatego że jeżeli popatrzymy na poziom wykonania wydatków w tym zakresie, to powiemy, że on jest niższy niż były zakładane te wydatki, natomiast jeżeli porównamy liczby bezwzględne, to okazuje się, że na bieżące utrzymanie licznych lokalizacji i obecnych siedzib urzędu generujemy co roku większe wydatki. W 2015 te wydatki przekroczyły kwotę 5 milionów złotych wobec 4 milionów 717 tys. złotych w roku 2014. Natomiast abstrahując Wysoki Sejmiku od tych okoliczności, o których powiedziałem, z uwagi na kontrole, które przeprowadziła Komisja Rewizyjna nie ulega żadnym wątpliwości, że ten Zarząd Województwa nie zasługuje na to, żeby udzielić mu skwitowania o co prosił pan marszałek. zwracam uwagę, że w związku z działalnością Zarządu województwa w zakresie sprawowania nadzoru nad ZZMiUW w Szczecinie mamy toczące się cały czas postępowanie karne przeciwko byłemu kierownictwu ZZMiUW...

Teresa Kalina: panie radny, informuje, że zgodnie z paragrafem 7 pkt 4 ma pan 10 minut czasu. Czas już ten minął, dodałam panu osobiście 3 minuty, dodam jeszcze minutę, żeby pan dokończył zdanie.

Paweł Mucha: pani przewodnicząca, bardzo proszę o umożliwienie mi dokończenia wypowiedzi w całości. Nie było nigdy takiego zwyczaju, żeby ktokolwiek limitował wystąpienia opozycji w ramach dyskusji nad oceną z wykonania budżetu.

Teresa Kalina: trzymam się ściśle statutu..

Paweł Mucha: uprzejmie proszę, a jeżeli będzie potrzeba analizy, to tutaj będziemy dokonywać także w prawnej, ale uprzejmie proszę o to, żeby zachować minimalną powagę.

Teresa Kalina : bardzo proszę dokonać analizy statutu.

Paweł Mucha: akurat mikrofon mam wyłączany w trakcie afery melioracyjnej. Dziwne jest to, że pani przewodnicząca tej sprawie nigdy nie poświęca jakby żadnego zainteresowania.

Teresa Kalina: mikrofon sam się wyłącza, po określonym czasie.

Paweł Mucha: szanowni państwo, wobec braku nadzoru i braku nadzoru nad czynnościami melioracji mamy bardzo poważne wątpliwości związane z zagrożeniem jeżeli chodzi o inwestycje współfinansowane ze środków zewnętrznych, ze środków z UE, co naszym zdaniem jest stałym zagrożeniem dla stanu finansów województwa zachodniopomorskiego. Mamy świadomość, co wynika z wypowiedzi zarówno NFOŚiGW, korespondencji Ministerstwa Środowiska, ale także oświadczeń komisji europejskiej, że negatywne rozstrzygnięcia dla podejrzanych w tym procesie karnym, w przyszłości oskarżonych, mogą skutkować koniecznością zwrotu bardzo znacznych środków finansowych przez samorząd województwa zachodniopomorskiego, żadnego słowa komentarza w tym zakresie ze strony zarządu województwa nie uzyskaliśmy, natomiast Klub Radnych PiS bardzo negatywnie ocenia także zaniechania zarządu województwa w związku z czynnościami organów prowadzących postępowanie karne polegające na nie przedstawianiu w toku kontroli, pomimo takiego

obowiązku prawnego, żądanych przez komisje informacji dokumentów, a w szczególności protokołów z kontroli zadań inwestycyjnych realizowanych przez ZZMiUW w Szczecinie. Mamy do czynienia z taką sytuacją, że na polenienie ABW i Prokuratury ówczesnej jeszcze apelacyjnej, były powoływane zespoły, które sprawdzały stan wałów p. powodziowych, określonych odcinków robót wykonywanych przez Zarząd Melioracji. Te protokoły nie zostały nigdy przedłożone komisji rewizyjnej, pomimo tego, że komisja wielokrotnie zwracała się o udostępnienie żądanych dokumentów, komisja w całości in gremio, jak i zespół kontrolny. Tego rodzaju okoliczność ukrywania faktu, ukrywania dokumentów absolutnie dyskwalifikuje ten zarząd województwa, który odpowiada w sensie politycznym i na pewno w 100%, nie mam co do tego żadnych wątpliwości, za tzw. aferę melioracyjną. Natomiast myśmy mieli takich przykładów, afer i nadużyć więcej w zeszłym roku. Ja państwu przypomnę, że komisja rewizyjna analizowała kwestie powierzenia pełnienia obowiązków dyrektorowi ZZDW w Koszalinie, panu Romanowi Szewczykowi. Negatywnie klub radnych ocenia brak nadzoru ze strony zarządu województwa nad realizacją procesów inwestycyjnych w jednostkach organizacyjnych, natomiast zwracając na kwestie ZZDW, jedyne znane mi w historii chyba samorządu województwa w Polsce a może w historii samorządu tego rodzaju przypadek, że państwo powołaliście niezgodnie z prawem, co wynika z opinii dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Szczecinie, i także ustaleń części zespołu kontrolnego, niezgodnie z prawem powołaliście pełniącego obowiązki dyrektora, który później składał rezygnację z takich to przyczyn, czy też był odwoływany, trudno powiedzieć jak to było w czasie, z takich to przyczyn, że miał zarzuty w procesie karnym, co do tego że sam oferował korzyść majątkową innemu dyrektorowi jednostki organizacyjnej samorządu województwa, który ma zarzuty w sprawie afery melioracyjnej, w której to zarzuty są składane także z przepisu, który stanowi podstawę ścigania w Polsce zorganizowanych grup przestępczych. I tego rodzaju precedens to jest historia samorządu województwa zachodniopomorskiego. I to są wszystko przypadki karier ludzi z PO, czy PSL, bo przypomnę, że pan Roman S. był starostą koszalińskim z PO. Poza sytuacją związaną z ZZDW w Koszalinie zwracamy uwagę na brak odpowiedniego nadzoru nad KARR SA i ZARR SA. Mamy sytuację taką, że po ujawnieniu nieprawidłowości przez członków rady nadzorczej, przez przewodniczącego rady nadzorczej, w tym roku jest decyzja tego rodzaju, żeby nie udzielić absolutorium przewodniczącemu rady nadzorczej, temu, który ujawnił nieprawidłowości w spółce. Natomiast to, że były składane zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa to, że były zmieniane składy zarządów nie spotkało się z żadną refleksją merytoryczną zarządu i absolutnie dyskwalifikuje ten zarząd województwa, absolutnie skandaliczna sytuacja wokół tych dwóch spółek. Zwracamy uwagę jako Klub Radnych PiS na zagrożenia w funkcjonowaniu specjalistycznego szpitala w Szczecinie Zdunowie. Szanowni państwo, dzisiaj jest projekt uchwały, czy projekt stanowiska w tej sprawie, przy czym do dzisiaj się nie doczekaliśmy żadnej odpowiedzi na pytania, które padły na sesji nadzwyczajnej sejmiku, ale wiemy jedno, wiemy, że szpital generując stratę nie spotkał się z pomocą ze strony zarządu województwa. Odwrotnie, mieliśmy festiwal komunikatów prasowych i mieliśmy marszałka, który po wielokroć nam mówił, że będzie spłacał kredyt a nie będzie przeznaczał środków na bieżącą działalność. Dopiero w dniu sesji nadzwyczajnej usłyszeliśmy informacje, że 8 milionów złotych kieruje na bieżące utrzymanie szpitala, czy spłatę zobowiązań wymagalnych, które przypomnę, sięgają kwoty 25 milionów złotych, ale nie wiemy skąd się wzięła ta kwota 8 milionów złotych. Wiemy jedno, brak nadzoru, brak współdziałania i zagrożenie dobra pacjentów tego szpitala, i bezprecedensowa sytuacja oskarżających się wzajem komunikatów prasowych dyrektora szpitala i zarządu województwa. Wysoki Sejmiku, biorąc pod uwagę legalność gospodarności, celowości, rzetelności, z punktu widzenia tych informacji, które podałem, nie ulega żadnej wątpliwości, i ten materiał został także przedstawiony państwu radnym, i jest w kancelarii sejmiku, to jest materiał w postaci tysięcy dokumentów z analiz, z kontroli, które prowadzi komisja rewizyjna, że należy wystąpić z wnioskiem o nieudzielenie absolutorium zarządowi województwa i w związku z powyższym klub radnych PiS apeluje, żebyście państwo nie brali odpowiedzialności za pana Romana S., za aferę melioracyjną, żebyście przemyśleli decyzje przy głosowaniu...

Teresa Kalina: dziękuje panie przewodniczący, bardzo proszę o zapoznanie się ze statutem. W tej chwili są prowadzone prace nad nowym statutem i być może będzie tam poszerzenie czasu dla mówców w związku z absolutorium czy budżetem. Być może znajdą się tam też kary za przedłużanie mowy.

Zygmunt Dziewguć: ja oczywiście mam trochę inne zdanie co do oceny tego budżetu i dlatego może zacznę od tego, że budżet był wielokrotnie, znacząco nowelizowany. Chcę przede wszystkim powiedzieć, że budżet to zadania takie ustawowe, wynikające z ustawy. To jest pierwsza sprawa, oczywiście zapewnienie potrzeb społecznych, a więc realizacja tych ważnych zadań inwestycyjnych, które na nas ciąży. Oczywiście tu są przychody, dochody oraz wydatki. One wynikają z ustawy,

obowiązuje oczywiście dyscyplina finansowa, za którą zarząd odpowiada. Trzeba o tym pamiętać. Każdy wydatek z budżetu musi być opiniowany. Budżet to nie są liczby, które są constans. To jest przede wszystkim prognozowanie, przesunięcia, cele, które mogą się zmieniać, zasilanie budżetu zmienia się w związku z PIT i CIT, dlatego i tutaj następuje regulacja w trakcie roku. Pamiętamy, że za każdym razem była podawana przyczyna zmiany budżetu, czego ona dotyczyła. Te zmiany nie wynikały z tego, że sobie zarząd wymyślił, że musi zmienić. Takie zmiany są nie tylko w naszym województwie. Wszystkie samorządy dokonują zmian swoich budżetów w trakcie roku, i dlatego nie może to być podstawa do negatywnej oceny zarządu. Dostaję zaproszenia na sesje w różnych miastach, wszędzie dokonują zmian budżetów, czyli w zależności od potrzeb takie zmiany są dokonywane, to nie jest nic negatywnego. Jeżeli chodzi o zadłużenie województwa, punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Oceniając budżet na koniec grudnia 2015 roku, to zadłużenie było spore, natomiast pewne rzeczy, zdarzenia, przesunęły się w czasie, i te kwoty się zmieniły. Odnośnie rezerwy budżetowej, ona wynika z przepisów ustawy, że taką rezerwę się tworzy. W każdej firmie, w każdym przedsiębiorstwie tworzy się rezerwę na zdarzenia, które mogą się wydarzyć. Kolejna sprawa, poziom bezrobocia, wiele razy mówiłem, że są złe zapisy dotyczące ewidencji. Podam prosty przykład, pan Igielski organizował kurs dla młodych ludzi do 30 roku życia, koszt 10 tys. złotych, w czterech powiatach o największym bezrobociu: Białogard, Świdwin, Gryfice, Łobez. Zgłosiło się 7 osób, a informacja o tym kursie była naprawdę szeroko rozpowszechniona. W wielu miejscach brakuje rąk do pracy, zatrudniamy Ukraińców, ci którzy nie chcą pracować, nie będą, chcą tylko pieczątkę i pieniądze za darmo. Nie można mówić, że to zarząd jest winny, zarząd zarządza tymi środkami, ale są określone przepisy, które określają jak te pieniądze można wydać. Najpierw trzeba zmienić przepisy, które są skostniałe, nie przystające do realiów.

Dariusz Wieczorek: najpierw w kwestii formalnej, pani przewodnicząca powołuje się na statut, punkt piąty wyraźnie mówi, że tych limitów nie stosuje się, w momencie, kiedy to się uzgadnia z gronie wiceprzewodniczących sejmiku i przewodniczących klubów. Pamiętam takie ustalenia, jeszcze z poprzedniej kadencji. Więc myślę, że to jest oczywista oczywistość, że w przypadku budżetowych dyskusji czy absolutoryjnych jak byście się spotkali i ustalili, to nie byłoby żadnego problemu.

Teresa Kalina: panie radny, była próba spotkania dwa tygodnie temu i nikt z PIS nie przyszedł, dlatego proszę kontynuować.

Dariusz Wieczorek: Oczywiście, chciałem tylko, żeby od strony formalnej się wszystko zgadzało. Wracając do dyskusji, jak państwo wiecie SLD w Sejmiku miał, ma i będzie miał swoich przedstawicieli i w związku z czym również oceniamy, to co dzieje się jeżeli chodzi o wykonanie budżetu w gronie naszych samorządowców, w gronie osób, które z nami współpracują. Myślę, że oceniając budżet roku 2015 trzeba zwrócić uwagę przede wszystkim na jedną rzecz, mianowicie na to, że wykonanie tego budżetu pokazuje nam de facto sytuację co będzie się działo jak skończą się środki z UE. I to jest niestety pierwszy budżet, który tak wyraźnie to pokazuje i wyraźnie, nie ukrywam, pokazuje bezradność zarządu, brak wizji i brak jakby chęci działania jeżeli chodzi o kwestie związane z rozwojem województwa zachodniopomorskiego, bo jeżeli mówimy dzisiaj o tych wskaźnikach, oczywiście tak. Te wskaźniki, to co tutaj mówimy, kwestia deficytu itd., trudno oczywiście z tym dyskutować, bo nie zakładamy, że ktokolwiek tutaj oszukuje w tym zakresie czy system informatyczny się pomylił, natomiast zwracam uwagę, że te wskaźniki wynikają tylko i wyłącznie z faktu tego, że zakupiliśmy tabor kolejowy, że rozliczyliśmy inwestycję wał Czaplinek, w związku z czym pojawiły się przychody i zmieniło to całkowicie sytuację budżetu. Natomiast proszę zwrócić uwagę, że od roku 2014, 2015 ani razu, przynajmniej ja nie słyszałem o jakichkolwiek działaniach dotyczących samorządów województw i samorządu województwa zachodniopomorskiego jeżeli chodzi o kwestie chociażby uzupełnienia tego słynnego Janosikowego. To są rzeczy, o których powinniśmy dyskutować, powinniśmy rozmawiać, natomiast my przyjmujemy, w tej chwili chyba jesteśmy jednym z samorządów o największej ilości stanowisk przyjmowanych w różnych sprawach, ale o takim stanowisku w 2015 nie myśleliśmy, mimo, że takie projekty tych stanowisk były, dyskutowaliśmy o tym i ostatecznie z tego co pamiętam żeśmy tego nie zrobili. Rzecz druga, to oczywiście podatki PIT, CIT, to jest element szerszego systemu i spojrzenia na finanse samorządu, to jest podstawowa rzecz, że tu brak działań jeżeli chodzi o takie systemowe rozwiązanie kwestii funkcjonowania samorządu województwa. Kolejna rzecz, to dopiero dzisiaj mamy uchwałę dotyczącą strategii województwa zachodniopomorskiego. To jest to, o co od dwóch lat czy trzech, zabiegał SLD, my jako radni, że trzeba nad tą strategią popracować w kontekście nowej perspektywy. Dzisiaj zaczęliśmy wydawać środki z UE, nomen omen z dużym opóźnieniem, i pewnie pan marszałek powie że to nie tylko u nas, w innych województwach też, ok., ja stwierdzam fakt, natomiast dopiero dzisiaj będziemy pracowali



nad weryfikacją strategii. To co jest pierwsze, kura czy jajko? To jest tego typu dylemat. W mojej ocenie powinniśmy najpierw dyskutować o strategii a dopiero później się zastanawiać jak dzielić środki z RPO, i środki na ten cel niestety, w roku 2015 się nie znalazły. Jeżeli chodzi o kwestie związane z wydatkami, ja zgodnie z tym co obiecałem nie chcę, mam to wszystko przygotowane, ale szanując dzisiaj czas nie chcę do tego się odnosić, zwrócę tylko uwagę na dwie rzeczy takie charakterystyczne, pokazujące właśnie brak tej wizji. Mianowicie chociażby kwestie związane z niewykonaniem w 41% zadań związanych z dokumentacją techniczną na zadania drogowe. I ok. tłumaczyliśmy, że wykonawcy się wycofali, natomiast to jest w mojej ocenie kluczowe jeżeli chodzi o prognozowanie na najbliższe kilka lat tego, co będziemy robić. Rzeczą drugą, to chociażby kwestie niewykorzystania prawie miliona złotych jeżeli chodzi o sieć punktów informacyjnych funduszy europejskich. Kluczową rzeczą chyba jest rozsądne i mądre wydatkowanie środków funduszy unijnych ale jeżeli chodzi o sieć informacyjną, niestety tych pieniędzy nie wydaliśmy. Ja już pomijam to, o czym mówimy i to bardzo negatywnie oceniamy, czyli żadna inwestycja nie została zakończona w czasie, żadna inwestycja nie została zakończona zgodnie z założonym budżetem, a ciągnący się projekt e-administracja czy e-turystyka jest takim sztandarowym jeżeli chodzi o administrację, pokazującym brak nadzoru w tym zakresie. Kwestuje dotyczące siedziby sejmiku, dzisiaj jeszcze będzie okazja dyskutować przy tej słynnej uchwale o oddaniu bunkrów dla Miasta Szczecina, więc tam pozwolę sobie jeszcze się do tego odnieść natomiast zwracam uwagę na to, że ten brak nadzoru w tych różnych obszarach, i inwestycyjnych i administracyjnych, ale również jeżeli chodzi o brak nadzoru nad jednostkami, prowadzi do gigantycznych problemów. Problemy szpitali to jest jedna rzecz, problemy dotyczące naszych spółek zależnych to są kolejne rzeczy. Tam w tym zakresie nie dokonano żadnych działań restrukturyzacyjnych, nie przedstawiono jakichkolwiek pomysłów. Kończąc chce tylko się odnieść do tych tabel, które przedstawił pan marszałek. Po pierwsze, moje pytanie jest takie, skoro tak się pan chwalił środkami z UE wydatkowanymi na jednostki służby zdrowia, to nie wiem z jakiego powodu, ale pominął pan Szpital Zdunowo, bo przecież na sesji poprzedniej pokazywałem uchwałę zarządu mówiącą o tym, że w grudniu 2015 zarząd podwyższa kwotę dofinansowania tego szpitala na 16,5 miliona złotych i tu wychodzi jakby, że w 2015 roku jakby się nic w tym zakresie nie działo. I druga rzecz, również pojawiło się to i to zadanie oczywiście było, w 2015 było rozliczane, to jest Gryfia Biznes Park. Fajnie, mówimy, daliśmy pieniądze na most, ale pytanie, co zrobiliśmy, żeby Stocznia Gryfia funkcjonowała, bo niestety, dzisiaj widać, że ta Gryfia, ten Park i ten nowy partner powoduje, że ograniczone są działania jeżeli chodzi o Stocznnię Gryfia, stąd jest ta celowość wydatkowania środków, przemyślanie wydatkowanie środków i tego niestety, nam brakuje, dlatego będziemy głosowali z tych powodów, przeciwko udzieleniu absolutorium dla województwa zachodniopomorskiego.

Jan Kuriata: oczywiście jednio zdanie muszę powiedzieć, że opozycja po to jest żeby krytykowała, żeby patrzyła na ręce zarządowi, żeby zwracać uwagę na prawidłowość wydawanych środków, absolutnie mnie to nie dziwi, to są sprawy naturalne, normalne, taka jest kolej rzeczy. Ja natomiast chciałbym zacząć od sprawy formalnej, bo tutaj tak troszeczkę niektórzy koledzy się zachowują tak jak palacze, którzy wynurzają na pozostałych faktycznie uczestniczenia w paleniu. Panie radny Wieczorek, wyraźnie mówi paragraf 7 regulaminu naszego, idę tutaj w sukurs pani przewodniczącej, że po 10 minut jest dla przedstawicieli klubów radnych i radnych występujących w imieniu komisji, pozostali mają 7 minut. Jeżeli nie będziemy się wzajemnie szanować to się przerodzi w takie gadanie o tym, o tamtym. Szanujmy się wzajemnie, jest regulamin przyjęty, jest statut, który nas obowiązuje, proszę nie mówić nieprawdy. Jest regulamin, proszę go przeczytać. Oczywiście nie można, jeżeli chodzi o debatę budżetową, tutaj jest statut, że nie można dyskusji zamknąć w przypadku debaty budżetowej, dyskusji nie można zamknąć, natomiast wszystkie ograniczenia czasowe obowiązują. Można się zgłaszać wiele razy, ale kolejne wystąpienia to 3 minuty. Natomiast to, co mnie bezpośrednio skłoniło do zabrania głosu to jednak, z całym szacunkiem dla pana przewodniczącego Muchy, który jest przecież prawnikiem z wykształcenia, o to, że część swojego wystąpienia krytycznego, które jak mówiłem po części rozumiem, ale w Polsce panuje domniemanie niewinności i sprawa którą pan przywołał, także zniekształcając nazwisko Romana Szewczyka czy innych, w tych sprawach toczy się jak słusznie pan zauważył dochodzenie czy toczy się postępowanie, ja nikogo nie bronię, nie jestem sądem, nie jestem prokuraturą, natomiast w Polsce obowiązuje domniemanie niewinności. Dopóty dopóki nie zapadną prawomocne wyroki każda osoba ma się prawo czuć niewinna. Sam tego doświadczałem bardzo boleśnie przez wiele lat, kiedy wiele spraw w moim życiu zdarzyło się bardzo przykrych właśnie z tego powodu, że ten i ów czy ta czy inna osoba pośpiesznie wydała wyrok. Więc ja bym bardzo prosił, nie przekształcajmy naszej debaty samorządowej, debaty budżetowej w domniemanie, przypuszczenia a zwłaszcza wyrokowanie, że ci którzy są objęci postępowaniem prokuratorskim automatycznie staną się oskarżonymi przez sądem. Nie wiadomo czy

tak się stanie, bardzo możliwe, nie mówię, że nie, natomiast nie postępujemy w ten sposób ze względu na szacunek dla każdej osoby dopóty, dopóki nie jest ona skazana. I jeszcze może na koniec jedno zdanie, bo nie lubię dyskusji w której się powtarza argumenty, ja nie będę powtarzał ani po panu marszałku ani po panu skarbniku, argumentów dla których będziemy głosować za budżetem, za skwitowaniem zarządu, natomiast chciałem powiedzieć o pieniądzach unijnych. Proszę państwa, tutaj do państwa krytykujących, proszę się nie martwić, wszystkie wydane pieniądze z UE Będą dokładnie sprawdzone przez agentów CBA, którzy przez 3 miesiące we wszystkich 16 urzędach marszałkowskich bardzo dokładnie to sprawdzą.

Agnieszka Przybylska: nie wszystkie kwestie, o które pytałam zostały wyjaśnione na komisji. Wróć do sprawy ważnej, skoro mamy po raz pierwszy jak słyszę nadwyżkę 31 milionów, to czy rzeczywiście było potrzebne tak drastyczne cięcie w tak ważnych obszarach społecznych, zmniejszenie na rodzinę, na pomoc społeczną, widzę też nieduże środki na promocję rolnictwa naszego, i pytanie brzmiało tak, na ile mogliśmy wydać więcej, żeby jeszcze zachować bezpieczeństwo budżetowe. Nie usłyszałam odpowiedzi ani dzisiaj, ani w piątek. Wydaje się że cieszenie się nadwyżką 31 milionów, kiedy brakuje na przykład milion na obiekty sportowe, o które wnosili wnioskodawcy w małych miejscowościach, kiedy brakuje ok. miliona na dofinansowanie obiektów zabytkowych, kolejny milion, kiedy myśmamy sami wnioskowali o 1.200 tys. na projekt dla rodziny realizując to, co jest sztandarowe dla naszego zarządu, Region dla Rodziny, więc kolejne 3 miliony, których poskąpiono, nie dano a cieszymy się, że jest nadwyżka 31 milionów. Z punktu widzenia celowości wydatków jest to dla mnie dużym zaskoczeniem. Myślę, że ktoś, kto planuje, realizuje zwłaszcza jeśli jest możliwość korekty budżetu, ja nie sądzę, żeby samo korygowanie budżetu było czymś złym, jeśli korekta idzie w dobra stronę, tutaj nie jest problemem, że się koryguje, byle w dobrą stronę. Skoro zapowiadało się, że będzie dobry wynik, to poskąpienie na tak ważne obszary społeczne wydaje się co najmniej dziwne i nieuzasadnione. Jeżeli jak tutaj z szybkich wyliczeń z prezentacji pana marszałka wynikało, że ponad 9 milionów zostało wykorzystane, żeby promować się i wspierać turystykę, dobrze byłoby wiedzieć na ile są dobrze ulokowane te pieniądze, czy zyski i zwiększenie obrotów płynących z turystyki są adekwatne do tych 9 milionów, czy to się opłacało akurat w to wejść, skoro mamy bardzo dobre ziemie między innymi okolice Pyrzyc, czy tylko 215 tys. na promocję rolnictwa naszego zachodniopomorskiego, czy to jest dobra decyzja budżetowa, czy tak właśnie powinno być, tak mało na promowanie rolnictwa, czy obsłużenie wyłącznie grupy 280 niepełnosprawnych jako aktywizacja zawodowa 1.200, dziewięć razy mniej niż na promowanie turystyki, czy to zaspokaja potrzeby naszego regionu, czy to jest dobrze zaplanowane, mam bardzo duże wątpliwości. Biorąc to wszystko pod uwagę myślę, że nie poparłabym tego budżetu, nie udzielię absolutorium i z całą świadomością, gdybym nie była opozycją, to również by mi się to nie podobało. Dobre gospodarowanie w rodzinie i dobre gospodarowanie w mieście i w województwie powinno sprawiedliwie i proporcjonalnie zobaczyć potrzeby wszystkich. Jeżeli u nas w naszym przypadku jest nadreprezentacja środków na kulturę, ponad 40 milionów z zaniedbaniem rolnictwa, zaniedbaniem rodzin, zaniedbaniem niepełnosprawnych, to nie jest problem w tym, że się cieszymy kulturą i popieramy kulturę, bo chcemy, żeby kultura była dobra, ale jest problem z zachowaniem proporcji. Bardzo bym chciała, żeby kolejne budżety bardziej proporcjonalnie dostrzegały to co jest dobre dla społeczeństwa, dla naszego województwa. Mamy wzmacniać ludzi, którzy tu mieszkają.

Jerzy Kotłega: Wysoki Sejmiku, zgadzam się z moim kolegą Zygmuntem Dziewguciem, że na budżet powinniśmy patrzeć z wielu stron. Oczywiście kluby związane z władzą, pan marszałek, wskazywali na to co się udało. My to dostrzegamy, jest nadwyżka operacyjna, są pociągi, są oddziały w szpitalach lepiej wyposażone, itd., natomiast aby nastąpiła pewna progresja w rozwoju województwa należy jednak mówić o pewnych niedostatkach, które nas wspólnie dotyczą i dopiero wyciągnięcie wniosków z takiej debaty może powodować spojrzenie sprzyjające rozwojowi województwa. W poprzednich latach przedstawiałem tabele, które i dzisiaj przedstawię, wszystkie dane są zaczerpnięte ze sprawozdań.

Przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 11 do niniejszego protokołu.

Jarosław Rzepa: chciałbym się odnieść do słów, które tutaj padły, ale rozpocznę od tego, pan przewodniczący Jerzy Kotłega poddał pod wątpliwość jeżeli chodzi o wydatki majątkowe spadające, ale szanowni państwo wszyscy na tej sali doskonale sobie zdajemy sprawę jak wyglądają wydatki majątkowe przy kończącej się perspektywie finansowej i nie jest tajemnicą, że na samym końcu jest ich stosunkowo najmniej. W przyszłym roku już rozpędzamy się, jeżeli można użyć takiego stwierdzenia, te wartości inwestycyjne wzrastają dość znacznie, pewnie najbardziej będziemy to

widzieli w 2018 -19 roku, i to jest normalne, naturalne. Uważam że tutaj nie ma co demonizować tych wielkości. Natomiast te wszystkie wskaźniki, które zostały osiągnięte, wydaje się, że trzeba o tym powiedzieć, zwracam się tu troszeczkę do opozycji, szanowni państwo, jeżeli nie wiecie jak na samym końcu się zachować, proponuję starą zasadę, przyzwoicie. Natomiast odnosząc się do tematów związanych z turystyką, czy te pieniądze zostały faktycznie wydane, ja pani radnej tylko odpowiem w ten sposób, do 20 sierpnia na naszym wybrzeżu nie ma żadnego wolnego miejsca, wydawać by się mogło, że te pieniądze, które są inwestowane w promocję naszego regionu, naszych atrakcyjnych miejsc są inwestycjami bardzo celowymi, przypomnę, że turystyka chyba w tej chwili jest podstawową gałęzią gospodarki naszego regionu, i to są ogromne ilości osób odwiedzających nasz region, zostawiających niebagatelnie ilości pieniędzy w naszym regionie w portfelach naszych przedsiębiorców, mieszkańców. Natomiast jeżeli chodzi o środki przeznaczone na promocję rolnictwa, dlatego w budżecie mamy tyle ponieważ mamy w środkach unijnych znacznie więcej. Jest Krajowa sieć obszarów wiejskich, z których korzystamy, i tam jak gdyby przenosimy obciążenie jeżeli chodzi o promocję rolnictwa i obszarów wiejskich, natomiast staramy się jak najbardziej oszczędzać jeżeli chodzi o budżet województwa, oczywiście jeżeli taka możliwość jest. Dziękuję bardzo za głos pana przewodniczącego Jana Kuriaty odnośnie domniemania niewinności, myślę, że odpowiednie organa w tym państwie zajmują się tym tematem, wyjaśnią, a ja tylko powiem państwu, że do dnia dzisiejszego w ZZMIUW zostało przeprowadzonych 47 kontroli, poczynając od rządowych instytucji, urzędu marszałkowskiego, zamknięty został PROW, zamknięty został POIIS, i chyba wszystkim na tej sali powinno zależeć, żeby to złe odium jakie powstało przy ZZMiUW nie wpływało na ich normalne funkcjonowanie, bo to jest firma, która robi olbrzymie inwestycje dla bezpieczeństwa przede wszystkim naszych mieszkańców, a ta zła aura temu na pewno nie służy.

Agnieszka Przybylska: doprecyzowując, nie chodzi mi o to, żeby w ogóle nie inwestować w promowanie, tylko było pytanie proste, na ile ta inwestycja była udana, czy gdybyśmy 9 milionów nie zainwestowali tylko np. 4 miliony, czy to znaczyłoby, że nie będą miejsca zajęte nad morzem, jaki jest wzrost, te 9 milionów, na ile spodziewamy się wzrostu, bo może i bez takich dużych środków też miejsca byłyby wykorzystane? To jest jedna sprawa, a druga, skoro jest tak, że nam pokazano 215 tys na promowanie rolnictwa, a pan marszałek był łaskaw powiedzieć o innych środkach unijnych, to proszę wskazać ile łącznie w takim razie wydano na promowanie rolnictwa w naszym regionie?

Paweł Mucha: kilka rzeczy, ponieważ byłem tutaj kilkakrotnie przywoływany. Pierwsza rzecz jest taka, część z państwa mnie nie słuchała a ja mówiłem bardzo wyraźnie o tym, że jest rzeczą sejmiku województwa ocena pod względem celowości i gospodarności, czyli wychodzimy poza kryterium legalności i rzetelności, rzetelności w ujęciu takim rachunkowym i sprawozdawczym. Jeżeli chodzi o kwestie legalności wprost powiedziałem o tym, że określone organa prowadzą postępowania karne i tutaj pełna zgoda, niech niezawisły sąd, jeżeli będą kierowane akty oskarżenia, rozstrzygnie, natomiast niezawisły sąd nie będzie zastępował sejmiku województwa w zakresie oceny co do absolutorium a jeżeli chodzi o określone okoliczności związane np. z zatrudnieniem pana Romana Szewczyka z kwestią złamania wieloletniej praktyki związanej z uchwałą zarządu, z kwestią związaną z określonym stanem faktycznym, że ktoś dopuścił do tego rodzaju sytuacji, że ludzie którzy byli powoływani a potem już przestali pełnić określone funkcje mają dzisiaj zarzuty karne. Jeżeli chodzi o przyzwoitość, to panie marszałku Jarosławie Rzepa, przyzwoitość nakazywałaby się podać do dymisji jeżeli się było dyrektorem Wydziału Rolnictwa, jeżeli się odpowiada za tę sferę, która dzisiaj jest najbardziej negatywnym w historii samorządu województwa odium. Tutaj nie ma wielkiego dylematu, wystarczy złożyć rezygnację, powiedzieć ponoszę za to odpowiedzialność polityczną, przepraszam, rezygnuję. Bo jeżeli mamy pretensje, bardzo często personalnie, wobec pana marszałka Geblewicza, to może nawet i przerysowany jest ten nasz atak na pana marszałka Geblewicza, bo przede wszystkim moglibyśmy od niego oczekiwać wniosku o pana odwołanie, bo tak na dobrą sprawę ta sfera w takim wymiarze osobistym, to jest sfera za którą pan odpowiada i pan odpowiada, i opowiadanie tutaj o przyzwoitości, to albo to jest humoreska albo to jest skrajna hipokryzja, natomiast nie ulega mojej wątpliwości żadnej, że tylko określony układ polityczny doraźnie pana na tym stanowisku trzyma, co do którego dowiódł pan, są bardzo duże zastrzeżenia. Mój osobisty pogląd i Klubu PiS jest taki, że nie. Ja sobie nie wyobrażam takiej sytuacji w przedsiębiorstwie jakimkolwiek prywatnym, że ktokolwiek dopuszcza do sytuacji jakiegoś zagrożenia 150 milionów złotych, co do którego prowadzone są czynności w postępowaniu karnym, i siedzi sobie dyrektor zarządzający czy członek zarządu tego przedsiębiorstwa i mówi współnikom, że nie można go krytykować bo to nieprzyzwoite. Są pewne miary. Jeżeli chodzi o kwestie związane z nierozwiązanymi problemami województwa, przypomnę, ta koalicja rządzi tym województwem 10 lat.

Andrzej Niedzielski: wniosek formalny, jeżeli to możliwe ograniczenia listy mówców.

Teresa Kalina: przy absolutorium nie można.

Paweł Mucha: Jeżeli chodzi o kwestie metodyki czy wadliwości metodyki, porównujemy te rzeczy tak jak porównuje GUS. Wszyscy wg tej samej metodyki jesteśmy określani, tylko że nasz problem jest taki że w wielu sferach wypadamy najgorzej. Wielokrotnie o tym była mowa i przez różne formacje rozmaici ministrowie się na ten temat wypowiadali. Mówiła na ten temat swego czasu pani minister Bieńkowska, nie tak dawno mieliśmy wizytę wiceministra rozwoju, który wprost wskazywał, że w wielu kategoriach jesteśmy regionem dywergencji. I teraz sobie powiemy, oczywiście, że to nie jest ocena z roku do roku, możemy sobie powiedzieć trudno, na podstawie roku wyciągać wnioski, ale przepraszam koleżanki i koledzy, koalicja PO – PSL rządzi tym regionem 10 lat. I po 10 latach przy pogłębieniu się tych problemów, przy nie rozwiązaniu tych problemów, przy bardzo wyraźnym regresie w wielu sferach można wyciągnąć pewne wnioski. I my te wnioski wyciągamy. I także jeżeli chodzi o sferę planowania wydatków, jeżeli chodzi o ich wykonanie, jeżeli chodzi o rezerwy to proszę spojrzeć jaki był pierwotny projekt budżetu, jaki jest ostatecznie po zmianach i wtedy można zrozumieć to o czym mówiłem, że ten budżet jest coraz mniej przejrzysty. Ale o tych problemach województwa nie było ani słowa i mam nadzieję, że pan panie marszałku konkludując tę dyskusję, niezależnie od tego, że pewnie poglądy swoje zachowamy, pan będzie próbował się odnieść do tych argumentów merytorycznych, do tych kwestii związanych z tymi problemami województwa, bo to nie może być tak, że pan gratuluje urzędnikom wykonania budżetu tylko gdzieś panu mieszkańcy województwa z perspektywy uciekają. Ja oczekuję jednak refleksji tego rodzaju, nie podołaliśmy jeżeli chodzi o program bezrobocia, bo..., ale zrobimy to a to, żeby to zmienić. Nie podołaliśmy jeżeli chodzi o innowacje, jeżeli chodzi o badania i rozwój bo ..., ale będziemy próbowali to zrobić, itd., itd. Nie mówię, że wieloletnie przykłady to jest chociażby konsolidacja urzędu, inne sfery. Nie można udzielić zarządowi absolutorium, ja myślę, że przy tej skali patologii nieprawidłowości ten wniosek o nieudzielenie absolutorium jest absolutnie uzasadniony, ja tak jak państwu mówiłem odsyłam do tego materiału, który jest z kontroli komisji rewizyjnej i wyraźnie tutaj mówię do pana przewodniczącego Kuriaty, nie o odpowiedzialności karnej tylko mówię o odpowiedzialności związanej z moją oceną wykonywanych tych działań pod względem celowości i gospodarności.

Olgierd Geblewicz: spróbuje ustosunkować się, przynajmniej do tej części merytorycznej, dotyczącej części wystąpień i nie ukrywam, że więcej nie zamierzam się ustosunkowywać, bo to jest takie odbijanie ping ponga i w dużej części, co myślę wykaże, nie będziemy się odnosić do tego jak został zrealizowany budżet roku ubiegłego bo przywołujemy jakieś historie, które mają na celu wzbudzić takie czy inne emocje. Przykładem najlepszym chociażby ta przywoływana już kilkakrotnie afera melioracyjna, tzw. afera, która przypomnę dotyczy roku 2014 a nie roku 2015, w jakiś sposób się do tego odnoszę natomiast nie chciałbym, ponieważ, to jest taki chocholi taniec, może i atrakcyjny, ale nic kompletnie nie wnosi. Ja za każdym razem muszę te same rzeczy tłumaczyć, a wydaje mi się, że tak doświadczonym radnym, jak np. panu radnemu Wieczorkowi nie powinienem po raz 25 tej samej kwestii tłumaczyć. W związku z powyższym powiem tak, za każdym razem w życiu jest tak, że ocena musi, czy to się państwu podoba czy nie, opierać się na jakiś porównaniach, porównaniach do czegoś, albo do tego jak inni rządzą. Dzisiaj możemy się porównywać rzeczywiście do PiS, znacznie trudniej do, jak to usłyszałem formacji, która była, jest i będzie, myślę, że jak analizuję trend to niekoniecznie, SLD, bo tu rzeczywiście trudniej mi się porównywać. Spróbuję najpierw rozpocząć, żeby odpowiedzieć panu radnemu Wieczorkowi, że zarząd nic nie robi w temacie tego, że jedynym podstawowym narzędziem rozwoju regionu są fundusze unijne. Otóż panie radny, tak to zostało swego czasu skonstruowane, że samorządy województw nie zostały wyposażone u swojego zarania w takie realne fundusze, w zasadzie poza WFOŚiGW do realizacji polityki regionalnej, poza funduszami unijnymi. Przypomnę, były takie czasy, może dawno ale jednak, jak lata 2001-2005, kiedy to pana formacja polityczna rządziła w tym kraju, i mogła stworzyć mechanizm, który zapewniałby rozwój regionalny szerszej niż fundusze unijne. Taki mechanizm nie został stworzony. Ja o konieczności, już jako prezes związku województw, stworzenia tego mechanizmu w szczególności z myślą po roku 2022 mówię już dzisiaj bardzo jasno, bo jeżeli wypadniemy z regionów konwergencji albo nie obronimy funduszy spójności, to rzeczywiście będzie tak, że nie będziemy mieli żadnych narzędzi na stymulowanie rozwoju regionalnego w Polsce, trzeba to jasno i uczciwie powiedzieć, wówczas nasza rola sprowadzi się tylko do prostego administratora w kilku obszarach. I to jest jakby pierwsza rzecz, aczkolwiek ten problem dotyczący finansów publicznych w kontekście województw jako takich jest problemem znacznie bardziej skomplikowanym i te chmury mogą na naszym horyzoncie pojawić się znacznie wcześniej niż w perspektywie po roku 2020, w zasadzie 2023, bo na horyzoncie mamy ustawę o

zmianie zasad finansowania ochrony zdrowia. Jeżeli ta ustawa wejdzie w takim kształcie, to żaręczam, my nie tylko nie będziemy mogli rozwijać regionów już w chwili obecnej i myślę, że na ten temat będziemy szeroko jeszcze dyskutować w najbliższym czasie, bo jak widzę ustawa jest forsowana bardzo szybko i stanowi zagrożenie dla samorządów wszystkich, które są posiadaczami jakichkolwiek jednostek służby zdrowia, o czym mówiłem na poprzedniej sesji. To tyle w tym temacie, również chciałbym przypomnieć, mówi pan, że nie reagowaliśmy na kwestie związaną z redukcją wpływów z tzw. Janosikowego. Chciałem poinformować, że 10 marca 2015 roku, kiedy również pan był radnym, sejmik podjął uchwałę w tym zakresie przygotowaną przez zarząd województwa. Więc to jest tak naprawdę znowu przypomnienie tylko. Również chciałbym przypomnieć, bo mówi pan o tym, że nie ma żadnej strategii, że dopiero ją robimy, województwo zachodniopomorskie w 2010 roku jako pierwsze z województw zrobiło strategię do 2020 roku i w związku z tym jako pierwsze województwo mamy strategię, która obowiązuje do tego roku. To, że ją teraz aktualizujemy, po tym gdy ostatecznie wiemy jak wyglądają możliwości wynikające z funduszy unijnych, bo wiadomo, że ta perspektywa się zmieniała, ponieważ regulacja w zakresie możliwości wykorzystania tych funduszy co do kwot, itd., zapadały w ostatnich latach, w związku z tym dzisiaj znając już instrumentarium, które nam przysługuje na poziomie regionalnym, jesteśmy w stanie lepiej skorelować nasze zamierzenia w zakresie strategii rozwoju województwa z możliwościami, stąd ją aktualizujemy, ale ta strategia do roku 2020 jest, obowiązuje, i wypadałoby o tym wiedzieć. Jeżeli chodzi o kwestie braku dokumentacji na drogi wojewódzkie, to i ja i dyrektor ZZDW niejednokrotnie zarówno na komisjach jak i na sesji mówiliśmy o przyczynach związanych z brakiem dokumentacji. Niestety, w trakcie opracowywania dokumentacji, przypomnę raz jeszcze, zmieniły się przepisy dotyczące szerokości dróg wojewódzkich. Drogi wojewódzkie zdecydowano się poszerzyć o metr i w związku z tym cała procedura opracowywania dokumentacji musiała być powtórzona i związku z tym mamy tego typu opóźnienia, dotyczy to wszystkich którzy dysponują drogami wojewódzkimi. Jeżeli chodzi o kwestie związane z aspektami, o których mówiono, odnosząc się do pana przewodniczącego Pawła Muchy, założenia nierealne. Jeżeli zakładaliśmy na początku roku, że wydamy 715 milionów a wydaliśmy 738, to nie stwierdziłbym, że są to jakieś dane nierealne. Oczywiście zaniżone były dochody, ale już wówczas mówiłem, że my będziemy zabiegali o zwiększenie dochodów w związku z tym, że jesteśmy w ostatnim roku dochodów budżetowych, można sięgnąć do protokołów, mówiłem, że w związku z tym realizujemy większy deficyt ale będziemy starali się go zmniejszyć, bo mam nadzieję, że zrealizujemy większe dochody w związku z różnego rodzaju funduszami unijnymi, które będą do naszej dyspozycji, jeżeli zrealizują się różnego rodzaju oszczędności, tak w RPO jak i w Programie Infrastruktura i Środowisko, i stąd tylko bierze się ta duża różnica jeżeli chodzi o zmiany w dochodach. Natomiast jeżeli chodzi o wydatki to ja uważam, że zdecydowanie tak nie jest. Również pozwolę sobie się nie zgodzić z zarzutem iż zarząd wyjątkowo często i sejmik wyjątkowo często dokonywał zmian w zakresie budżetu, no bo mamy województwo najlepiej zarządzane czyli Podkarpackie. Województwo rządzone jednopartyjnie przez PiS dokonywało, niestety muszę pana zmartwić, również zmian w zakresie budżetu, tylko o ile zachodniopomorskie dokonało tych zmian 6, to Podkarpackie 10 razy zmieniało budżet. Ja rozumiem, że państwo wystąpią do swoich kolegów z PiS, żeby w związku z tym zarządowi na Podkarpaciu nie udzielić rekomendacji jeżeli jakkolwiek chcą państwo zachowywać się równoważnie. Również usłyszałem zarzut o gigantycznym zadłużeniu naszego województwa na poziomie 300 milionów złotych, to zadłużenie na województwie Podkarpackim jest również na poziomie zbliżonym. Jeżeli chodzi o kolejne kwestie, zarząd nie dostrzega perspektywy mieszkańców i działa nie na rzecz mieszkańców, których kluczowym problemem jest bezrobocie. I tutaj smutne wieści, może wesołe, jeżeli chodzi o bezrobocie, bezrobocie w naszym województwie w ostatnim miesiącu jest najniższe w historii tego województwa, które to województwo pamiętamy o tym, że jest obarczone największymi problemami strukturalnymi, ponieważ na terenie naszego województwa była największa ilość PGR i wraz z ich likwidacją od kilku lat mamy problem natury systemowej, natomiast chciałbym poinformować, że o ile nasze województwo zawsze było drugie pod względem najwyższego bezrobocia w kraju, o tyle niestety, albo na szczęście straciliśmy tą niechlubną pozycję na podium i spadliśmy na miejsce 4, ponieważ na miejscu trzecim wyprzedziło nas z wyższym bezrobociem województwo Podkarpackie. W związku z powyższym mam nadzieję, że tam, w związku z tym że jest wyższe, również państwo będą rekomendowali aby zarząd nie uzyskał absolutorium w związku z tak pogarszającymi się parametrami dotyczącymi nie osiągania wskaźników odnoszących się do ludzi, a więc do społeczeństwa tego województwa. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o dane demograficzne, to ja co mogłem, to zrobiłem, natomiast jeżeli chodzi o pozostałe czynniki, to chciałbym powiedzieć tyle, rzeczywiście tyle miejsca jest poświęcone kwestiom dotyczącym toczonemu się postępowaniu w sprawie melioracji, to jest kolejna sesja, jak powiedziałem ta kwestia jest wyjaśniana od 2 lat w prokuraturze i co do tej kwestii chciałem powiedzieć w kontekście zagrożeń i w kontekście celowości. Otóż jak na razie żadna poważna analiza nie wskazuje na niecelowość realizowania którejkolwiek z

tych inwestycji przez zarząd Melioracji, i wszystkie te inwestycje są wręcz przeciwne. Okazuje się, że zarówno umocnienia wałów przeciwpowodziowych jak i budowa zabezpieczeń w postaci wrót sztormowych oraz elementów małej retencji są w chwili obecnej traktowane jako pewnego rodzaju standard w zakresie zabezpieczenia przeciwpowodziowego i wszyscy, w szczególności bezpośredni beneficjenci tych inwestycji, mam tu na myśli właśnie społeczeństwo podkreślają, że były niezbędne. Jeżeli chodzi o kwestie zagrożenia zwrotu środków, to powiem w ten sposób, mamy pismo z UE które mówi, szanowni państwo o tej kwestii będzie można dywagować po prawomocnym wyroku sądu, w chwili obecnej sąd jeszcze w pierwszej instancji, się ta sprawa nie zajął. Nie wiem jak zachowa się WFOŚiGW, w mojej ocenie powinni także poczekać na prawomocny wyrok sądu. My na etapie współpracy ze służbami prowadzącymi dochodzenie robimy wszystko, co możemy, co jesteśmy w stanie. Wiele zarzutów personalnych, że jaki to skandal, że się zatrudniło człowieka, który następnie miał zarzuty, o tym już wielokrotnie mówiłem, czy są pewnego rodzaju rzeczywiście różnice pomiędzy nami a PiS, a mianowicie pan Szewczyk, kiedy był zatrudniony w jednostce wojewódzkiej nie miał zarzutów, a kiedy zostały zarzuty wystosowane, poddał się do dymisji, od dzisiaj paradygmat zarzutów musi się zmienić w związku z intensyfikacją działań wobec samorządowców, natomiast z drugiej strony mamy do czynienia z panem prezesem ARMiR, instytucji zdecydowanie posiadającej większe wpływy, w zasadzie gigantyczne imperium finansowe, któryż to pan został powołany mając na koncie 11 zarzutów, o ile mnie pamięć nie myli. Więc akurat ni szafowałbym tego typu argumentem, ponieważ ten argument w państwa wykonaniu nie do końca działa. Przypomnę, że minister Jurgiel desygnując kandydaturę pana prezesa Obajtka na stanowisko prezesa ARiMR, co powiedział? Dokładnie ten sam argument, który powiedział pan Kuriata, że do czasu prawomocnego wyroku wszyscy wobec prawa są niewinni. W związku z powyższym wołałbym, abyśmy unikali na tej Sali tego typu wycieczek. Ja nie odważę się apelować o przyzwoitość, natomiast nie chciałbym jednak aby były czynione takie bezpośrednie ataki i wycieczki personalne, ponieważ pan marszałek Rzepa, przypomnę, podobnie jak my wszyscy na tej sali, jest radnym województwa i został wybrany na tą funkcję przez suwerena, to suweren zdecydował, że pan radny marszałek Jarosław Rzepa został radnym i suweren zdecydował o takiej a nie innej większości, dlatego pozwólcie nam pracować.

Jarosław Rzepa: panie marszałku, dziękuję za te słowa, natomiast jeśli chodzi o budżet myślę, że każdy zostanie przy swoim stanowisku. Wydaje mi się, że nie jesteśmy w stanie przekonać państwa, że niecałe trzy procent niewykonanego budżetu wynikające z oszczędności, to trzeba pochwalić a nie niekoniecznie zganić, ale chciałbym się do takiego wątku obyczajowego, który od pewnego czasu pojawił się na tej sali odnieść, bo często bywa tak, że bardzo łatwo wypowiadamy słowa, które powodują, że kogoś obrażamy, potem przeprosimy lub nie przeprosimy, zapomnimy, coś powiemy, potem mówimy, że tego nie mówiliśmy, natomiast wydaje mi się szanowni państwo, że jednak mimo wszystko jesteśmy grupą radnych wybranych w tym województwie i powinniśmy starać się nie przekraczać pewnych granic, granic które potem nie pozwalają nam ze sobą współpracować. Wydaje mi się, że ten zły klimat, który powstał, niestety przede wszystkim w Warszawie, dość szybko się przeniósł również na naszą salę sesyjną. Jest coraz trudniej. Apeluje przede wszystkim do pana przewodniczącego Pawła, wiem, że nie jestem jego miłośnikiem i vice versa, a jeżeli chodzi o układ, pan też jest w układzie.

Paweł Mucha: panie Jarosławie ja trzymam tylko kciuki za dobrą zmianę w PSL, mam wiarę, że koledzy z PSL do pewnych decyzji z czasem dojrzeją, a jak się wydaje po wynikach pewnych wyborów wewnętrznych chyba idą w słuszną stronę. Natomiast mam taką prośbę, żeby pan nie apelował, ja bardzo rzadko słyszę jakieś pańskie merytoryczne wypowiedzi natomiast słyszę jakieś opowieści. Było proste pytanie, ponosi pan odpowiedzialność polityczną czy pan nie ponosi, jeżeli pan się nie poczuwa to się fundamentalnie różnimy. Było pytanie o skalę nieprawidłowości za które pan odpowiada jako dyrektor wydziału, jako wicemarszałek. Żadnego merytorycznego odniesienia do tego nie uzyskaliśmy. Krótko, ja będę rozważał jeżeli PiS objęłoby rządy w regionie, żeby pana marszałka Geblewicza zatrudnić jako rzecznika prasowego być może, dlatego że on ma niebywały talent do opowiadania jakiś takich historii, kiedy pada jakieś niewygodne pytanie, o innych sprawach, a to go interesuje Podkarpacie, a to go interesuje Sejm RP, jako człowiek, który się zupełnie minął z powołaniem, absolutnie bardzo rzadko się wypowiada merytorycznie na tematy dotyczące województwa zachodniopomorskiego, namiętnie natomiast chce śledzić co się dzieje na Podkarpaciu czy gdzieś indziej. Nie jestem radnym Sejmiku Województwa Podkarpackiego, nie mam pełnego przeglądu informacji, nie wiem, mam nadzieję, że z pieniędzy podatników nikt nie robi tego porównania dla pana marszałka, ufam, że on sam amatorsko sobie wyszukuje te dane, szkoda tylko, bo mógłby się skupić na nierozwiązanych problemach regionu. Nie chcę wchodzić w dalsze polemiki, dwie rzeczy chce tylko sprostować, po pierwsze jeżeli chodzi o demografię, to nie można na poważnie



traktować tego rodzaju wypowiedzi pana marszałka dlatego że problem jest bardzo poważny. oczywiście możemy sobie urządzać zawody, ja, proszę bardzo, też mogę dalej próbować, ale to nie o to chodzi, chodzi o rozwiązanie problemu, co do którego mieliście państwo konkretne narzędzia, np. region dla rodziny, był wniosek PiS w tym zakresie i ten wniosek nie został uwzględniony. Więc nie mówmy, że marszałek tylko po przez własną prokreację może walczyć z problemem demograficznym w regionie, bo to jest sprowadzanie dyskusji do poziomu właśnie dyskusji z panem Jarosławem. Jeżeli chodzi o kwestie poważnych ekspertyz, to powiedzmy sobie szczerze, koledzy z PO wskazali eksperta i taki ekspert się pojawił, pan prof. Roman Cieśliński, i ten ekspert wydał bardzo jednoznaczną opinię jeżeli chodzi o kwestie związane z melioracjami, i też nie można się tak zachowywać. A jeżeli chodzi o 2015 rok i melioracje<sup>4</sup>, trzy razy już dzisiaj mówiłem, pan marszałek, zarząd melioracji, nie udostępniali dokumentów, to jest zaniechanie z 2015 roku, natomiast ja państwu zwrócę uwagę, tak jak na komisji rewizyjnej pan marszałek się pojawił raz w roku, tak na sesji sejmiku kiedy jest dyskusja o absolutorium, to pan marszałek wygłosił swoją wypowiedź i wyszedł.

Anna Mieczkowska: szanowni państwo, ja jednak chciałabym, żeby te emocje na chwilę ostudzić, bo jednak panie przewodniczący trochę przekracza pan granice przyzwoitości. A ja pozwolę sobie odpowiedzieć na pytania, bo pyta pan a później tak naprawdę nie oczekuje na nie odpowiedzi. Ja właśnie chciałabym panu odpowiedzieć panie przewodniczący Mucha. Rzeczą dotyczy polityki społecznej i spraw związanych z niskimi wskaźnikami wykonania zadań. Ja tylko chciałabym bardzo merytorycznie, bardzo konkretnie, bez podtekstów politycznych wyjaśnić, skąd się to wzięło. Jak wszyscy pamiętamy w Dębnie, w powiecie Myśliborskim funkcjonuje z powodzeniem, pomimo wielu przeciwności, Regionalna placówka terapeutyczno-opiekuńcza, i ta placówka otrzymała w ubiegłym roku dotację z budżetu państwa na realizację zadań, między innymi inwestycyjnych, doposażenie tej placówki. O te pieniądze bardzo mocno zabiegaliśmy, bo wiedzieliśmy, że skala potrzeb jest bardzo duża, natomiast placówka z racji krótkiego czasu funkcjonowania nie była w stanie zaspokoić bieżących potrzeb. Ta dotacja opiewała na kwotę ponad 2 milionów, znacząca część tej dotacji była na działalność bieżącą, pozostała część, kwota ponad miliona złotych została przeznaczona na termomodernizację i na doposażenie placówki. I niestety, z racji późnego przekazania tej kwoty powiat nie podjął się wyzwania ponieważ nie zdążyłby przeprowadzić procedur przetargowych i najzwyczajniej w świecie ta kwota ponad miliona złotych została niewykorzystana, co nie oznacza że placówka nie ma tych potrzeb, i w tym roku ponownie ubiega się o przyznanie tejże dotacji. I druga rzecz, chciałabym pani radnej Przybylskiej odpowiedzieć, bo jednak myślę, że prawie rok pracy w sejmiku do czegoś zobowiązuje, a chciałabym pani udzielić informacji na temat zakładów aktywności zawodowej i działań, które podejmował zarząd, od wielu lat, na temat aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych i bardzo mnie tu ubodło stwierdzenie, że my nie dbamy. Jest to niesprawiedliwe i niezgodne z prawdą. Ja może przypomnę, podjęliśmy szereg działań, które zachęciłyby do tworzenia miejsc pracy dla osoba niepełnosprawnych, i tak gwoździ przypomnienia, pierwszy zakład aktywności zawodowej powstał na terenie województwa w 2000 roku, był to zakład w Stargardzie, po 3 latach utworzono zakład aktywności zawodowej w Kołobrzegu, i od 2003 roku aż do 2014 tak naprawdę w tej kwestii niewiele się działo. Dopiero w 2014 roku został utworzony potężny, międzygminny zakład aktywności zawodowej w Dobrej. Tym samym liczba osób niepełnosprawnych, które zostały zatrudnione w zakładzie aktywności zawodowej wzrosła do 292 w 2016 roku. My naprawdę mamy czym się pochwalić, bo wtedy, kiedy rozpoczynaliśmy prace byliśmy na szarym końcu w Polsce, dzisiaj jesteśmy bardzo wysoko, bo zatrudniamy bardzo wiele osób, i to nie jest ostatnie zdanie. O tym wielokrotnie na tej sali mówiłam. Jesteśmy w trakcie procedury konkursowej i przynajmniej i przynajmniej 4 podmioty wyraziły gotowość do utworzenia, wybudowania i stworzenia nowych zakładów aktywności zawodowej, a dodatkowo jeszcze są co najmniej jeszcze 2 podmioty, które taką działalność chcą poszerzyć. Nie jest to dobre puszczanie w przestrzeń publiczną pani radna, że my nie dbamy. Akurat mnie to bardzo mocno zabolalo, bo jest to mój priorytet, dlatego bardzo proszę, jeżeli ma pani pytanie, to proszę je zadać, ja bardzo chętnie udzielę odpowiedzi, a później puszczając w przestrzeń publiczną informacje. Ja już z panią rozmawiałam dzisiaj, że nie dobrze jest taka próba przerzucania, taka bardzo pod publikę, przerzucania pieniędzy z obszaru do obszaru, jak pani to próbuje zrobić, np. pieniądze z kultury wrzucić do ochrony zdrowia. Tego nam nie wolno jest zrobić, jest ustawa o działalności leczniczej, ja to również tłumaczyłam, i my w obliczu obowiązujących przepisów nie możemy przekazać z budżetu pieniędzy na bieżącą działalność placówek. Więc mówienie, że przełączymy z kultury na ochronę zdrowia, czy też jak pani powiedział z biura w Brukseli na sport, nie może mieć miejsca. Takich operacji my nie możemy zrobić.

Teresa Kalina: przypominam, że my mówimy o wykonaniu budżetu za rok 2015, tego typu zagadnienia są do pracy na komisjach.

Agnieszka Przybylska ad vocem: ja proponuję precyzję, ja się martwiłam czy 280 osób na nasze województwo, czy to jest wystarczająca skala. Nie mówiłam, że nie robimy tylko czy jest wystarczająca. A dopowiadając jeżeli dla Endzios-ów jest tylko 530 tys zł przewidziane, to również budzi wątpliwości czy to wystarczy. Natomiast chciałam od razu przejść do tego swojego kolejnego wystąpienia, ponieważ przy wcześniejszej wypowiedzi było wskazane, że tylko 215 tys zostało przeznaczone na promowanie rolnictwa, później usłyszałam, że za to bardzo duże unijne środki poszły, zapytałam ile łącznie wydano na promocję rolnictwa i byłabym bardzo panu marszałkowi Rzepie wdzięczna za powiedzenie jakie to były kwoty.

Robert Grzywacz: szanowni państwo, niewykonanie budżetu województwa w zakresie wydatków dotyczący moich wydziałów, które mi zarzuca klub PiS, dotyczące nieruchomości, były związane li tylko i wyłącznie z oszczędnościami.

Agnieszka Przybylska: ja nie chce być odbierana złośliwie, ale ja po raz kolejny pytam, ile łącznie na promocje rolnictwa, to jest bardzo ważne dla naszego województwa, ile wydano łącznie?

Olgiard Geblewicz: pani radna, jak bym miał choć cień nadziei, że ta odpowiedź cokolwiek zmieni w pani decyzji, to penie bym dzisiaj wszystkie służby postawił w stan gotowości, natomiast wiem dokładnie, że to chodzi tylko o to, żeby zapytać. Powiem w ten sposób, była mowa o kulturze, nie odniosłem się do pani, i powiem tylko tyle, że nie może być tak, że w chwili obecnej pani cały czas podważa sens finansowania przez nas kultury, która jest permanentnie deficytowa, mówi pani o rolnikach, ja chcę pani powiedzieć, że jeżeli o same dopłaty, tutaj są lepsi eksperci ode mnie, ale dopłaty dla rolników w kontekście naszych dopłat do kultury, to jest jakiś drobny procent a wręcz promil, więc my będziemy współpracowali, tylko trzeba pamiętać, że ta promocja się odbywa z bardzo wielu poziomów, z poziomu naszego, z poziomu lokalnych grup działania, które uzyskują wsparcie z POROW, więc należałoby to najwyczajniej w świecie skumulować, ale na pewno takiej skali promocji naszego rolnictwa jaka mamy w ostatnich latach, nigdy nie było, w związku z powyższym my tutaj nie mamy sobie nic do zarzucenia, natomiast pani może sobie zadawać pytania dotyczące tego jaki był wpływ wydatków na promocję w roku ubiegłym w stosunku do dochodów w branży turystycznej. Pytanie zawsze można zadać tylko czy ktoś jest w stanie to policzyć? Chyba jest logicznym, że jeżeli promowaliśmy region w roku ubiegłym, to jakiegokolwiek skutki będą w roku bieżącym, i następnych. Poza tym trzeba mieć świadomość, że można dokonywać tego typu dogłębnych analiz, natomiast my działamy na rzecz rozwoju w tych obszarach, które zdefiniowaliśmy jako kluczowe dla naszego regionu, i obszar turystyki jest kluczowym. I niezależnie od tego, czy pani będzie podważała sens tego typu promocji czy nie, my i tak to będziemy robili. Jeszcze raz powtarzam pani przewodnicząca, proponuje, żebyśmy przystąpili do głosowania, bo zaręczam, że dalsza dyskusja nie zmieni wyniku głosowania. Na pytania, na które można odpowiedzieć, z przyjemnością odpowiemy, na pytanie dotyczące wpływu promocji na region w formie wyliczonej nie da się odpowiedzieć.

Wobec wyczerpania listy mówców radni przystąpili głosowania nad przedłożonymi projektami uchwał:

**4.1 podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Województwa Zachodniopomorskiego oraz sprawozdania z wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2015 rok,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 12.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XIII/237/16 i jest załącznikiem nr 13.

Wynik głosowania:

Za – 19  
Przeciw – 5  
Wstrzymało się – 2  
Głosy nieoddane – 1

**4.2 podjęcie uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2015 r.**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 14.



Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/238/16** i jest załącznikiem nr 15.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 7

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 1

## **5. Podjęcie uchwał:**

**5.1 w sprawie zmian budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2016 rok oraz zmiany uchwały Nr IX/171/15 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 15 grudnia 2015 roku w sprawie uchwalenia budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2016 rok,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 16.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/239/16** i jest załącznikiem nr 17.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 4

**5.2 zmieniającej uchwałę Nr XXIII/305/13 z dnia 26 marca 2013 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2016-2038,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 18.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/240/16** i jest załącznikiem nr 19.

Wynik głosowania:

Za – 20

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 2

**5.3 w sprawie określenia zasad, trybu i harmonogramu prac nad aktualizacją Strategii Rozwoju Województwa Zachodniopomorskiego,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 20.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej.

Dariusz Wieczorek: krótkie pytanie, czy jakiś zespół jest w Urzędzie Marszałkowskim powołany, czy będziemy to zlecali gdzieś na zewnątrz.

Maria Ilnicka – Mądry: kontynuując pytanie poprzednika chciałam zapytać czy są zespoły do sektorowych strategii powołane, interesują mnie szczególnie działy, gdzie wprowadza się ostatnio dużo ustawowych zmian, np. ochrona zdrowia, jak wiemy ustawa o działalności leczniczej jest już w sejmie. Druga sprawa, patrząc na harmonogram tych prac wygląda na to, że będą opóźnienia, bo czerwiec już się kończy. Trzecia sprawa, czy jako radni możemy być powiadamiani o toku prac w trakcie trwania przygotowań do tego, mnie np. interesuje w dz. ochrona zdrowia postęp prac.

Marcin Szmyt dyr. Wydziału Zarządzania Strategicznego: prace nad aktualizacją strategii województwa toczą się już od dłuższego czasu, od roku 2014. Do tej pory miały charakter wewnętrzny. Opieraliśmy się głównie na zasobach własnych urzędu i jednostek podległych, ale również wykorzystywaliśmy ekspertów zaproszonych przez nas w takiej platformie regionalistycznej, która pozwalała nam w tym kontekście aktualnych trendów w zakresie zarządzania rozwojem dokument zaprojektować. To, co do tej pory zrobiliśmy to prace wewnętrzne, które chcielibyśmy w pierwszej kolejności przekazać państwu, udostępnić efekty tych prac i rozpocząć debatę, w której rozmowy, dyskusje z państwem, będą jednym z podstawowych elementów tej debaty. Harmonogram, odpowiadając na pytanie pani radnej, nie jest opóźniony, bo zakłada, że w tym miesiącu będziemy w stanie przekazać państwu materiały, które potem będą przedmiotem prac w poszczególnych komisjach. W pierwszej kolejności chcemy państwu przekazać te dokumenty. W kolejnych miesiącach chcemy prowadzić dyskusję i realizować te poszczególne etapy harmonogramu.

Paweł Mucha: mam świadomość konieczności aktualizacji tej strategii, wielokrotnie o tym mówiliśmy, ta uwaga może nie do końca jest do pana dyrektora tylko do zarządu, jedną rzecz uważam za wysoce niefortunną, chociaż sam nie mam pomysłu jak to rozwiązać, chodzi o to, że debata i konsultacje mają być prowadzone w okresie wakacyjnym, jest to uwaga do zarządu, jeżeli chcemy, żeby ta debata była racjonalna, to nie powinniśmy tak planować, że rozpoczynamy w czerwcu.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/241/16** i jest załącznikiem nr 21.

Wynik głosowania:

Za – 19  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 3  
Głosy nieoddane – 3

**5.4 zmieniająca uchwałę Nr XXVI/356/13 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego w sprawie przyjęcia Regulaminu określającego wysokość stawek dodatków: za wysługę lat, motywacyjnych, funkcyjnych, za warunki pracy, mieszkaniowych, wypłacania wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw, nagród oraz zasad ich przyznawania nauczycielom zatrudnionym w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Zachodniopomorskie,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 22.

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Oświaty, Kultury i Sportu

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/242/16** i jest załącznikiem nr 23.

Wynik głosowania:

Za – 24  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 1

**5.5 zmieniającej uchwałę Nr XXVI/358/13 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego w sprawie określenia zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli, którym powierzono stanowiska kierownicze oraz przyznawania zwolnień z obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest Województwo Zachodniopomorskie,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 24.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/243/16** i jest załącznikiem nr 25.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

**5.6 zmieniającej Uchwałę Nr XXVI/359/13 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół nie wymienionych w art. 42 ust. 3 ustawy Karta Nauczyciela, nauczycieli prowadzących kształcenie w formie zaocznej, nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w formie zaocznej obowiązujących w szkołach i placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Zachodniopomorskie,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 26.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/244/16** i jest załącznikiem nr 27.

Wynik głosowania:

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

**5.7 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze darowizny na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości stanowiących własność województwa zachodniopomorskiego,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 28.

Korekta uzasadnienia do projektu uchwały jest załącznikiem nr

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/245/16** i jest załącznikiem nr 29.

Wynik głosowania:

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

**5.8 w sprawie udzielenia z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Karlino – laureatowi Konkursu „Samorząd Przyjazny Rodzinie, edycja 2016”, z przeznaczeniem na realizację działań na rzecz Rodziny,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 30.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Budżetu i Spraw Samorządowych

Paweł Mucha: razi mnie to, wielokrotnie o tym mówiłem, nie wiemy co będzie z tej umowy wynikało, na co będzie to wsparcie szło, powinny to podmioty startujące z góry wiedzieć, a tu znowu jest tylko zapis, że to będzie określone w umowie zawartej między województwem a jednostką, czy projekt tej umowy będzie przygotowywał zarząd. Moim zdaniem to powinno być tak, że zarząd nas informuje jakie są ustalenia, jakie są ramy finansowe tej pomocy jeżeli chodzi o przedmiot tego wsparcia, i wtedy podejmujemy uchwałę, wielokrotnie o tym mówiłem.

Anna Mieczkowska: ta umowa będzie przygotowana, ale to nie jest tak, że pieniądze, które są przekazywane w konkursie, zaszczytnym konkursie, będą wydawane na inne formy pracy, niż na rozwijanie działań na taką wieloletnią politykę rodzinną. Pieniądze, które są przekazywane samorządowi, w ubiegłym roku otrzymał je Stargard, w tym roku gmina Karlino, są zadedykowane rozwijaniu czy też kontynuacji działań pro rodzinnych na terenie gminy.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/246/16** i jest załącznikiem nr 31.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

**5.9 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie przez Województwo Zachodniopomorskie na rzecz Gminy Miasto Szczecin, za cenę obniżoną do 1 zł, nieruchomości położonej w Szczecinie w rejonie ulic Teofila Starzyńskiego i Zygmunta Starego,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 32.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych

Dariusz Wieczorek: To jedna z nielicznych uchwał, do której muszę się odnieść dzisiaj. Dzisiaj rozmawiamy o przekazaniu za złotówkę nieruchomości, w której odbywaliśmy komisje, mieliśmy przedstawiane wizualizacje, jaki piękny urząd marszałkowski tam będzie, wojewoda tę nieruchomość po dwóch czy trzech latach przekazał nam, i teraz rodzi się bardzo poważne obawa. To jest ta nieruchomość, po której chodziliśmy, po tych bunkrach, gdzie od początku mówiliśmy, że tam nie wybudujemy urzędu marszałkowskiego, bo raz to kwestia rozwalania tych bunkrów, dwa, to kwestia zastąpienia nowej Filharmonii Szczecińskiej. Poszliśmy zupełnie bez sensu w układ taki, że bez warunków zabudowy przejęliśmy tą nieruchomość i później z tą nieruchomością do dzisiaj jesteśmy. Moje pytanie jest takie, czy jeżeli chodzi o te nieruchomości dotyczące pogotowia ratunkowego,

które miasto, bo miasto taką uchwałę podjęło, że przekazuje nieruchomość na ul. Twardowskiego, przekazuje nieruchomość na ul. Duńskiej/Krasińskiego, jeszcze nie przekazało, ale czy my tam mamy warunki zabudowy i czy tam mamy uregulowany stan tych nieruchomości, żebyśmy po raz kolejny nie popełnili błędu, że wzajemnie sobie przekazujemy coś, na czym się nie wybuduje żadnego obiektu. szczególnie pogotowia. Zwracam uwagę, nieruchomość przy ul. Twardowskiego obciążono umowami dzierżawy, nieruchomość przy ul. Duńskiej, mieszkańcy szczecina doskonale wiedzą, pani przewodnicząca jeździ tam do szkoły, jest jedną z najbardziej obciążonych arterii Szczecina. Żeby tam wyborować na tej nieruchomości cokolwiek będzie potrzeba gigantycznej przebudowy układu komunikacyjnego. Czy Gmina Szczecin rzeczywiście też w tym będzie partycypować. Moje pytanie jest takie, czy dzisiaj mamy warunki zabudowy dla tych nieruchomości jeżeli chodzi o pogotowie ratunkowe?

Teresa Kalina: ja tylko udzielę krótka informację na temat ul. Duńskiej, z tego co wiem, ta droga będzie dwupasmową. Jest ona w planach miasta.

Dariusz Wieczorek: ja doskonale o tym wiem, ale ja mówię zupełnie o czymś innym, jak będzie wyglądała kwestia z włączeniem się do tego ruchu, bo przypominę, że jeżeli chodzi o stację pogotowia, warunek podobno był taki, że to pogotowie musi być w miejscu gdzie można łatwo wyjechać i łatwo wjechać. Jeżeli chodzi o ul. Duńską/Krasińskiego to ja sobie nie wyobrażam tam łatwego wjazdu i łatwego wyjazdu

Paweł Mucha: to jest oczywiście tak, że to ma związek z dyskusją dotyczącą absolutorium, bo to jest jeden z takich od wielu lat nierozwiązanych problemów, ale też jakby wskazuje na te mankamenty działania zarządu o których mówiłem, bo tutaj znowu mamy wycinek, znowu nie mamy żadnej transparentności, wreszcie nie mamy jakby pełnej informacji. Co do transparentności, to nie mamy żadnych większych konsultacji i ustaleń dotyczących ostatecznie wybranej koncepcji konsolidacji. Były nawoływania do tego żeby powołać zespół przy marszałku, żeby do tego zespołu wchodził przedstawiciel opozycji. Nic takiego się nie wydarzyło. Był bardzo długi okres wieloletni nic nie robienia w tej sprawie, po czym nagle sprawy nabrały przyspieszenia, ale też w takiej formule, że nie wiemy za ile, gdzie, co, jak, jakie porozumienia, jakie treści, i ta uchwała jest tylko częścią pewnej całości, natomiast nikt nas co do tej całości ostatecznie nie przekonał czy nie wyjaśnił. Znowu jest też ten element, że jest powoływanie się na uchwały podejmowane przez Gminę Miasto Szczecin, ale treści tych porozumień ostatecznie też nam nie przedstawiono. Trudno, żeby tę uchwałę w takiej postaci poprzeć, abstrahując od tych informacji dotyczących aktualizacji, konieczności aktualizacji operatów szacunkowych, i my z uwagi na brak wiedzy czy informacji w tej sprawie, jako klub radnych się wstrzymamy od głosu.

Maria Ilnicka - Mądry: wracając do mojego przedmówcy chcę powiedzieć, że transparentność co do zasady to mamy bardzo dużą. Mamy ją przede wszystkim co do istoty działania pogotowia ratunkowego i co do jego lokalizacji, mamy również co do tego, że jesteśmy dla niego organem tworzącym, chociaż jak to będzie za niedługo, to trudno powiedzieć. Dzisiaj warunki w jakich występuje to pogotowie ratunkowe nasze, samorządowe, świadczące niejednokrotnie i tą wysoko specjalistyczną pomoc, bardzo potrzebną panie radny Wieczorek, oby nie dzisiaj wieczoru, i dlatego dobrze by było, żeby wszyscy w dobrze pojętym interesie, żebyśmy jednak znaleźli lokalizację dla tego pogotowia ratunkowego, taką, gdzie dojazd do nas potrzebujących byłby bezkolizyjny i jak najszybszy, żebyśmy uwzględnili to, co zostało w medycynie wypracowane, tzw. złotą godzinę, ten czas, który nam starcza na to albo żeby żyć, albo żeby mieć mniejsze możliwości przeżycia. Lokalizacja wybrana, ta, którą ze strony rady miasta została w drodze uchwały przekazana, czy będzie przekazana Urzędowi Marszałkowskiemu na ul. Twardowskiego jest jedną z lepszych z racji właśnie wjazdu na dwupasmową drogę, z racji tego że już została podzielona działalność pogotowia ratunkowego na tzw. Prawobrzeże, na którym jest piękna stacja w Dąbiu i na Lewobrzeże, gdzie akurat rozbudowa tegoż Szczecina idzie w kierunku właśnie bardziej północnym czy zachodnim, gdzie ten dojazd jest ważny i najważniejsze, żeby był bezkolizyjny. Nie mówię już o warunkach pracy w jakich pracują w tej chwili pracownicy pogotowia. I trzecia sprawa, ta filia tego pogotowia, która miałaby być na Duńskiej, oczywiście, wymaga następnych ruchów, czyli dojazdu. jest to następny krok, który musi być podjęty razem z miastem, natomiast dzisiaj my mamy podjąć decyzję o tym czy godzimy się na to, żeby tą posiadłość, którą mamy, przekazać miastu. ważne, żebyśmy umieli podjąć decyzje i przestać temat odwlekać, bo czas jaki już trwa, w nawiązaniu do funkcjonowania pogotowia w obecnych warunkach, wystawia nam rachunek bardzo negatywny. Nie wiem, czy nie można by było się pokusić nawet o to, ilu ludziom w związku z tym może zaszkodziłoby nie umiając podjąć decyzji.

Anna Mieczkowska: może postaram się w kilku zdaniach powiedzieć co legło u podstaw tej dzisiejszej uchwały, do której próbujemy państwa przekonać. Wielka szkoda panie przewodniczący Mucha, że zanim pan skorzystał z możliwości zadania pytań merytorycznych panu dyrektorowi Palce, dyrektorowi Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego i panu dyrektorowi odpowiedzialnemu za merytoryczną stronę tejże uchwały panu dyr. Typańskiemu podjął pan już decyzję, że nie popieracie. A uważam, że powinniście poprzeć tę uchwałę, bo to jest związane z chęcią dostosowania czasu dojazdu do osób, które znalazły się w potrzebie. Chcemy po prostu dostosować czas dotarcia. Tak robimy w wielu miejscowościach w których zmieniają się granice miasta. Chodzi również o poprawę warunków pobytu dla zespołów ratownictwa medycznego. My takich operacji przeprowadziliśmy na terenie województwa kilkanaście i wszędzie bez większego problemu gminy przekazywały działki budowlane pod budowę nowych siedzib, bądź też przekazywały działki bądź nieruchomości pod rozbudowę czy modernizację. Jeżeli chodzi o Szczecin mamy trzy takie miejsca, w Szczecinie Dąbiu siedzibę przekazaliśmy ubiegłym roku, zmodernizowaną, taką naprawdę odpowiadającą już standardom XXI wieku, pozostały nam te dwa miejsca jeszcze, przy ul. Mazowieckiej i przy ul. Wojska Polskiego. Proces przygotowywania się do tej uchwały był naprawdę niesłychanie długi. I uwierzcie mi państwo, pan dyr. Palka wiele godzin, wiele czasu poświęcił na to, aby były to miejsca jak najbardziej odpowiednie przy zachowaniu tych standardów, które są niezbędne, między innymi standardów bezpieczeństwa. Bardzo proszę, jeśli są pytania, są obecni dyrektorzy i udzielą odpowiedzi, żeby decyzje podjęte przez sejmik były decyzjami merytorycznymi a nie politycznymi.

Dariusz Wieczorek: odnosząc się do tego, co pani marszałek powiedziała tak, ale my tutaj nie rozmawiamy, przynajmniej ja nie rozmawiam o polityce, dlatego taka zamiana musi być dokonana z korzyścią i dla mieszkańców i dla samorządu, ja tylko prosiłem o jedną rzecz, żeby pan marszałek potwierdził, czy rzeczywiście do tej zamiany dojdzie dopiero jak uzyskamy te warunki zabudowy tej nieruchomości, tych nowych nieruchomości, gdzie ma być pogotowie, żebyśmy drugi raz po prostu nie popełnili tego samego błędu. O tym żeśmy dzisiaj na komisji rozmawiali. I tylko o to chodzi, bo co do tego, że tą zamianę w takim układzie trzeba dokonać to nie ma wątpliwości.

Robert Grzywacz: panie Dariuszu, zna pan tą sprawę konsolidacji urzędu od wieków, ja jestem tą osobą, która próbuje tą konsolidację „dopchnąć kolanem”. Wiem, że wy jako radni opozycyjni zawsze będziecie przeszkadzać, ale jestem takim człowiekiem, że jeśli pozwoli czas i pieniądze, a mamy już koniec takich perspektyw z finansowaniem, także musimy przyspieszyć i prosiłbym, żeby wszyscy radni byli zgodni w tej sprawie. Szczegóły przedstawi dyr. Typański.

Krystyna Kołodziejska – Motyl: zabieram głos jako radna i jako lekarz. Powiem państwu, że przez tyle lat mojej pracy muszę zaufać pogotowiu i symulacjom jakie pogotowie na pewno wykonało odnośnie lokalizacji swojej placówki. To jest bardzo ważna rzecz, oczywiście popieram panią radną Ilnicką – Mądry, że ważne są warunki pracy. Każdy z nas, lekarzy pracował w Pogotowiu Ratunkowym, w różnych warunkach, to było dawno, ale teraz chcemy dobrych warunków pracy dla pracowników, ale słuchają nas mieszkańcy, którzy nas wybrali i oni czekają, żeby ta złota godzina była jak najkrótsza i myślę, że musimy zaufać panu dyrektorowi i Pogotowiu, że zrobiona była symulacja, bo to będzie świadczyło o ich jakości pracy, zaufajmy i zagłosujmy.

Paweł Mucha: to ja w myśl zasady ufaj i sprawdzaj chciałbym zapytać o te symulacje i te analizy i też bym prosił o obniżanie tego poziomu dyskusji, bo my nie rozmawiamy o uchwale w sprawie ratowania życia, tylko ta uchwała ma tytuł w sprawie wyrażenia zgody na zbycie przez Województwo Zachodniopomorskie na rzecz Gminy Miasto Szczecin, za cenę obniżoną do 1 zł, nieruchomości położonej w Szczecinie w rejonie ulic Teofila Starzyńskiego i Zygmunta Starego, więc jesteśmy na wstępnym etapie jeżeli chodzi o te wszystkie czynności, i prosiłbym bez takich demagogicznych słów, bo jeżeli będziemy się tak do siebie odnosić, to powiem pani Aniu, że jak była dyskusja na temat szpitala w Zdunowie, odpowiada pani za sferę służby zdrowia, dwie godziny czy trzy trwała ta sesja, zdania pani tam nie powiedziała. I to jest pytanie czy to było dla dobra mieszkańców województwa czy nie dla dobra, i co się działo w tzw. międzyczasie jak szpital w Zdunowie miał tego rodzaju problemy. Więc mam prośbę, merytorycznie. Jeżeli chodzi o lokalizację, to powiedzmy sobie szczerze, że jeżeli chodzi o te lokalizacje, to ja nie uważam żeby ona była wybierana jako priorytet dla pogotowia. Ja myślę, że to jest etap szerszego procesu związanego z wymianą nieruchomości i lokalizacją, konsolidacją urzędu marszałkowskiego, bo postawmy sobie otwarte pytanie czy myślimy szukali najlepszej lokalizacji w ogóle z możliwych potencjalnie w Szczecinie, to czy byśmy Wojewódzką Stację Pogotowia Ratunkowego w Szczecinie w tej konkretnie lokalizacji umieścili, jeżeli chodzi o

kwestie także dostępności, warunków pracy, ale także czasu potrzebnego na reakcje i dojazd. Czy to jest najlepsza ze wszystkich, czy ktoś to wielowariantowo analizował?

Maria Ilnicka - Mądry: myślę, że zakończę już tą dyskusję, przynajmniej pozwolę państwu podjąć decyzję w głosowaniu co dalej, ale sprowokował mnie znowu mój przedmówca, faktycznie robicie państwo niesamowity patos, rzeczy które są zbyt oczywiste, panie radny, panie kolego, pan mówi, że to nie ma nic wspólnego ze zdrowiem, wszystko ma wspólne ze zdrowiem i życiem. Nie potrafimy właściwie o dużych rzeczach mówić bez pogodzenia się tam, gdzie jest sprawa prosta. Jakie symulacje państwo chcecie zrobić, w którym momencie gdzie, kto dojedzie Pogotowie bardzo dobrze wie, to zostało zrobione. Nie wiem czy państwu dadzą one odpowiedź dzisiaj, przed podjęciem decyzji, w którym momencie głosować. Wydaje mi się proszę państwa, trzeba rozdzielić czego chcemy, czy chcemy pogotowia we właściwych warunkach w sensie lokalizacyjnym dla udzielenia pomocy, bo to nie chodzi o warunki pracy dla personelu, dać udzielenia pomocy, czy nie mamy woli pozbycia się tej posiadłości, którą posiadamy na Starzyńskiego. Trzeba podjąć decyzję, decyzję, która pozwoli na podjęcie kolejnych kroków, właśnie między innymi to, o czym państwo mówią, o pokazaniu jak faktycznie to pogotowie może stamtąd, z tej lokalizacji działać, pokaże państwu możliwość faktycznie wyjścia z impasu w sensie lokalizacji pogotowia, którego nie potrafimy przez całe lata powojenne.

Grzegorz Typański: jeżeli chodzi o warunki zabudowy, to za każdym razem jeżeli dokonujemy jakiegokolwiek analizy nieruchomości, to warunki zabudowy w pierwszym rzędzie są brane pod uwagę. Jeżeli chodzi o nieruchomość przy ul. Krasińskiego, jak i Twardowskiego, to warunki zabudowy pozwalają na dokonanie tego typu inwestycji, co nie oznacza, że w trakcie takiego projektu będzie można dokonać ewentualnych zmian jak oczywiście takie zaistnieją. Rozmowy były z architektem miasta, z wydziałem architektury i urbanistyki, którzy bardzo pozytywnie podchodzą, i zawsze praktycznie akceptują nam rozwiązania, są to rozwiązania logiczne, przemyślane, także tutaj nie widzę problemu. Jeżeli chodzi o wybór lokalizacji, lokalizacje zostały wybrane przez Stację Pogotowia Ratunkowego. Współpracowaliśmy od dłuższego czasu i wiem, że dyrektor analizował tego typu zagadnienia. Jeżeli chodzi o samo porozumienie, nie jest żadna tajemnica, bo porozumienie dotyczy sprzedaży nieruchomości dla Miasta Szczecin, to jest tak, że Miasto szczecin sprzeda nam Twardowskiego za złotówkę plus Vat oraz Krasińskiego za złotówkę plus Vat, my w zamian sprzedamy Starzyńskiego za złotówkę plus Vat oraz 6.400 powierzchni w kwartale przy Arkońskiej, jest to teren przyległy szpitala. Te 6.400 to nic innego jak obecnie park, miasto chce to zagospodarować na potrzeby społeczne, ma w stosunku do tego koncepcje zagospodarowania. Będzie o godz. 14.15 architekt miasta i jeżeli będzie taka potrzeba, udzieli stosownych informacji. Jeżeli chodzi o Starzyńskiego, jest to działka 8.300 m<sup>2</sup>, działka, na której są posadowione bunkry, jest również stary drzewostan, i ta działka zostanie wykorzystana na cele dla Filharmonii Szczecińskiej. Filharmonia ma poważne plany w stosunku do tej nieruchomości, ma być wykorzystana na cele statutowe Filharmonii.

Dariusz Wieczorek: proszę konkretnie, bez tych całych otoczek, czy macie już warunki zabudowy jeżeli chodzi o Pogotowie Ratunkowe i w jednej i w drugiej lokalizacji, jeżeli nie macie to pytanie, kiedy ewentualnie one będą i druga rzecz, czy w momencie, odpukać, by się nie udało tych warunków uzyskać, czy ta transakcja wtedy ma sens i czy ona dojdzie do skutku.

Grzegorz Typański: warunki, które obecnie są pozwalają na wybudowanie przedsięwzięcia, wykonanie tej inwestycji, która planuje pan dyrektor Pałka na nieruchomości przy Twardowskiego i przy ul. Krasińskiego. A chodziło mi o to, że współpraca z Miastem jest dobra, bo bardzo często bywa, pan zna to z doświadczenia, że niejednokrotnie na etapie projektowania pojawiają się problemy, które wymagają konsultacji czy zmian.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XIII/247/16 i jest załącznikiem nr 33.

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 2



**5.10 w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego z obszaru województwa zachodniopomorskiego z przeznaczeniem na poprawę infrastruktury sportowej,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 34.

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Oświaty, Kultury i Sportu

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/248/16** i jest załącznikiem nr 35.

Wynik głosowania:

Za – 24  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 1

**5.11 w sprawie przyjęcia oceny sytuacji na rynku pracy w województwie zachodniopomorskim oraz sprawozdania z działań realizowanych przez Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie w 2015 roku,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 36.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/249/16** i jest załącznikiem nr 37.

Wynik głosowania:

Za – 23  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 2

**5.12 w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Nr XXXIV/481/14 z dnia 27 maja 2014 roku w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Województwo Zachodniopomorskie oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 38.

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/250/16** i jest załącznikiem nr 39.

Wynik głosowania:

Za – 21  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 4

**5.13        zmieniającej uchwałę Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego w sprawie nadania Statutu Zachodniopomorskiemu Zarządowi Dróg Wojewódzkich w Koszalinie,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 40.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/251/16** i jest załącznikiem nr 41.

Wynik głosowania:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 4

**5.14        w sprawie wyznaczenia aglomeracji Barwice oraz likwidacji aglomeracji Barwice wyznaczonej rozporządzeniem Nr 31/2007 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 31 maja 2007 r.,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 42.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/252/16** i jest załącznikiem nr 43.

Wynik głosowania:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 4

**5.15        w sprawie przystąpienia Województwa Zachodniopomorskiego do projektu pn. „Wsparcie techniczne Interreg V-A Polska – Dania – Niemcy – Litwa – Szwecja (Południowy Bałtyk) 2014-2020” realizowanego w ramach Europejskiej Współpracy Terytorialnej (Interreg VA), Pomocy Technicznej Programu Południowy Bałtyk 2014-2020 ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i składek wkładu publicznego do wspólnego budżetu Programu Wsparcia Technicznego, przeznaczenia z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego wydatków związanych z realizacją projektu w maksymalnej wysokości 398.692 zł brutto, w tym prefinansowania do kwoty 397.590 zł brutto,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 44.

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych

- Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/253/16** i jest załącznikiem nr 45.

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

#### **5.16 w sprawie zajęcia stanowiska dotyczącego zmiany ustawy Prawo Wodne,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 46.

Projekt pod obrady wniosła Komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Projekt omawiała także komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Jarosław Rzepa: wydaje mi się, że treść stanowiska, ale również obszerna treść uzasadnienia, myślę, że mieliście państwo okazję się z tym zapoznać, ja myślę, że to jest jedna z ważniejszych zmian, którą Rząd próbuje wprowadzić. Chciałbym zwrócić uwagę na cztery aspekty, w uzasadnieniu jest wszystko opisane, natomiast chciałbym o tych czterech bardzo ważnych elementach powiedzieć. Powiem na przykładzie cyfr, z którymi nasi przedsiębiorcy, nasi rolnicy, nasi hodowcy ryb będą musieli się, być może, zmagać. Przede wszystkim gospodarka rybacka, w wyniku tej projektowanej ustawy może być praktycznie zlikwidowana. W tej chwili powierzchnia stawów rybnych, które zajmują się wolną hodowlą rybną w Polsce to jest ok. 700 km<sup>2</sup> lustra wody. Nie muszę państwu mówić jakiego rodzaju znaczenie to ma dla środowiska ze względu na retencję, na środowisko, miejsca lęgowe dla ptaków, obszary naturalne. To są niesamowite korzyści, które mogą być bardzo szybko zniszczone, bo tak naprawdę jeżeli rząd nie wycofa się, tak jak zrobiło to wiele krajów UE, w których również obowiązuje ramowa dyrektywa wodna, wprowadzenie jakichkolwiek opłat dla użytkowników stawów hodowlanych spowoduje tak katastrofalne skutki jeżeli chodzi o tą branżę, większość gospodarstw hodowlanych w dniu dzisiejszym jedzie na stracie wynikającej z jednej strony z ceny, z drugiej strony płaconych do ANR podatku rolnego, ale też i bardzo dużych obciążeń wynikających z samego procesu hodowlanego. Wprowadzenie kolejnej opłaty za pobór wody powierzchniowej, napełnienie jednego stawu, jednej ha będzie kosztowało 20.500 zł. Przykładowe gospodarstwo rybackie w przypadku hodowli pstrąga wymaga poboru na poziomie 120 litrów na sek. całorocznego, pstrąg musi mieć wodę czystą, co daje poborów w wysokości 3.800 tys m<sup>3</sup> rocznie, które by generowało wg propozycji opłatę stałą roczną ok. 15 tys złotych a tą zmienną na poziomie 3 milionów złotych. Nie mówię już tutaj o wprowadzeniu opłaty za ścieki 82 grosze za m<sup>3</sup>. Kolejna sprawa, wprowadzenie obowiązku posiadania certyfikowanych przez wody polskie urządzeń do pomiaru ilości pobieranej wody oraz odprowadzonych wód i ścieków. Spróbujmy to zrobić na stawach hodowlanych. Kolejny argument, zapewne państwo zdajecie sobie sprawę, że w Rządzie nie ma zgody na to, na posunięcie Ministerstwa Środowiska, Ministerstwo Gospodarki Morskiej w swoim stanowisku pisze tak: Ministerstwo stoi na stanowisku, iż wprowadzenie opłat za wodę dla celów hodowli ryb jest niezasadne i niezgodne z ramową dyrektywą wodną, bowiem nie uwzględnia skutków społecznych ekologicznych i ekonomicznych oraz wkładu wnoszonego przez użytkowników wód w stawach, w tym korzyści związanych z retencją i regulacją stosunków wodnych. Szanowni państwo myślę, że powiedziałem jeśli chodzi o ten pierwszy aspekt, dużo. Jeżeli Ministerstwo Środowiska, tak jak kiedyś zlikwidowano PGR chce zlikwidować gospodarkę stawową, to właśnie to robi, dlatego też proszę, myślę, że w tym stanowisku naszym to jest zawarte, że jakiegokolwiek tego typu opłaty, mając wyroki pozytywne dla wielu krajów UE, w których nie wprowadzono żadnych opłat dla hodowli, powinno jasno skłaniać do tego, żebyśmy to stanowisko dzisiaj przyjęli. To jest pierwszy aspekt. Szanowni państwo, nowy podmiot, który próbuje się wprowadzić całkowicie marginalizuje a właściwie eliminuje samorząd województwa zachodniopomorskiego z procesu decyzyjnego jeśli chodzi o kształtowanie pewnej polityki w zakresie ochrony przeciwpowodziowej, retencji, do zera. Przypomnę, kilka lat temu wprowadzono, przekazano samorządom wojewódzkim to zadanie ponieważ rząd sobie nie radził z tematem ochrony p. powodziowej. Od tego czasu zainwestowanych pieniędzy w naszym regionie, to w uzasadnieniu państwo widzicie, jest ponad 600 milionów złotych. Myślę, że to jest wymierny efekt, który nasi mieszkańcy chyba niejednokrotnie doświadczyli, nawet w tych najtrudniejszych momentach, że jednak ta ochrona przeciwpowodziowa działa. Ale tak jak rządzenie jest procesem, który nie jest zakończonym, jest kontynuacją, również w nowym okresie programowania zaplanowaliśmy środki w RPO na retencję i działania przeciwpowodziowe. Nie wiem czy rząd ma świadomość tego faktu, że może doprowadzić do totalnego chaosu w momencie zmiany funkcjonowania całego systemu w

Polsce, gdzie mamy zapisanej środki, druga sprawa, mamy uzgodnienia z BŚ, które toczyły się, i jest jasno wyznaczony Polsce partner i to w każdym województwie. Ludzie, którzy dziś pracują w zarządach melioracji wraz ze zmianą tej ustawy, w większości pójdą do gmin, nie przejdą do nowego podmiotu, ponieważ gminy będą miały nowe obowiązki. Komu nowy rząd powierzy tak ważne rzeczy jak bezpieczeństwo naszych mieszkańców w zakresie gospodarki wodnej, osobom, które tylko będą miały jedną słuszną legitymację? Tam muszą być fachowcy. Ci fachowcy od wielu lat skutecznie realizują wiele zadań. Kolejna sprawa, gospodarstwa rolne, zwłaszcza te, które prowadzą intensywną produkcję rolną, mówię tutaj o sadach, o warzywach. Powiem państwu dla przykładu, 20 hektarowy sad, który stosuje nawadnianie, czyli już standardowe podejście w sadownictwie, rocznie dodatkowo 80 tys. złotych, kto za to zapłaci, wiadomo. Poza tym jeżeli wiceminister w Ministerstwie Środowiska mówi nagle, że możemy obniżyć o 2/3 stawki w wyniku tych społecznych niepokojów, to się pytam, kto tam planuje, jak Wody Polskie nie mając tych 2/3 dochodów będą mogły funkcjonować? 170 milionów złotych mniej dla samorządów z tytułu wydawanych pozwoleń wodno-prawnych a gospodarka, w ramowej dyrektywie mówi się jedno, wszyscy ci, którzy korzystają z wody mają za to zapłacić, a gospodarka, szczególnie te dziedziny, które korzystają z wody tutaj są bardzo mocno dotknięte. Powiem tylko, że poboru wody dla celów spożywczych propozycja 8,20 za m<sup>3</sup> wody podziemnej, 4.10 za m<sup>3</sup> wody powierzchniowej, dwudziestokrotny wzrost. A w przypadku korzystania dla wód pitnych, napojów, ta opłata jest osiemdziesięciokrotnie większa niż obecnie, czy w ten sposób chcemy rozwijać gospodarkę? Czy w ten sposób chcemy zabijać polską przedsiębiorczość? Ministerstwo Gospodarki Morskiej wskazało, że jest to działanie niecelowe i mam nadzieję, że przychylimy się do tych wszystkich sygnałów, które dochodzą ze środowisk rolniczych, rybackich, gospodarczych, ale również i tych, które kiedyś zdecydowały, że politykę w zakresie ochrony przeciwpowodziowej ale i wodnej w tym województwie pełni samorząd województwa, dlatego bardzo proszę o przyjęcie tego stanowiska.

Kazimierz Drzazga: Szanowni Państwo, w dniu dzisiejszym tyle powiedziano na tej Sali, myślałem, że nie będę zabierał głosu ale wysłuchałem z „gęsią skórą” tego co powiedział przed chwilą pan marszałek. Ta sytuacja przypomina mi zdarzenie autentyczne z lat odległych, kiedy w jednej z moskiewskich fabryk zrobiono zbiórke robotników i w czambuł potępiano „Archipelag Gułag 1918–1956” A Solżenicyna, i pokazano to dziennikarzom zachodnim, którzy byli tam obecni. Dziennikarz amerykański spytał a kto z was czytał tą książkę, nastąpiła konsternacja, nikt nie widział, nikt nie słyszał, nikt nie czytał. I tu panie marszałku, jak to mówią Rosjanie „i śmieszno i straszno”, szkoda, że nie było w załączniku projektu tej ustawy, wtedy byśmy przeszli do konkretów. O Warszawie mówimy w sposób różny, tam też różni ludzie bywają, ja nie wyobrażam sobie, żeby ktoś chciał zamordować polskich rolników, sadowników, rybaków, itd. Nie rozumiem, także wziąłbym chwilowo na wstrzymanie, i tak jak powiedziałem, jak dotrze do mnie taki projekt, w którym zawarte będą te straszne zapowiedzi, gwarantuję panu, że podniosę rękę na tak.

Paweł Mucha: bardzo celnie ujął to pan Drzazga na to co tutaj się dzieje, natomiast zwrócę uwagę, jak państwo weźmiecie od pierwszej strony czytać projekt tego stanowiska, to się zorientujecie, że mowa jest o projekcie, który ma być przedmiotem obrad komitetu stałego RM. To nie jest dokument, który został przyjęty na forum RM, tylko ma iść do komitetu stałego RM przy założeniu takim, bo nie sposób tutaj z uzasadnia się dowiedzieć czy na pewno jesteśmy na obecnym etapie legislacji jeżeli chodzi o uchwałę. Pamiętam jak podejmowaliśmy uchwałę w sprawie projektu jak prezydent już ustawę podpisał, więc moja wiara w to czy ktoś to śledził, weryfikował jest żadna. Z drugiej strony uderza mnie, przepraszam, abstrakcyjność tej sytuacji. Komitet stały RM, RM, projekt rządowy, złożenie tego do sejmu, prace parlamentarne, itd. Jest klub parlamentarny PSL, no i nie róbmy cyrku z sejmiku. Jeżeli my mamy na zasadzie chybił trafił wybierać jakieś projekty, które są przedmiotem obrad komitetu stałego RM i będzie elaborat, ja ufam, że tego nie przygotowywali urzędnicy Urzędu Marszałkowskiego, ja chce wierzyć w to, że te wszystkie tabelki, zestawienia to robił pan radny Olgierd Kustosz czy pan marszałek Rzepa, bo jeżeli państwo publiczne pieniądze zamiast rozwiązywać problemy województwa, angażujecie w tego rodzaju happeningi, to jest bardzo niedobrze, czy bardzo źle i opowieści o tym, jak samemu się nie potrafi przypilnować i ma się aferę na 150 milionów złotych w Zarządzie Melioracji i opowieści o tym jak to będzie źle jak samorząd województwa straci kontrolę nad tym, to my wiemy jak to było jak pan miał panie Jarosławie kontrolę, bo wiemy kto pana Tomasza P. promował. Więc na Boga, państwo mówicie, jest mecz, proszę o wyrozumiałość i rozsadek, 25 stron, które tak się mają do kompetencji sejmiku województwa jak między innymi było w tej przypowieści, nasza wiedza o sprawie żadna i wreszcie jeszcze wystąpienie quasi polityczne, które w wielu miejscach nic wspólnego nie miało z rzeczywistością, co bardzo trafnie ujął pan przewodniczący. Nie róbmy tak, mam apel do kolegów i koleżanek z PO i z PSL, zwróćcie uwagę koledze Jarosławowi Rzepie i zacznijmy pracować poważnie w tym Sejmiku. Panie Jarosławie, nie wybrał pana naród do

Sejmu, czas się pogodzić, wynik był kiepskiutki, natomiast ma pan niespełnione aspiracje poselskie, niech pan pisze do kolegów, którzy się dostali, niech oni robią tę robotę w Sejmie i nie róbmy tego rodzaju historii, bo to jest strata czasu. Jeżeli by były uwagi merytoryczne, to ja z chęcią też takie uwagi merytoryczne zebrane w krótkim piśmie przyjmę. Jeżeli państwo się zwróci i będą jakieś prace, to oczywiście gotów jestem jakby współtworzyć dobre prawo, ale nie róbmy tego rodzaju cyrku kosztem podatnika. Zdecydowanie będę głosował przeciw temu stanowisku.

Jarosław Rzepa ad vocem: panie przewodniczący, z przerażeniem słucham tych słów pana i pana kolegi, którzy mówią, że te sprawy na tym etapie są mało istotne. Jeżeli środowisko, które jest znaczącym w naszym województwie, mówię tutaj o tych którzy hodują karpie czy pstrągi, przysyła tak alarmujące informacje, które przesyła również do ministerstw, my jako mieszkańcy zapłacimy za deszczówkę, za roztopowe, że będziemy więcej płacić za wodę, która czerpiemy, jest to jedna z bardzo dużych zmian, którą szykuje nam nowy rząd i szanowni państwo, nie zgodzę się z tym, pomimo, że jest to na takim etapie prac, żeby sejmik województwa zachodniopomorskiego w tak istotnej sprawie nie zabierał, na jeszcze bardzo wczesnym etapie procedowania, stanowiska. To są ogromne pieniądze, ogromne obciążenia ale ja wskazywałem że są też i wyroki które mówią że od wielu tych płatności można odstąpić. Ale ja rozumiem narrację pana przewodniczącego, panie przewodniczący szkoda mi pana, bo widzę do czego pan pije od jakiegoś czasu używając kolokwializmu, nie wiem czy pan to rozumie, bo wydawać by się mogło że czasami jednak nie. Ale bardzo bym prosił, temat projektowanej ustawy prawo wodne jest tematem bardzo poważnym. Jeżeli u państwa, mówię tu o kolegach radnych z PiS wywołuje to tylko uśmiech, to ja wam współczuję, bo ja się zwyczajnie tym przejmuję.

Dariusz Wieczorek: ten temat był też na komisji, ale ja k dzisiaj wysłuchałem kolegi marszałka Rzepy, to wiecie, że ja jestem całym sercem jak i cała moja formacja za rolnictwem, ale dzisiaj uważam, że trzeba absolutnie to stanowisko odrzucić i w ogóle nad tym nie dyskutować. Przepraszam bardzo, gdzie chociaż jedno zdanie na temat ceny wody, że ta woda będzie 5 zł kosztowała w butelce. Proszę mi pokazać, gdzie oprócz planów melioracji jest w tym stanowisku wskazany jakiś tego typu problem. On być może, tak jak tu z Lechem rozmawiamy, on pewnie występuje, tylko nie ośmieszajmy się, jeżeli na komisji mamy oświadczenie ze strony zarządu, że jest to już po konsultacjach jeżeli chodzi o stronę samorządową, okazuje się, że oprócz województw, to wszystkie samorządy z tego co pamiętam, pozostałe organizacje samorządowe, czy powiaty czy gminy, akceptują taki projekt ustawy i taki projekt rozwiązań. Więc jeżeli to tak jest czyli nie wpłynęło to jeszcze do Sejmu, to nie róbmy dzisiaj tego, zostawmy to, niech to będzie w komisji i ustalmy, że rzeczywiście do tego musimy się odnieść, ale do projektu ustawy, który wpłynie do Sejmu, bo może być całkowicie inny niż ten, o którym dzisiaj w tych konsultacjach społecznych rozmawiamy. Dlatego stawiam formalny wniosek o wycofanie tego stanowiska do komisji merytorycznej.

Teresa Kalina: wobec powyższego, ponieważ jest to wniosek formalny, przystępujemy do głosowania wniosku w sprawie wycofania projektu uchwały do komisji merytorycznej.

Drogą głosowania wniosek został odrzucony.

Wynik głosowania:

Za – 5

Przeciw – 16

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 2

Lech Bany: ja bym jednak rzeczywiście, bo mówimy, że czasem niedobry czas do dyskusji, ja tylko chciałem pokazać jak na ten projekt ustawy prawo wodne zareagowała Izba Rolnicza, te uwagi, które zgłaszaliśmy do Ministra również spowodowały, to, że pani Beata Szydło już podejmuje temat i zastanawia się nad wysokością stawek, czyli myślę, że dyskusja musi być również przed momentem ustalania już projektu ustawy, który pójdzie do sejmu, bo jeżeli coś jest wypracowane przy takiej większości parlamentarnej jaką ma w tej chwili PiS, to już jest po dyskusji. Jeżeli te uwagi możemy wносить wcześniej i mamy taki dostęp do takiego projektu, to rzeczywiście takie stanowiska również powinniśmy zgłaszać. W Województwie Zachodniopomorskim taki dział gospodarki jak rolnictwo jest tak poważnym organizmem, i powinien również się nim zajmować Sejmik. Mamy komisję rolnictwa, która te tematy, myślę, ma obowiązek podnosić. Jeżeli wnosimy, czy pokazujemy problem, który może się zdarzyć, to myślę, że to jest ważne zachodu, żeby rzeczywiście zwrócić uwagę w formie

stanowiska, że my i środowiska, które bezpośrednio będą odczuwać skutki tej ustawy, widzą zagrożenia.

Artur Łacki: jedno zdanie, ja jestem akurat z tych ludzi, którzy uważają, że za wodę powinni wszyscy płacić, ale to nie znaczy że mają tak płacić, żeby ich zrujnowano. Ale teraz z innym wnioskiem, proszę o zamknięcie listy mówców w tej kwestii

Teresa Kalina: będzie miał jeszcze głos pan Kazimierz Drzazga i pan Robert Grzywacz. Przystępujemy do przegłosowania wniosku formalnego w sprawie zamknięcia listy mówców.

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 6

Kazimierz Drzazga: szanowne koleżanki i koledzy, naprawdę jestem zdumiony całą tą dyskusją. Tak pomyśleć logiczne, po pierwsze nie dziwię się rybakom, przedsiębiorcom, rolnikom, jeżeli jeżdżą działacze polityczni i straszą tych ludzi, to oni się boją. Jeżeli ktoś mi powie, nie wychodź z domu, bo cię sąsiad potraktuje młotkiem to będę chodził w kasku. Po co to? Dlaczego komuś zależy, żeby dolewać oliwę do ognia? Przestańcie straszyć Polaków. Druga rzecz, stosujecie bardzo dziwny wywód, anty logiczny, bo gdzieś, coś się dzieje, Wasia ukradł zegarek, nie, to Wasi ukradziono zegarek, nieważne, ale zamieszany jest w kradzież zegarka. Tu jest to samo, jeszcze nie wiadomo co i jak a już się atmosferę podgrzewa. Proponuje panie marszałku nie produkować zapalek, bo ile jest pożarów a teraz lato i susza. Tą metodę stosujecie, bądźcie poważni, traktujmy siebie poważnie.

Robert Grzywacz: krótko wypowiem się na ten temat, a ze względu, że nie jest mi obce rolnictwo i rybactwo. Szczerze mówiąc ten temat cenowy, ile za m3 wody będziemy płacili, to przeraziła mnie pierwsza wersja, tzn. 2,42 zł za m3 na sekundę. Akurat w mojej rodzinie kuzyn posiada stawy hodowlane, jeżeli taka kwota wchodzi w grę, to on jest bankrutem na dzień dzisiejszy. To się zmienia, nie wiem jak ostatecznie się zmieni, ale mam pewne obawy jak to będzie naliczone, jakie sumy będą wchodziły w grę. My na ten temat nic nie wiemy, a wiemy, że sejm obraduje często po nocach i rano się budzimy z przysłowiową „ręką w nocniku”. My naprawdę musimy myśleć przed a nie po.

Wobec zamknięcia listy mówców, przystąpiono do głosowania przedłożonego projektu uchwały.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/254/16** i jest załącznikiem nr 47.

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 3

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 3

#### **5.17 w sprawie zajęcia stanowiska dotyczącego projektu statutu Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Lubuskiego,**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 48.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska z wnioskiem żeby w § 2 projektu uchwały była konkretna propozycja korekty w zakresie treści § 1 projektu statutu, a nie tylko zalecenie.

II wersja projektu uchwały jest załącznikiem nr 49.

Paweł Mucha: nie widziałem tej II wersji, rozumiem, że ona sanuje ten błąd, że z tej pierwszej wersji nie można było się dowiedzieć na czym ma polegać ta postulowana przez nas korekta, ale chciałbym o wyjaśnienie w tym zakresie.

Przedstawiciel parków Krajobrazowych: ta korekta polegała tak naprawdę w zapisie pierwszej linijki paragrafu pierwszego, gdzie zaproponowaliśmy, żeby nadzór nad parkami dotyczył parków krajobrazowych w województwie lubuskim, bo z tych 7 wymienionych parków krajobrazowych dwa parki to są parki transgraniczne, w związku z czym nie było w poprzedniej uchwale tego zapisu dotyczącego „w województwie lubuskim”, czyli nie było wiadomo, czy dotyczy to całego parku np. Barlineckiego czy tylko w granicach danego województwa.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XIII/255/16 i jest załącznikiem nr 50.

Wynik głosowania:

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

**5.18 w sprawie zaskarżenia do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody Zachodniopomorskiego znak: NK-3.4131.122.2016.EM z dnia 1 czerwca 2016 r. stwierdzającego nieważność uchwały Nr XII/235/16 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 26 kwietnia 2016 r. w sprawie stosowania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego.**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 51.

Paweł Mucha: i znowu jest marnowanie czasu i pieniędzy podatnika, i znowu jest jakby bezcelowa i bezsensowna aktywność sejmiku województwa. Zwróćcie państwo uwagę, najpierw niezbyt mądra decyzja, żeby podejmować uchwałę w tym zakresie. Abstrahuję już to kserowanie uzasadnienia w trakcie posiedzenia sesji wyjazdowej, abstrahuję brak jakiegokolwiek uargumentowania tego stanowiska, jakiegokolwiek wyводу prawnego, wreszcie w końcu brak podstawowej wiedzy na temat publikatorów, które w RP obowiązują dla publikacji aktów normatywnych. No i mamy tego rodzaju sytuację, że po tych wszystkich historiach wojewoda wydaje, moim zdaniem, trafne rozstrzygnięcie nadzorcze, w którym stwierdza nieważność uchwały sejmiku w sprawie stosowania orzeczeń trybunału konstytucyjnego. Wiecie państwo, że trwają prace związane zarówno z pracami zespołu pana profesora Majchrowskiego, który jest powołany przy panu marszałku Kuchcińskim. Wiecie państwo, że trwają prace parlamentarne związane z rozwiązaniem kryzysu wokół funkcjonowania TK. Wiecie państwo, że wojewoda trafnie też nam zwraca uwagę, że nijak ta rzecz się ma do kompetencji samorządu województwa zachodniopomorskiego. Jeżeli pan Olgierd Geblewicz chciałby z prywatnych środków płacić prawnikowi, który będzie popierał skargę przez WSA, to trzeba było to w jakimś indywidualnym trybie rozważać i wskazywać interes prawny, już abstrahuję od absurdu tej sprawy, natomiast to, że my angażujemy służby prawne Urzędu Marszałkowskiego, żeby w tej sprawie bić pianę, kiedy tysiąc problemów województwa jest nierozwiązanych to jest kolejny przykład kompletnego rozkładu funkcjonowania samorządu województwa zachodniopomorskiego, takiej degrengolady, którą będziemy obserwować do końca tej kadencji. Takich stanowisk, jak to przed chwilą w zakresie prawa wodnego i teraz to w sprawie TK, zamiast się zająć tym czym się panowie powinniście zajmować, to będziemy dyskutować nad tego rodzaju uchwałami i będziemy tutaj słuchać mądrych, uczonych wywodów pana kolegi Jarosława czy tam innej osoby. Szanowni Państwo, ja apeluję o to, żeby się wycofać z tego zaskarżenia, bo ja nie uważam, żeby to służyło dobru RP, nie uważam żeby to służyło dobru nas wszystkich jako mieszkańców województwa, że samorząd województwa tego rodzaju uchwały podejmuje. Uszanujcie wolę suwerena, na którą się tutaj powołuje pan Olgierd Geblewicz i uszanujcie też prawo kompetentnych organów do wypowiedzania się w kompetentnych sprawach. Mam tutaj na myśli kompetencje w dwóch rozumieniach tego słowa, i w rozumieniu takim jak mówi kompetencja w języku prawniczym czyli jako pewne uprawnienie dokonania określonej czynności konwencjonalnej, ale z drugiej strony kompetencje w takim rozumieniu potocznym, językowym, czyli niech się ludzie, którzy się na pewnych rzeczach znają,



wypowiadają w tych sprawach. Bo jak ja słuchałem np. wypowiedzi pana marszałka województwa w audycji telewizyjnej, który opowiadał, że zaskarżenie ono będzie trafiać potem w związku z dalszym tokiem instancji i że ostatecznie wydaje mi się, że chciał powiedzieć, że NSA będzie związany treścią uchwały sądu najwyższego, to była audycja, która na żywo obserwowałem, wykazując się elementarną niewiedzą z zakresu konstrukcji w ogóle systemu prawa w Polsce i braku rozróżnienia tej wiedzy co do sądownictwa powszechnego, co do ustawy o Sądzie najwyższym, co do sądownictwa sądowno-administracyjnego, to nie brnijcie panowie w to dalej, nie brnijcie w rzeczy co do których jak już treść samej uchwały stanowiska wskazywała nie macie wiedzy, które kompletnie żadnego pożytku mieszkańcom nie przynoszą. Bo jeszcze paradoksalnie w takich sprawach, kiedy się wypowiadacie na temat jakiś konsultacji, projektów, które nie wyszły z sejmu, to przy max dobrej woli, abstrahując od tego wystąpienia rażącego kolegi Jarosława, to jeszcze można się tam było doszukiwać, że gdyby nie to uzasadnienie, że ktoś się kierował jakimś interesem czyimś, a tutaj czym interesem kierujecie, kończącej PO, która dołącza w sondażach. Ja mam prośbę taką, niech się zbierze zarząd okręgowy, czy tam jak się nazywają te struktury, które podlegają pod pana posła Gawłowskiego, może pan poseł Gawłowski wyda oświadczenie, kto go lubi, szanuje ten zaakceptuje jego pogląd, inny będzie miał inne zdanie, ale nie róbcie takiej hucpy na sejmiku. Ja jestem już zmęczony tym, że na każdym sejmiku mamy dwadzieścia wypowiedzi na temat administracji rządowej, nie wiadomo ile stanowisk, przy nie wiadomo ilu nie rozwiązanych problemach, i do tego będę wracał. Jesteśmy radnymi sejmiku województwa zachodniopomorskiego i powinniśmy się skupiać na sprawach samorządu i dlatego apeluję do państwa, żeby nie podejmować tej uchwały, ją wycofać, a jeżeli ona będzie podtrzymywana, to klub radnych PiS będzie głosował przeciwko.

Kazimierz Drzazga: pozwólcie państwo, że ja troszeczkę wybiegnę do przodu, ponieważ w punkcie 5.23 mamy punkt dotyczący przyjęcia stanowiska dotyczącego konieczności zwiększenia kontraktu pomiędzy zachodniopomorskim NFZ a szpitalem w Zdunowie, i jeszcze jest czas, prawdopodobnie pan dyrektor jest w pracy. Dobrze by było, żebyśmy poprosili, jeżeli nie, to ja może spróbuję wykonać telefon, żeby podjechał i kilka zdań w tym temacie do nas powiedział. Nie wszyscy byli na tej nadzwyczajnej sesji, niech to po prostu powtórzy, powie, żebyśmy z pełną świadomością podnieśli rękę za czy przeciw, bo też nie chcemy brnąć w pewne takie sprawy. To jest moja prośba.

Olgierd Geblewicz: chciałbym zwrócić uwagę na kilka faktów, bo one może są jakieś problematyczne. Po pierwsze ta uchwała została wniesiona przez grupę radnych, to nie jest uchwała zarządu, jest to inicjatywa radnych i uchwała sejmiku. Sejmik jest samorządem, który zgodnie z naszą konstytucją posiada swoją osobowość prawną, a samodzielność jednostek samorządu terytorialnego podlega ochronie sądowej. W związku z powyższym sejmik w każdej sprawie, którą uznaje za istotną ma prawo się wypowiedzieć i nikomu nic do tego, żeby uchylać tego typu stanowiska. My w tym zakresie nie zmieniamy prawa a jedynie wyrażamy swoje stanowisko, akurat w tym przypadku wobec nieprzestrzegania podstawowych praw w Polsce, które mają również konsekwencje dla nas jako radnych, dla nas jako sejmiku, ale również dla nas jako zwykłych mieszkańców tego kraju. Ja za chwilę powiem jak ważne jest ten brak publikacji orzeczeń trybunału konstytucyjnego i uporczywy. Po pierwsze chciałbym powiedzieć jedną rzecz, można wszystko nazywać hucpą, tylko kiedy rządził rząd PO i PSL to my podejmowaliśmy kilkadziesiąt uchwał tzw. stanowiskowych wzywających, apelujących, do tegoż rządu. Bardzo często bym powiedział, nie po myśli tego rządu, ale naszą rolą nie jest to, żeby głaskać permanentnie rząd, tylko żeby twardo walczyć o swoje na Pomorzu Zachodnim. I to też robiliśmy niezależnie od tego czy chodziło o inwestycje, a w zasadzie ich brak, w Dolnej Odrze czy chodziło o kontynuację o S3, czy chodziło o 12,5 czy też chodziło o inne projekty legislacyjne realizowane przez rząd. I wówczas my mieliśmy odwagę jako PO, nawet gdy wniosek był opozycji głosowaliśmy z opozycją ramię w ramię, bo tego wymagał interes, i warto o tym pamiętać, jestem w stanie przytoczyć tutaj statystyki, bo tylko w minionej kadencji to było 43 uchwały stanowiskowe. I w zdecydowanej absolutnie większości głosowaliśmy ramię w ramię z opozycją, po to, żeby domagać się określonych działań od rządu. W tej kadencji, a raczej od jesieni ubiegłego roku nie udało nam się wspólnie przegłosować żadnego stanowiska, i niezależnie od tego czy była to kwestia Teatru Polskiego, nagle Teatr Polski stał się polityczny, czy odbierania kompetencji samorządom, czy też jakichkolwiek innych spraw, o które wspólnie powinniśmy walczyć. Nawet o szpital już nie można walczyć wspólnie. Chciałbym powiedzieć tyle, słuchać trzeba ze zrozumieniem, ja mówiłem, że w tym samym dniu, w którym my podjęliśmy ta uchwałę Sąd Najwyższy, czy zgromadzenie ogólne sędziów SN wydało orzeczenie, że będzie brało pod uwagę orzeczenia TK, również te niepublikowane. I mówiłem teraz o kwestiach związanych z różnego rodzaju prawami, czy też ograniczaniem praw czy innymi przypadkami, gdzie zwykli ludzie będą mieli prawo do tego, żeby się odwoływać w sądzie i następnie sprawa dojdzie do SN, albo też w trybie zapytania pójdzie do SN i SN będzie orzekał, bo

sprawa jest oczywista dla każdego prawnika i tutaj nie trzeba być jakimś wybitnym ekspertem, bo każdy student pierwszego roku prawa wie, że ten stan prowadzi do absolutnego dualizmu prawnego, który jest największym niebezpieczeństwem, i państwo mówicie że my jako sejmik nie mamy i nie powinniśmy w tym zakresie podnosić głosu? szanowni państwowi, my mamy do czynienia i to my jako sejmik województwa i będziemy mieli w przyszłości z aktami, które są już na pierwszy rzut oka niekonstytucyjne, chociażby kwestia wprowadzenia dodatkowego płatnika za świadczenia medyczne. W ustawie, które jest w ekspresowym tempie procedowana przez parlament podnosiłem to na komisji zdrowia w sejmie, budzi wątpliwości wszystkich konstytucjonalistów, bo będzie dokładnie tak, że pacjent z biednej gminy nie będzie mógł liczyć na żadne dodatkowe świadczenia, patrz skrócenie kolejki, pacjent z gminy bogatej będzie na pewno mógł na tego typu świadczenie liczyć. To jest wg wszystkich konstytucjonalistów zapis niezgodny z konstytucją, tylko pytam się co z tego? Ta maszynka sejmowa to przegłosuje, prezydent oczywiście podpisze i na samym końcu będziemy mieli sytuację taką, że za 3 lata być może, albo za jakiś inny okres czasu TK uzna to za niekonstytucyjne, tylko czy to wróci życie i zdrowie tym osobom, które będą w kategorii B. Dlatego nie mówcie, że paraliż TK nie ma wpływu na nasze codzienne życie, on ma oczywisty wpływ na nasze codzienne życie i naszym oczywistym obowiązkiem, jako parlamentu tego województwa jest zabrać jasny i zdecydowany głos w tej sprawie, a próba ograniczania możliwości wypowiedziania swojego zdania jako sejmiku przez wojewodę jest próbą bez precedensu, bo te nasze stanowiska mogą się niejednokrotnie rządowi nie podobać i zaręczam, że niejednokrotnie one się rządowi nie podobały, tylko wojewoda z PO nigdy tego typu stanowisk nie uchylał. I taka jest drobna różnica, a może jednak zasadnicza różnica. W związku z tym ja na pewno nie wdając się w dalszą polemikę będę głosował za, bo ja uważam, że od tego musimy się odwołać, bo jest to niedopuszczalna ingerencja w suwerenność samorządu województwa.

Adam Ostaszewski: kiedy tak słucham wywody przedstawicieli PiS o trybunale o systemie prawnym w Polsce, to mam gęsią skórę. Bo ja przypomnę mojemu koledze, panu radnemu Musze, że to nikt inny ale na ostatniej sesji pana koleżanka klubowa mówiła o konieczności lustracji sędziów Sądu Najwyższego. To było przerażające, taki brak szacunku dla najwyższych autorytetów prawnych w Polsce, taki brak szacunku dla systemu prawa w Polsce. Ja się osobiście z tym nigdy jeszcze do tej pory nie spotkałem. I spotykam się z tym na co dzień, kiedy pan mówi o wywodach Jarosława, to ja się zastanawiam czy pan nie ma na myśli przypadkiem swojego partyjnego szefa, bo to on mówi takie różne pseudo prawne bzdury o konstytucji, to on namawia do łamania prawa i konstytucji, to on prowadzi na smyczy prezydenta i premiera, którym nakazuje zachowywać się niegodnie i w sposób łamiący zasady demokratycznego państwa prawa. I problem z trybunałem to macie wy, PiS, nie wiem czy państwo wiecie, ostatnio jednej z rozpraw przed trybunałem konstytucyjnym przewodniczył pan sędzia Pszczółkowski, jest to sędzia wybrany ostatnio głosami PiS, i coś ten sędzia stwierdził. Ten sędzia stwierdził, że co prawda Trybunał wg niego nie stosował prawidłowej procedury przy obradowaniu, ale to, co on ogłosił, to jest wyrok, pan sędzia Pszczółkowski, sędzia Trybunału wybrany przez PiS sam oświadczył, że wydaje wyrok i ten wyrok ma być opublikowany. Także jeżeli mówimy o autorytetach prawnych mówimy o osobach, które znają się na przepisach i wiedzą jak one mają być stosowane, to jednak panie radny Mucha miejmy więcej wstrzeźliwości, bo to nikt inny jak wasz przedstawiciel zachował się w sposób prawidłowy i zgodnie z przepisami. Jeżeli mówimy o suwerenie, to ja przypomnę, że suwerenem jest naród i to ten suweren w 1997 roku przyjął w referendum ustawę zasadniczą, i w tej to ustawie zasadniczej, w Konstytucji, uczynił jej strażnika, którym jest właśnie Trybunał. Ostatnie wybory, to nie było głosowanie nad zmianą przepisów, które są zawarte w Konstytucji w tej mierze, ale to był wybór Sejmu i wybór rządu, który ma tę ustawę zasadniczą szanować i jej nie łamać. Także pamiętajmy, jeżeli mówimy o suwerenie, to cofnijmy się do 1997 roku i spójrzmy nad czym wtedy my, jako naród głosowaliśmy. A głosowaliśmy nad przepisami, głosowaliśmy nad strażnikiem Konstytucji, którym jest TK, który ma ją stosować i ma jej przestrzegać. Pan wojewoda jak się zachował, ja słyszałem ostatnio wywiad w Radio Szczecin z wojewodą, który nie potrafił wskazać na żaden przepis ustawy, który my jako sejmik złamaliśmy przyjmując to nasze sporne stanowisko, nie wskazał nic, żadnego przepisu ustawy o samorządzie województwa. Mówił tylko o tym, że sejmik nie ma prawa decydować o tym czy w Polsce obowiązuje to prawo czy inne orzeczenia. Sami państwo widzicie, żyjemy w coraz bardziej absurdałnej rzeczywistości, my jako sejmik, jako inne organy, inne samorządy, musimy decydować o tym jakie przepisy w Polsce obowiązują, jaki jest porządek prawny w Polsce, jak należy to prawo stosować. Ja zgadzam się z panem radnym, że nie powinniśmy się tym zajmować ale to PiS doprowadziło do tej sytuacji, to wy doprowadziliście do sytuacji, że może za chwilę być dualizm prawny w Polsce, właściwie już jest ten dualizm prawny w Polsce, a Wojewoda pokazuje palcem samorządowi jakie prawo ma stosować, czy orzeczenia Trybunału go wiążą czy nie wiążą, oczywiście że wiążą, ma to swoje znaczenie o tyle, że

za chwilę może być uznana za sprzeczną z Konstytucją jakaś ustawa, która nakłada na sejmik obowiązek wydania pewnych przepisów miejscowych, jak się wtedy będziemy mieli zachować? Wyrok nie będzie opublikowany, wojewoda będzie interweniował i będzie nam nakazywał pewne zachowania, co mamy zrobić? Wojewoda chyba nie jest od tego. To jest takie narzędzie, które widzę, że PiS chce mieć dodatkowo, aby wpływać na sejmiki i wpływać na samorządy, aby w pewien sposób je też czy szantażować, wymuszać pewne działania, które są niezgodne z obowiązującym w Polsce prawem. Dlatego uważam, że musimy się przeciwstawić wojewodzie, ta jego decyzja jest absolutnie niezgodna z prawem, z ustawą o samorządzie województwa, i powinniśmy tę jego decyzję, to jego rozstrzygnięcie nadzorcze zaskarżyć, tak aby jasno i wyraźnie płynął stąd sygnał, że szanujemy porządek demokratyczny, porządek prawny obowiązujący w Polsce i będziemy nim się kierować i szanujemy wolę narodu wyrażoną w referendum z 1997 roku.

Kazimierz Drzazga: osiem lat rządów PO i PSL, ja nie byłem wyborcą tych partii, ale ja szanowałem premierów, szanowałem sejm, senat, prezydenta, bo tak Polak się powinien zachować. Tak panie marszałku, głosowaliśmy w różnych sprawach, dotyczących spraw niepopularnych, ale czego dotyczyły, ZCH Police, Dolnej Odry. Jeżeli w tej chwili podejmujemy uchwałę w sprawie Nord Stream 1, która powoduje 42 miliardy strat dla Portu, to będę głosował za, podjęliśmy uchwałę w sprawie Nord Stream 2? Już trwają pewne czynności, gdzie jest sejmik województwa? Widzę tu białe czerwone szaliki, to nie są harce, to nie jest zabawa, mówię do tych, którzy się czują Polakami, lub chcą być Polakami, w tej chwili się kończy zabawa, naprawdę. Nie grajcie Polską, ja was bardzo o to proszę. Ja o tę Polskę od dziecka walczyłem, szanujcie czyjeś wybory, Polacy mają prawo do pewnych rzeczy, do wyboru władz, próbujecie rozłożyć państwo od środka i z zewnątrz, panie towarzyszu czy już były towarzyszu Ostaszewski, niech się pan idiotycznie nie uśmiecha, i proszę od pana premiera i Jarosława Kaczyńskiego, którego mam przyjemność znać, a pan nie, trzymać się z daleka, jest to wielki Polak, jest to bardzo uczciwy i prawy człowiek, jest to wielki mąż stanu, osiem lat w opozycji, kopano i spychano, potrafił utrzymać partię, która osiągnęła pełnię władzy. Pan nigdy takim człowiekiem nie będzie, ani pod względem moralnym, bo i zdradził pan swoich wyborców i swoją partię, ani pod innym względem, obraził mnie pan, mówiąc pogardliwie o Premierze Jarosławie Kaczyńskim, nie życzę sobie, ja nie mówię o Tusku, nie mówię o waszych towarzyszach, proszę mnie nie obrażać.

Paweł Mucha: Szanowni Państwo, tak jak mówiłem, nie jest racjonalne debatowanie nad uchwałą w sprawie zaskarżenia do WSA rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody. Gdyby pan radny Ostaszewski zadał sobie trud i przeczytał uzasadnienie, które jest do rozstrzygnięcia nadzorczego, to miałby pan wskazane przepisy prawne, czy ma pan je wskazane i wystarczy spojrzeć, żeby wskazać jakiego rodzaju argumentacje prawne w tym zakresie pan wojewoda przywołuje. Panu marszałkowi zwracam uwagę, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, ale pan marszałek zwykł na sesjach uczestniczyć w ten sposób, że wygłasza oświadczenia po czym wychodzi z sesji, niepoważna moim zdaniem historia, ale prawnik powinien wiedzieć, że to jest podstawowa zasada konstytucyjnego prawa, prawa administracyjnego, zasada legalizmu, i tej zasady legalizmu naruszać nie można. Ja już nie mogę słuchać tych rozmaitych historii, sejmik ma osobowość prawną, na Boga, ustawa o samorządzie wojewódzkim, no nie ustawa o samorządzie wojewódzkim tylko ustawa o samorządzie województwa, nie Sejmik ma osobowość prawną tylko samorząd województwa, a sejmik jest organem stanowiącym i kontrolnym, i ten pierwszy rok studiów prawniczych, przepraszam bardzo, nie wiem kto komu jakie oceny stawiał, ale ci eksperci od prawa konstytucyjnego z całym dla was szacunkiem, moglibyście zamilczeć, bo wkraczacie na tak niepewny grunt jak ja wtedy, kiedy się wypowiadałem o balecie. Jeżeli już podejmujemy tego rodzaju uchwały, to liczcie się państwo z tym, że można mieć taką ocenę jak pan przewodniczący Drzazga, bo ja nie wiem kogo dzisiaj reprezentuje pan radny Adam Ostaszewski, poza sobą samym, bo wiem, że do list wyborczych przekonywał wyborców, żeby głosowali na niego jako na kandydata SLD. Dzisiaj nie wiem, czy to jest jakaś inicjatywa czy to jest indywidualny głos, no ale ja rozumiem, że pan przewodniczący Drzazga ma prawo dokonywać ostrych ocen politycznych, a jak państwo dokonujecie również ostrych, to musicie się liczyć z tym, że pewnie będzie tak, że i riposta będzie ostra. A jeżeli mnie państwo pytacie, czy ja widzę w tym zmysł racjonalny co do tego, że jest jakaś granica działalności bym powiedział anty państwowej, takiej działalności kiedy się zacięra miarę pomiędzy tym czy się działa jakby dla doraźnego interesu różnie rozumianego czy się działa jakby w ramach porządku politycznego, określonego przez ostry spór, ale jest to działanie jeszcze w ramach interesu państwowego. Ja mam takie przekonanie, że paradoksalnie dzisiaj niekiedy się okazuje, że SLD zachowuje takie ramy, które wskazują że jest to dzisiaj opozycja taka, która na pewno nie ma charakteru antypaństwowego i nie

nawołuje do działań antypaństwowych. Pogódźcie się z wynikiem wyborów, chcecie walczyć z tym wynikiem wyborów, to walczcie w kampanii wyborczej.

Adam Ostaszewski ad vocem: do pana radnego Muchy, no tak, nie ma mnie faktycznie już w SLD między innymi dlatego, że nie godzę się na współpracę SLD z PiS. Jest to moja odpowiedź dla pana, a widać ją w Sejmiku na każdej sesji, na dzisiejszej, na poprzedniej, to jest moja odpowiedź, natomiast do pana przewodniczącego Drzazgi, panie przewodniczący, może mnie pan obrażać, może mnie pan wyzywać od towarzyszy, ale to nigdzie indziej jak w PiS jest najwięcej byłych członków PZPR a strażnikiem prawa w Polsce zrobiliście byłego prokuratora ze stanu wojennego. Po prostu wstyd i hańba.

Maria Ilnicka – Mądry: prawie 5 godzin obradujemy, synapsy się przegrzały widać, rozumiem, że wszyscy się spieszą, ale 5 minut na odświeżenie sali na pewno pozwoli na to, żeby dalsze obrady były w lepszej atmosferze i bardziej konkretne.

Andrzej Niedzielski: wniosek formalny o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania, zamknięcie listy mówców.

Teresa Kalina: musimy przegłosować wniosek o zamknięcie listy mówców, lecz przed zgłoszeniem wniosku do głosu zapisany był jeszcze pan Jerzy Kotłęga.

Drogą głosowania wniosek został przyjęty

Wynik głosowania:

Za – 14

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 9

Jerzy Kotłęga: ja bym nie zabrał głosu, gdyby nie prowokacyjna wypowiedź mojego byłego kolegi partyjnego Adama, który ma, nie wiem jak to nazwać, próbuje to jakoś delikatnie nazwać, jakąś fobię. Chcę cię zapewnić, że nie mamy z PiS jakiegokolwiek porozumienia, ani ustnego ani pisemnego, wręcz przeciwnie niż ty, bo ty działasz na podstawie określonego porozumienia, i być może to cię właśnie gryzie i to ci nie daje spokoju i ciągle i nieustannie jakby ten fakt tutaj wyciągasz, jakby ci to sprawiało jakąś przyjemność. Zapewniam cię, że żadnego porozumienia nie ma i nie było.

Wobec zamknięcia listy mówców przystąpiono do głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/256/16** i jest załącznikiem nr 52.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 4

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

Następnie przewodnicząca ogłosiła 5 minut przerwy.

Po zakończeniu przerwy wznowiono obrady.

**5.19 w sprawie udzielenia pomocy finansowej w trybie dotacji celowej Gminie Dziwnów z przeznaczeniem na pomoc w osiedleniu się na terenie Gminy ewakuowanej z Ukrainy rodziny polskiego pochodzenia.**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 53.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja: Budżetu i Spraw Samorządowych.

Następnie głos zabrał Artur Łacki, wystąpienie radnego jest załącznikiem nr 54 do niniejszego protokołu.

Na zakończenie swojej wypowiedzi złożył rezygnację z prac w komisji Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Paweł Mucha: a propos tego Polak i chrześcijanin, to widzę tutaj niesymetryczność, bo jak kolega przewodniczący Kazimierz używa takich argumentów, to jest u kolegów oburzenie, ale wystąpieniu pełnym patosu, powiedziałbym nawet przesadnego patosu zważywszy na kwotę 20 tys. u kolegi Artura spotkało się to z entuzjazmem, co powinien Polak, tudzież chrześcijanin zrobić. Ja bym tę dyskusję trochę sprowadził jakby na ramy takie bliższe ziemi, gratuluję zarządowi tej inicjatywy, cieszę się, że państwo te 20 tys. złotych przyznajecie, nie wiem skąd się bierze ta kwota, nie mam wiedzy z posiedzenia komisji, proszę o wyjaśnienie czy to było z wniosku gminy, natomiast prosiłbym o rozważenie, bo wydaje mi się, że kierunek jest słuszny jeżeli chodzi o polskie pochodzenie ewakuowanej z Ukrainy rodziny, absolutnie popieramy, żeby w pierwszej kolejności wspierać osoby narodowości polskiej, być może powinniśmy rozważyć jakiś trwały mechanizm dofinansowania czy środków. Mamy dane, które wskazują, że ok. miliona osób nawet Ukrainy na terytorium RP przebywa, i oczywiście w ramach tego miliona jest na pewno dużo osób, które na skutek nie swoich decyzji znalazły się potem na terenie ZSRR, dzisiaj Ukrainy a są to ludzie narodowości polskiej. Stąd popieram bardzo, jako klub jesteśmy zainteresowani, żeby zarząd się pochylił i żeby powstał jakiś mechanizm. Myślę, że na tym rodzaju szczebla samorządowego powinniśmy tego rodzaju działalność promować, podejmować. Nie chce otwierać kolejnego etapu, bo jak zobaczę projekt uchwały kolegi radnego, to się wtedy odniesiemy, natomiast powiem tylko, że uchodźca jest ten, któremu zostaje udzielone schronienie, na terenie pierwszego państwa, gdzie nie ma zagrożenia i gdzie mu się zapewnia dach nad głową, ale jak będzie projekt, o którym radny mówił, to jako klub się odniesiemy.

Anna Mieczkowska: na początku czerwca wpłynęło do nas pismo od burmistrza Dziwnowa z prośbą o wsparcie ze wskazaniem konkretnej kwoty 20 tys., wsparcie to będzie dotyczyło pomocy w zagospodarowaniu, czy też zakupu sprzętu do mieszkania, w którym ta rodzina zamieszka na początku lipca. Jest to pięcioosobowa rodzina z Ukrainy. Gmina gwarantuje im mieszkanie komunalne jak również prace w spółce, prywatny przedsiębiorca zadeklarował remont, natomiast te 20 tys. ma zapewnić czy też umożliwić wyposażenie tego mieszkania.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/257/16** i jest załącznikiem nr 55.

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

**5.20 w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną przez Przedsiębiorstwo Handlowo –Usługowe EKO FIUK spółkę komandytową z siedzibą w Chojnicy i upoważnienia Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego do udzielenia pełnomocnictwa**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 56.

Zygmunt Dziewguć: chciałbym poinformować, że Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska wnioskiem firmy Eko FIUK zajmowała się kilkakrotnie, zależało nam, żeby doszło do ugody pomiędzy firmą a Urzędem, członkowie komisji, którzy byli obecni na posiedzeniu zapoznali się z wnioskiem, który firma złożyła. W związku z wątpliwościami członkowie komisji jednomyślnie zgłaszają wniosek do zarządu województwa o przeprowadzenie kontroli tej instalacji celem stwierdzenia stanu faktycznego, aby komisja mogła w sposób rzetelny procedować nad ewentualnym, projektem uchwały w tej sprawie. Ponieważ firma Eko Fiuk unikała wszelkiego rodzaju kontroli w związku z tym podjęliśmy takie stanowisko i wszyscy się pod nim podpisaliśmy. Sprawa była też ostatnio procedowana, 16 czerwca br. Radny Drzazga zgłosił wniosek o przygotowanie przez wydział Ochrony Środowiska stosownej informacji dotyczącej tej sprawy, z którą chciał zapoznać pana posła

Szałabawkę. Tak wygląda cała sprawa, myśmy się zajmowali sprawą w sposób rzetelny, po prostu oni unikali cały czas jakiejkolwiek kontroli, nie przestrzegali tych wszystkich zasad, które obowiązują wszystkie regionalne instalacje przetwarzania odpadów komunalnych i dlatego doszło do takiej sytuacji, jaką mamy w tej chwili.

Olgierd Geblewicz: w trybie informacyjnym chciałem powiedzieć, że sprawa tej firmy pewnie jeszcze będzie do nas wracała niejednokrotnie ale mam nadzieję że nie tylko do nas ale i właściwych organów, które zajmują się w mojej ocenie, niekoniecznie tymi rzeczami, którymi naprawdę powinny się zajmować. O problemach z tą firmą wiemy doskonale wszyscy, bo wszyscy niejednokrotnie uczestniczyliśmy w posiedzeniach komisji. Wiemy, to nie tylko już z naszych kontroli wynika, ale wynika to również z kontroli WIOŚ, że firma w sposób uporczywy łamie prawo i do tego jeszcze się tak w sposób bezwstydną przyznaje się do tego na samym końcu, natomiast ja z absolutnym zdumieniem, jeszcze czegoś takiego w życiu nie przeżyłem, odebrałem decyzję Ministra Środowiska pana Szyszko właśnie w odniesieniu do tej firmy. Rzecz jest bardzo podejrzana. Ja przypomnę, że my w związku z tym, że firma apelowała o to, żeby udostępnić jej jednak możliwość korzystania ze statusu regionalnej instalacji wydaliśmy, po to żeby jednak traktując ją jednak jako firmę regionalną, żeby dać jej czas na uporządkowanie być może swoich spraw, bo o to też prosiła, wydaliśmy jej zgodę na trzy miesiące, taki próbny okres, w czasie którego firma miała zainstalować dodatkową wagę i odpowiednio okamerowanie, po to żeby można było prowadzić stały monitoring tej firmy, jej działania. W naszej decyzji Minister nie pytając się kompletnie nas, nie występując o opinię WIOŚ, w czasie jednej nocy zmienił dwa zapisy, zmienił czas trwania decyzji z trzech miesięcy na 10 lat i zmienił warunki, że zamiast wybudowania dodatkowej wagi i monitoringu nie musi firma nic robić. Od tego czasu firma nie wpuszcza nas na żadną z kontroli a na pytanie moje do Ministerstwa dlaczego bez konsultacji, bez zasięgnięcia opinii służb podległych wojewodzie a więc WIOŚ, tego typu decyzja zapadła, Minister odpowiedział, no bo firma o to poprosiła. Więc ja mam nadzieję, że sprawa tej firmy będzie jeszcze bardzo mocno, i tej zaskakującej i porażającej dla mnie zmiany decyzji, przypomnę, że nam nie przysługuje w tym zakresie żaden środek zaskarżenia, ale w tym zakresie na pewno będziemy żądali dalszych informacji i jeżeli nie, to powiadomimy właściwe organy, o tym, żeby dokładnie zbadały kwestię związaną z funkcjonowaniem tej firmy i z relacjami pomiędzy Ministerstwem Środowiska a tą firmą, bo jest to rzecz zdumiewająca, i w tym kontekście też chciałem w związku z tym państwa poinformować, żebyśmy mieli pełen ogłód sprawy i funkcjonowania tej firmy.

Kazimierz Drzazga: bardzo krótko, panie marszałku całkowicie podzielam pańskie zdanie, bo to jest moje zdanie od wielu, wielu lat. Rozpoznaniu tej sprawy poświęciłem wiele godzin, żeby zapoznać się z tym, co się dzieje w sprawie gospodarki odpadami. Mam informacje z różnych źródeł i trzeba powiedzieć jedno, że na temat Eko Fiuk nie chce mówić, bo wszyscy wiemy, pan marszałek określił to w sposób dosadny. Ta firma gra na uczuciach, pierwsze słowo, to jest „Polska Firma”, jak to mówią „osaczona” przez zły, nieznany świat, przedsiębiorców nie wiadomo skąd. A ja wyznaję jedną zasadę, że jeżeli to jest polska firma to powinna świecić przykładem w przestrzeganiu prawa polskiego. Podejmowałem niezwłocznie, 17 lutego otrzymałem drogą mailową, usiłowałem zainteresować odpowiednie instytucje ze strony rządowej, przeprowadziłem na ten temat też rozmowę z przedstawicielami naszych władz, takich spraw tolerować nie będziemy, ta sprawa musi zostać wyjaśniona do końca, osobą odpowiedzialną za to jest pan poseł Artur Szalabawka, członek sejmowej komisji ochrony środowiska. Został uprzedzony, otrzymał część materiałów ode mnie, pan dyr. Adamski w trybie pilnym i niezwłocznym odpowiedni zasób dokumentów ma przekazać panu posłowi. Panie marszałku, tego tematu tak, chociażby dla zwykłej zasady uczciwości wobec innych, od których wymagaliśmy i poczynili wielomilionowe nakłady, zostawić nie możemy. Pan po swojej linii jako marszałek a ja jako członek prawa i Sprawiedliwości, jako członek władz krajowych, jako radny województwa, wspólnie z całym klubem dolożymy wszelkich starań, żeby ten temat zamknąć w sposób właściwy, żeby się coś takiego nie powtórzyło. Podejrzewam, że było tak, że przyszedł nowy młody wiceminister, ktoś przyszedł, zaczął płakać, więc złożył podpis, ale w tej chwili to jest jego problem.

Dariusz Wieczorek: koleżanki i koledzy, ja mam trochę inny ogłód sprawy, może dlatego, że wcześniej jej nie znałem a zainteresowałem się tą sprawą dopiero po naszej ostatniej sesji i po przypomnieniu sobie, że w styczniu pamiętam projekt uchwały, który marszałek Grzywacz zdjął z porządku obrad dotyczący wpisania tej firmy w tę uchwałę jako ripok, taki projekt uchwały z tego co pamiętam, był, czy pan przewodniczący mówił, bo wy pewnie to widzieliście, pewnie coś jest na rzeczy. Ale zwracam tylko uwagę na jedną kwestię a mianowicie od strony formalnej, obojętnie jak byście nie zaklinali rzeczywistości, nie powoływali się pa posłów, na służby specjalne, na prokuraturę itd., to od strony

formalnej firma ma dzisiaj obowiązującą decyzję administracyjną marszałka województwa zachodniopomorskiego, bo przypominę minister zmienił tylko te dwie rzeczy, o których pan marszałek mówił w tej decyzji. Czytajmy decyzję ministra, bo mam wrażenie, że panu marszałkowi do końca o tym nie powiedziano, otóż po pierwsze jest obowiązująca decyzja marszałka województwa. Minister zgodnie z prawem miał prawo tą decyzję albo uchylić w całości albo zaakceptować, albo zmienić w jednym punkcie. Po czym napisał ostatnie zdanie, o czym doskonale wie Urząd Marszałkowski: decyzja niniejsza jest ostateczna. Na decyzję może być wniesiona skarga do WSA w Warszawie. Skargę wnosi się za pośrednictwem Ministra Środowiska w terminie 13 dni od daty otrzymania niniejszej decyzji. Przypominę, te decyzje to jest styczeń i luty tego roku. W związku z czym jeżeli nie wnieśliśmy tej skargi to ta decyzja obowiązuje a jeżeli wnieśliśmy, to też obowiązuje do czasu rozpatrzenia przez WSA. Dzisiaj idąc, nie wnikać w tą stronę merytoryczną. Ja szanuję tą waszą robotę, bo tutaj przewodniczący komisji mówił, ja czytałem te protokoły, jest ok. pewnie rzeczywiście tak było. Ale tu się toczy jakaś wojna poza prawną, tak bym to powiedział. Bo formalnie od strony prawnej te dokumenty są, decyzja marszałka jest, decyzja ministra jest, nie wiem drogi Kazimierzu co ma zmienić pan poseł czy ktokolwiek, skoro minister taką decyzję wydał. Jeżeli by chciał ją cofnąć, to powinien cofnąć w ostatnich czterech czy pięciu miesiącach. No nie wierzę, z całym szacunkiem, mimo, że to nowy rząd, że odo ministrowi coś się podkłada i minister podpisuje bez wcześniejszych analiz. Tego nie wiem. Ale ten dokument jest, w związku z czym ja bym dzisiaj przestrzegał przed takim podjęciem decyzji jak dzisiaj to proponujemy, że my będziemy teraz czekać na rozstrzygnięcia sądowe, bo w mojej ocenie mając te dokumenty, to SA jednoznacznie powie, że jesteśmy zobowiązani do tego ażeby taka uchwałę podjąć. Pan marszałek przecież w dokumentach też wie doskonale, że trzeba taką decyzję podjąć tylko tu oczywiście ma rację, że prawo nie mówi kiedy. Pamiętajmy tylko o jednej rzeczy, że nasze stanowiska czy nasze uchwały w tym zakresie muszą być zgodne z prawem i muszą mieć jakiś konkretną podstawę, w momencie, kiedy jest obowiązująca decyzja na funkcjonowanie tej instalacji zgodna z prawem. My się wewnętrznie możemy nie zgadzać ale ona jest zgodna z prawem, ostateczna. W mojej ocenie na dzisiaj nie powinniśmy tego typu decyzji podejmować tylko wpisać tą instalację do naszej uchwały.

Robert Grzywacz: firma jest polską firmą, ale to nie znaczy, że ona może stosować ceny dumpingowe też w stosunku do innych polskich firm, które akurat pracują w tym temacie, bo są takie zdarzenia. Ponadto, jeżeli ktoś łamie prawo w sposób ewidentny, jest to udokumentowane, są zdjęcia, zrzuca nieselekcjonowane odpady do jednej dziury, to jak my mamy do tego podchodzić, mamy się podpisać pod tym? Nigdy. Kwestia następna, chciałbym się serdecznie zwrócić do kolegi radnego Pawła Muchy, żeby pomógł mi, żebym mógł się wreszcie spotkać z Ministrem Ochrony Środowiska. Powiem szczerze, jestem „za cienki w uszach”, bo to usłyszałem, żeby porozmawiać w ogóle na jakiegokolwiek kwestie związane z ochroną środowiska dotyczące województwa zachodniopomorskiego.

Dariusz Wieczorek: ja bym tylko prosił, żebyśmy tutaj spokojnie rozmawiali, bo wszystkie nasze uwagi i oceny, wierzę w to głęboko, mają na celu jedną rzecz, a mianowicie to, aby nie narażać województwa zachodniopomorskiego i urzędu, i zarządu, na jakiegokolwiek problemy. Z całym szacunkiem, jeżeli pan marszałek Grzywacz mówi mi coś o cenach, które ktoś stosuje, to myślę, że to nie jest nasze zadanie, bo my tego rynku nie regulujemy jeżeli chodzi o ceny i o ile wiem, to nie jest rynek regulowany. Natomiast zwracam uwagę na niekonsekwencję, bo jeżeli, pomijam fakt dyskusji na komisji przed wydaniem decyzji administracyjnej dla mnie w ogóle niezrozumiałych, bo jeżeli jest tak jak mówicie, to marszałek wydaje decyzję administracyjną negatywną i nie wyraża zgody w związku z czym wtedy firma idzie do sądu, wtedy i jest wszystko ok. A zauważcie, co się stało, stało się coś takiego, że marszałek, pewnie po dyskusji na komisji, wydał decyzję administracyjną na 3 miesiące. To co, przez 3 miesiące ta dziura jest ok. i po 3 miesiącach ta dziura jest nie ok.? Jest to nielogiczne. Ja rozumiem, że byłaby decyzja na trzy miesiące i w tej decyzji byłoby napisane, trzeba zmienić to, zmienić to, itd. Jak nie ma tego zrealizowanego przez trzy miesiące wtedy decyzja wygasa. A tu wydano decyzję na trzy miesiące i minister przedłużył ją na 10 lat.

Olgiard Geblewicz: panie radny Wieczorek, ja rozumiem, że można lobbing wszelkiego rodzaju uprawiać, myślę że na takiej zasadzie właśnie została zmieniona ta decyzja. Natomiast na tej sali my będziemy się kierowali prawem i na pewno nigdy nie będziemy promowali ludzi, którzy jawnie to prawo łamią na co są dokumenty, leżące u nas, leżące w WIOŚ. Ja nie wiem, czy to jest tak trudne do zrozumienia, powiedziałem dlaczego wydaliśmy decyzję na 3 miesiące, ponieważ firma zobowiązała się, w tej decyzji zostało takie zobowiązanie poczynione, do rozpoczęcia działania w trybie transparentnym, po przez zainstalowanie w pełni monitoringu, wagi, itd. dziwnym przypadkiem ta kwestia została wykreślona decyzją ministra środowiska, i okres został wydłużony na lat 10. W



mojej ocenie to jest, jeżeli minister nie pyta środowiska dlaczego tak jest, dlaczego tak wydaliśmy, nie pyta WIOŚ, jaka jest jego opinia co do działania firmy, i tego typu decyzja powstaje, to w normalnym państwie prawa służby specjalne zajęłyby się w pierwszej kolejności tego typu decyzją. Nie wiem dlaczego się dotychczas nie zajęły, ale może się niedługo dowiemy. Natomiast chciałbym jeszcze jedną rzecz podkreślić, że w związku z faktem, że nie obliguje nas żaden termin, w związku z tym proszę nie wywierać presji na nas jako zarząd, na nas jako sejmik, żebyśmy po raz kolejny dawali decyzje, wprowadzając ten ripok, który w mojej ocenie nie jest ripokiem działającym zgodnie z prawem, zgodnie ze stanem faktycznym, żebyśmy wydawali kolejne decyzje. Do tego nas pan nie namówi. Żaden termin nas nie obliguje i mam nadzieję, że w niedługim czasie ta sprawa zostanie w pełni prześwietlona i ta dziwna historia zostanie wyjaśniona i sprowadzona na drogę prawa. Powiem tak, od kiedy ta decyzja zapadła wydana przez pana Ministra, już wielokrotnie próbowaliśmy skontrolować tą firmę. Proszę sobie odpowiedzieć samemu, ile razy nam się udało, powie zero. Za każdym razem nie jesteśmy wpuszczani na teren zakładu. Prezydent Kwaśniewski na Sali Bogusława Zamku Książąt Pomorskich mówił jasno, nie idźcie tą drogą.

Kazimierz Drzazga: krótko, żeby wyjaśnić koledze Wieczorkowi. W zasadzie wszystko powiedział pan Marszałek, natomiast tło podjęcia tej decyzji, jest kolega Zygmunt przewodniczący naszej komisji i mógłby też powiedzieć, jaka to była dyskusja. Z jednej strony łamanie prawa, arogancja, z drugiej strony ci ludzie wprost chodzili tu po korytarzach, łapali radnych za rękawy, tłumaczyli się, jakieś kopie dokumentów pokazywano, tłumaczono i proszono. Po ludzku, jako komisja po prostu ulegliśmy, żeby im dać jeszcze te 3 miesiące.

Paweł Mucha: nie mam powodu wątpić w te wypowiedzi pana marszałka i wypowiedzi kolegów radnych, że tam się działo coś niewłaściwego. Jeżeli się działo coś niewłaściwego, to oczywiście konsekwencje powinny zostać wyciągnięte wobec takiego podmiotu, który działa niezgodnie z prawem. Nie rozumiem trochę tej wypowiedzi o tym, że tam kruczki, sztuczki, że się nie da skontrolować. Moim zdaniem, jeżeli przepisy dają kompetencje to trzeba skutecznie działać. Nie znam tych okoliczności. Dwie rzeczy, nie chcę też, nie czuję się absolutnie upoważniony, żeby tutaj podstawić się w roli jakiegoś nieformalnego rzecznika rządu, ale w też byłbym ostrożny z tymi wypowiedziami, bo jeżeli państwo macie jakąś wiedzę, że popełniono jakieś przestępstwo, to trzeba złożyć zawiadomienie, natomiast jeżeli to jest tak, że się pan merytorycznie nie zgadza z decyzją to trzeba to wyjaśniać. Zresztą mówił o tym pan przewodniczący Drzazga, że się podjął jako radny wyjaśnienia sprawy. Ja nie znam tych okoliczności, natomiast poza tym wszystkim, moim zdaniem, coś jest nie tak jeżeli chodzi o to nasze procedowanie, bo ja nie znając tych dokumentów, nie znając tych informacji, nie za bardzo jakby rozumiem ten tryb działania jakby równoległego, wypowiedziania się w tej samej sprawie, sprawy indywidualnej przez decyzje administracyjną, z drugiej strony procedowania przez komisję. Wiem, ale nie byłem już w tej części posiedzenia, jest pan przewodniczący Faliński, myśmy podobną debatę prowadzili na komisji rewizyjnej, a już pod moją nieobecność komisja podjęła uchwałę nie co do tej spółki, bo tak nie chcieliśmy jakby indywidualnie, tylko w ogóle co do całej procedury związanej z uzyskiwaniem statusu ripok, żeby się przyjrzeć tym procedurom, bo moim zdaniem, jedna to jest ten stan faktyczny związany z tym podmiotem, druga rzecz, to jest kwestia taka czy to jest jakby sensowne, że komisja debatuje na temat indywidualnej sprawy administracyjnej rozstrzyganej decyzją. Są jakieś ustalenia czy konsultacje w tym zakresie. Ja daję wiarę też koledze radnemu czy państwu, którzy byliście i którzy mówicie, że tam warunki są skandaliczne funkcjonowania tego składowiska no i tutaj oczywiście, że pełne współdziałanie deklaruje jeżeli będzie potrzeba jakiegoś wsparcia, ale myślę, że kilka rzeczy i kilka wątków mieszamy. Pierwsza rzecz, to jest ta kwestia tej skargi i oby się okazało, że pan marszałek ma rację i że nie będzie tak, że spółka wygra jeszcze w WSA, o czym mówił radny Wieczorek. Druga rzecz, to jest kwestia funkcjonowania, jeżeli tam się dzieje coś niezgodnego z prawem, no to musimy interweniować. O to apeluję do pana marszałka, żeby tutaj we współdziałaniu z wojewodą, z WIOŚ podjąć natychmiastowe działania zmierzające do weryfikacji tego stanu rzeczy na tym składowisku jeżeli chodzi o tą instalację. Trzecia rzecz, tutaj może mnie wspomóc pan przewodniczący Faliński, to to, że my chcemy w ogóle ten tryb wyjaśnić, bo ja mam takie wrażenie powiem państwu od początku, jak my się tym zajmujemy, kwestiami uchwał a propos gospodarki odpadami, że nam gdzieś to ucieka, być może z uwagi na tą specjalistkę, być może z uwagi na kwestie liczby uchwał, które podejmujemy w tym zakresie. Ja już w pewnym stopniu nie jestem w stanie się polapać, co marszałek jakby robi na zasadzie decyzji administracyjnej a co jest przedmiotem czy wynikiem jakiś konsultacji wewnątrz komisji.



Zygmunt Dziewguć ad vocem: w telegraficznym skrócie, wracaliśmy z Wąlcza z sesji i poproszono nas o wizję, był pan marszałek, byłem ja oraz pracownicy Urzędu marszałkowskiego, był również z nami pan burmistrz Złocieńca i rozmawialiśmy, chcieliśmy wysłuchać jaki jest problem. Oczywiście, chodziło im o to, żeby otrzymać status jako ripok. Oczywiście mieli do wykonania pewne prace, które zobowiązywały do tego, żeby ten ripok mógł funkcjonować, musiały być wykonane zabezpieczenia. Oni tego nie zrobili w związku z tym była powiedziana jeszcze jedna rzecz, że mają przygotować się do kontroli. Dostali trzy miesiące od marszałka, żeby wykonać wszystkie te czynności, które mieli zrobić. Oni tego nie zrobili, cały czas wymuszali na nas, żebyśmy my jako komisja zmusili administrację do tego, żeby taka decyzja została podjęta, na zasadzie wymuszania, przyjeżdżania, żeby komisja podjęła taką uchwałę, czy wniosek o to, ażeby wpisać jako ripok. Również tak samo mieliśmy takie same wizje lokalne w Wardyniu Górnym i Ślajsinie, tam również zadeklarowali, że jak trzeba będzie oni zaświadczą jak ta firma się zachowuje. Oni mieli, nic więcej, tylko poddać się czynności kontrolnej i wtedy nie byłoby żadnego problemu w zakresie wpisania do ripok, natomiast administracja nie mogła doczekać się, żeby te czynności, które mieli wykonać, można było skontrolować. Sami państwo widzicie, jak spółka postępowała, nie przestrzegali prawa i nie powinni tej decyzji otrzymać.

Dariusz Wieczorek ad vocem: bardzo proszę panie przewodniczący, mówię to też do innych kolegów i koleżanek, skończcie z taką narracją, że nami kręcą, my jesteśmy urzędem, jest cała administracja i jest dokładnie mechanizm kontroli określony w przepisach prawa. Jak czytam sobie decyzję ministra, bo ja się opieram tylko na dokumentach, ja nie chcę dyskutować, bo jak widać tam ktoś mówi czy oni cenę dają taką czy inną, mnie to nie interesuje, decyzja ministra mówi tak: zezwolenie wydane przez marszałka błędnie nałożyło na przedsiębiorstwo dodatkowe obowiązki, które wynikają z mocy odrębnych przepisów prawa. Czyli te wszystkie obowiązki, o tym bhp, o tych wszystkich rzeczach, to jest znowu oczywista oczywistość, w związku z czym minister wykreśla to z tej decyzji, bo w takich decyzjach tego nie ma, a jeżeli my mamy informacje jako Urząd Marszałkowski, że tam tego się nie przestrzega czyli nie przestrzega się innych przepisów z innych ustaw, no to przepraszam bardzo, to nie wydaje się decyzji na trzy miesiące. O tym tylko mówię, niekonsekwencja w działaniu. To się po prostu odmawia wydania decyzji o pozwoleniu na użytkowanie tejże instalacji. I koniec kropka. I to by załatwiło cały temat, jeżeli macie rację i rzeczywiście tam jest tego typu problem, ja w to w ogóle nie wnikałem, nie mam tutaj żadnej wiedzy, ani tam nie byłem ani nie rozmawiałem, ani nie widziałem, mnie to nie interesuje, interesuje mnie tylko to, że od strony formalnej mamy decyzję marszałka, która dopuszcza użytkowanie tejże instalacji, my natomiast uparczywie mówimy, że nie wpisujemy instalacji do uchwały, ja się pytam z jakiego powodu, bo już zastanawiam się jak sąd będzie to rozpatrywał, bo w mojej ocenie sąd nie będzie pewnie rozpatrywał na zasadzie takiej, że przyjdzie kolega przewodniczący z marszałkiem Grzywaczem i powie, że tam była dziura, brudno, nie było wagi, itd. To sąd się zapyta to po co wydaliście decyzję na trzy miesiące, proste, jasne. Więc ja bym prosił, żebyśmy się tylko na tym skupili.

Józef Jerzy Faliński: w nawiązaniu do tego, co pan Mucha powiedział, na komisji rewizyjnej ten temat pojawił się i komisja przyjęła wnioszek w zakresie przyjrzenia się, czy też zasięgnięcia informacji od pana marszałka w zakresie wydawanych decyzji. Chodzi nam o to, że jeżeli jedne podmioty spełniają wymogi to nie ma, tak nam się wydaje, spraw związanych ze stosowaniem wyjątków w stosunku do innych podmiotów, dlatego też chcielibyśmy przyrzeć się nie tej konkretnej sprawie, firmie Eko Fiuk, bo nas to nie interesuje jako komisji, ale interesuje nas procedura związana z wydawaniem decyzji w zakresie instalacji regionalnych, ile wydano, jakie kryteria są związane z wydawaniem, jakie są procedury kontroli, oceny funkcjonowania tych instalacji, ewentualnie możliwości cofnięcia, jeżeli kontrole np. inspekcji ochrony środowiska wykazują i kto ma do tego uprawnienia. Chcemy bardziej poznać temat na podstawie przedstawionych informacji, bardziej ogólnie, i zobaczyć jak te procedury wyglądają w samym wydziale w zakresie wydawania decyzji.

Artur Łacki: muszę ad vocem do kolegi Wieczorka, mówiliśmy o tym na tej ostatniej komisji. Kolego Wieczorek, mówi pan o czymś, czego nie zna pan z drugiej strony. Nigdy nie prowadził pewnie pan żadnej firmy, prywatnej, swojego miejsca pracy, które jest kontrolowane przez różne organy, a jednym z takich np. organów jest Sanepid. Sanepid gdyby chciał to mógłby zamknąć wszystko i wszystkich, dlatego, że nie zawsze udaje się na początek działalności spełniać wszystkie przepisy, i on wtedy wydaje decyzje warunkowo, na trzy miesiące, na cztery miesiące, nawet czasami na pół roku, i mówi: macie decyzję, możecie pracować, ale w tym czasie musicie zrobić to i to, i marszałek właśnie taką decyzję wydał, to była taka decyzja, bo akurat ja na początku się tym zajmowałem razem z panem

przewodniczącym, taka decyzja to była, warunkowa, my uwierzyliśmy tym ludziom. My tę jesteśmy przedsiębiorcami, chcieliśmy, żeby oni pracowali, i im uwierzyliśmy i dlatego była decyzja warunkowa.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/258/16** i jest załącznikiem nr 57

Wynik głosowania:

Za – 16  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 1  
Głosy nieoddane – 4

**5.21 w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną przez Panią Agnieszkę Curyl-Katholm i upoważnienia Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego do udzielenia pełnomocnictwa**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 58

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/259/16** i jest załącznikiem nr 59.

Wynik głosowania:

Za – 15  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 3  
Głosy nieoddane – 3

**5.22 w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną przez Pana Tadeusza Cieślaka i upoważnienia Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego do udzielenia pełnomocnictwa**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 60.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XIII/260/16** i jest załącznikiem nr 61.

Wynik głosowania:

Za – 16  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 2  
Głosy nieoddane – 3

**5.23 w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego konieczności zwiększenia kontraktu zawartego pomiędzy Zachodniopomorskim Oddziałem Wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia w Szczecinie a Specjalistycznym Szpitalem im. prof. Alfreda Sokołowskiego w Szczecinie Zdunowie na świadczenie usług zdrowotnych.**

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 62

Maria Ilnicka – Mądry: temat nie stanął w ogóle na komisji zdrowia, to jest raz, a jest to temat, który powinien stać, i myślę, że wówczas byłoby wiele wyjaśnień i nie stanął by dzisiaj na posiedzeniu sejmiku, ponieważ tego rodzaju przyjęcie stanowiska, a jeszcze szczególnie uchwały, którą się powierza, jej wykonanie zarządowi województwa, jest nieporozumieniem. Jest to niezgodne z ustawą, bo stroną dla negocjacji jest ten, kto udziela świadczeń i nie można w argumentacji podawać, żeby

zarząd zobowiązać do podjęcia kompleksowych negocjacji zwiększających kontrakt szpitala. Sprawa druga, to ja chciałabym zapytać o coś innego, czy zarząd ma wiedzę o tym, że jest dokument, który był poprzedzony, przed rozpoczęciem wszystkich prac, tych wielkich inwestycyjnych, czyli wystąpienie do NFZ jako płatnika o otrzymanie promesy na zwiększenie kontraktu. Bo jeśli tego nie ma i jeśli nikt na to nie odpowiedział, to nawet dzisiaj, gdyby NFZ chciał nieba uchylić, to właściwie też ma pośrednio związane ręce. I to jest właściwie temat, który powinien być przede wszystkim omówiony, bo on jest formalnie niezgodny w sensie treści, z prawem, ale powinien być omówiony na Komisji Zdrowia, bo nie wierzę, że to jest tylko jedyny kierunek, w jakim idzie zarząd województwa, szukając rozwiązania problemu tegoż szpitala. Nadal do dzisiaj nie mamy nic, żadnej poszerzonej wiadomości na temat kosztów tego szpitala, a cały czas mamy domaganie się zwiększonej ilości pieniędzy, albo od marszałka przez dyrekcję szpitala, albo w tej chwili od Sejmiku poprzez nacisk na NFZ. Proszę państwa, nie tą drogą idziemy, bo tu trzeba by było chyba się pomylić nad podstawowymi zasadami zarządzania każdą jednostką, a taką jednostką jest również szpital, licząc koszty a nie tylko przychody.

Paweł Mucha: ja się zawsze wsłuchuję z dużą uwagą, kiedy pani dr Maria Ilnicka - Mądry mówi na tematy związane ze służbą zdrowia i ja podzielałam tę argumentację w całości, która tutaj została przedstawiona. Nie wydaje mi się, już uciekając od ocen politycznych, żebyśmy się zachowywali racjonalnie, nie podejmowaliśmy nigdy uchwały, ja w sejmiku zasiadam od 2006 roku i nie przypominam sobie takiej w sprawie indywidualnego szpitala i w sprawie konkretnego kontraktu. Jeżeli mielibyśmy w ogóle tego rodzaju aktywność co do czego też mam bardzo poważną wątpliwość czy byłaby to aktywność zgodna z prawem podejmować, to ja uważam, że to musi być prze procedowane przez Komisję Zdrowia, bo powinniśmy usiąść i merytorycznie sobie odpowiedzieć, mamy takie to a takie obszary aktywnością, czy działalności medycznej, w ramach tych obszarów mamy takie to a takie niedomagania, czy takie potrzeby. Powinniśmy w to zaangażować nie tylko dyrekcje szpitali, ale wiemy, że przy NFZ funkcjonuje też takie swoiste kolegium dyrektorów, nawet szpitali wojewódzkich jednostek służby zdrowia, dla których jesteśmy organem założycielskim. Z drugiej strony mamy przecież pana wojewodę i mamy konsultantów, co do których też jest pełna zgoda, że mają wiedzę fachową i ekspercką w tych dziedzinach. I dlatego, jeżeli mielibyśmy mówić o zmianach to musielibyśmy wskazać, tutaj są niedobory, tutaj są zapotrzebowania, musielibyśmy wrócić do tych dokumentów, które przyjmowaliśmy jako takie strategie nawet sektorowe dotyczące poszczególnych obszarów. Pamiętacie państwo, była taka praktyka za pana marszałka Hoka i myśmy tego nigdy nie aktualizowali i nie wracaliśmy do tego. Ja nie widzę tej uchwały jako fortunnej, nawet gdybym chciał przyjąć założenie dobrej wiary twórców tej uchwały, to proszę o to, żeby, i taki wniosek formalnie składam, bo on chyba nie wybrzmiał formalnie, żeby co najmniej tę rzecz zwrócić do komisji Zdrowia i w Komisji Zdrowia, jeżeli będziemy merytorycznie sobie nad tym procedowali to będziemy mogli jakby podjąć jakieś decyzje na przyszłość, jeżeli chodzi o rozmowy z NFZ i w ogóle sytuację naszych szpitali i sytuacje związane z kontraktami, ale jest rzecz też jedna, kluczowa, o której także bardzo trafnie pani doktor Maria Ilnicka - Mądry powiedziała, nie wybrzmiały żadne odpowiedzi na pytania, które zadaliśmy na sesji nadzwyczajnej, nie mamy żadnej wiedzy dotyczącej tych uwarunkowań, o które pytaliśmy, a pamiętam wtedy, że odwrotnie było, my się nie zgadzaliśmy z koleżanką, z panią radną, która mówiła, że ja tych pytań nawet za dużo zadaję, ale ja ich zadałem może wiele, ale na żadne nie uzyskałem odpowiedzi. Począwszy od tego podstawowego, które powtarzaliśmy wszyscy wspólnie jeżeli chodzi o koszty funkcjonowania szpitala i jeżeli chodzi o tę doraźną pomoc w kwocie 8 milionów złotych. Więc, żeby zakończyć sesję w pozytywnej i milej atmosferze apeluję do kolegów i taki wniosek kieruję, żeby najpierw uchwałę skierować do komisji zdrowia i później, w zależności od informacji, odpowiedzi na zapytania, tu się zobowiązuję komisji zdrowia te odpowiedzi przekazać, w zależności od tego jakie będą ewentualne ustalenia czy konsultacje, z takimi także podmiotami jak wojewoda, NFZ, przemyśleć najpierw, mieć opinie prawną czy to w ogóle prawnie jest dopuszczalne, a potem się zastanowić czy w ogóle to tak robić, bo powiem państwu też tak. Jeżeli mamy określony worek, zasób środków powiedzmy, i co, będziemy jako samorząd województwa mówić, że my dla siebie tyle, to w jakiej sytuacji tych pozostałych świadczeniodawców na tym rynku usług medycznych stawiamy? Nie wprowadzajmy też złych precedensów, bo zaraz będzie nam samorząd powiatowy taki to a taki podejmował uchwałę taką to a taką, i to już niebezpieczne dla mnie są mechanizmy jeżeli chodzi o takie polityczne lobbowanie w sprawach służby zdrowia, takie mechanizmy wprost nacisku, to trzeba robić racjonalnie i tu ufam w rozsądek i fachowość też kolegów prosząc o rozważenie tego, czy aby tego projektu nie skierować do komisji zdrowia.

Andrzej Niedzielski: mam odmienne zdanie od moich kolegów, są to dwie różne kwestie, my dyskutujemy i wcale nie uważamy, nigdy nie padł głos, że zwiększenie kontraktów w szpitalu załatwi problemy tego szpitala, że odpowiednie zarządzanie, restrukturyzacja i wiele działań pro optymistycznie zarządzanych tym szpitalem załatwi ten problem, natomiast zdajemy sobie sprawę, że to jest problem wielu nowych jednostek, wielu nowych szpitali, one powstawały na przestrzeni wielu lat, że mają olbrzymie możliwości, fantastyczne wyposażenie, świetną kadrę i w związku z tym są niewykorzystane. I w związku z tym NFZ, chodzi o to, żeby się pochylił nad tym, żeby te wszystkie sale operacyjne, nasze oddziały, były lepiej wykorzystane, te które są właśnie w świetnej kondycji, z fantastyczną kadrą i świetnie wyposażone. I o to głównie chodzi, żeby NFZ zastanowił się nad tym wszystkim, ponieważ to jest tak, że możemy spojrzeć na szpital poprzez pryzmat nad limitów i olbrzymich kolejek w tych działkach, w których szpital jest wysoko specjalistyczną jednostką.

Kazimierz Drzazga: szkoda, że nie ma pana dyrektora NFZ, pięknie to wyjaśnił na sesji nadzwyczajnej, na podstawie danych najświeższych, bardzo rzeczowo. Można by go poprosić na 15 minut, z ul. Arkońskiej nie jest daleko. I to jest kolejny argument, załatwmy tą sprawę dobrze, jeżeli już cokolwiek robisz, zrób to dobrze, jest takie powiedzenie.

Maria Ilnicka – Mądry: wektor ma tylko jeden kierunek, nie dostosowuje się kontraktu do wielkości szpitala, tylko kontrakt jest pierwszym, do tego dostosowuje się możliwości wykonawcze. W takim razie wracam do pytania zasadniczego, pierwsze, czy jest promesa na zwiększenie kontraktu, czyli obietnica w tym roku, kiedy rozpoczęły się te prace inwestycyjne, bo dzisiaj można by to egzekwować. I drugie zasadnicze pytanie., czy tego rodzaju projekty uchwał nie mają obowiązku być omawiane na Komisji Zdrowia. Trzecie pytanie później zadam panu marszałkowi, bo ja tu widzę bardzo proste rozwiązanie zamiast zwracać się do NFZ o zwiększenie kontraktu, to wystarczy skorzystać z zapisów znowelizowanej ustawy o działalności leczniczej i można wówczas pana marszałka „poskubać” finansowo.

Paweł Mucha: mówiłem, że zgłaszam wniosek o skierowanie projektu uchwały do komisji zdrowia.

W związku z powyższym przewodnicząca Teresa Kalina poddała wniosek zgłoszony przez pana radnego Pawła Muchę pod głosowanie.

Drogą głosowania wniosek został odrzucony.

Wynik głosowania:

Za – 4  
Przeciw – 14  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 3

Następnie przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego konieczności zwiększenia kontraktu zawartego pomiędzy Zachodniopomorskim Oddziałem Wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia w Szczecinie a Specjalistycznym Szpitalem im. prof. Alfreda Sokołowskiego w Szczecinie Zdunowie na świadczenie usług zdrowotnych.

Wynik głosowania:

Za – 14  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 7

Teresa Kalina: w związku z tym, iż z głosowania wynika, iż na sali nie ma quorum przewodnicząca zarządziła minutę przerwy i uznała, iż należy to wyjaśnić.

*(W czasie głosowania na sali obecni byli: Dariusz Wieczorek, Lech Bany, Zygmunt Dziewguć, Paweł Mucha, Kazimierz Drzazga, Teresa Kalina, Witold Ruciński, Artur Nycz, Olgierd Kustosz, Adam Ostaszewski, Andrzej Niedzielski, Artur Łącki, Ewa Dudar, Józef, Jerzy Faliński, Maria Ilnicka – Mądry, Anna Mieczkowska, Jarosław Rzepa, Olgierd Geblewicz, Robert Grzywacz - łącznie 19 osób)*

Olgierd Geblewicz: pani przewodnicząca na sali jest quorum i to, że niektórzy z radnych nie chcą brać udziału w głosowaniu, to jest ich wolna wola. Jak wszyscy tutaj siedzimy, to do kilkunastu zliczyć

potrafimy. W związku z powyższym głosowanie było ważne i uchwała została podjęta. W związku z powyższym proponowałbym procedować dalej, jednocześnie składając wniosek aby w punkcie informacje zarządu zaproponować, to postulat pana Pawła Muchy, ale uważam, że zasadny, żeby dzisiejsze informacje skierować na posiedzenia właściwych komisji, żeby tam zostały one przedstawione.

Paweł Mucha: co do drugiej sprawy dziękuję panu marszałkowi i oczywiście myślę, że mogliśmy zmienić ten porządek, przegłosować, chyba, że jest wycofanie, to nie ma potrzeby. Druga rzecz jest taka, sam fakt fizycznej obecności przy nieuczestniczeniu w głosowaniu, moim zdaniem, nie wskazuje na to, żeby quorum było. Myśmy nie uczestniczyli w tym głosowaniu świadomie dając wyraz dezaprobacie co do tego stanowiska, nie uczestniczyliśmy w głosowaniu i w związku z tym, naszym zdaniem, nie było quorum, jeżeli będą wątpliwości, nie wykluczamy, że będziemy też pana wojewodę prosić o zajęcie stanowiska, natomiast to nie jest obecność na sali, tylko to jest udział w głosowaniu, myśmy nie uczestniczyli w tym głosowaniu i tej argumentacji będziemy bronić. Nie było to jednoznaczne. Jeżeli chodzi o kwestie kolejne, to ja oczekuję czy krótkiej wypowiedzi prawnika, czy ewentualnie przystąpienia do kolejnych punktów, bo chciałbym tylko krótko na zapytaniach i interpelacjach skończyć.

Kazimierz Drzazga: drodzy państwo, jest sytuacja analogiczna jak przy uchwalaniu jednej z ustaw, obecni na sali posłowie PO i PSL nie brali udziału w głosowaniu, no i niestety, w ostatniej chwili jakby udało się uzupełnić obecność koalicjantów.

Teresa Kalina: z tego co pamiętam, to oni opuścili salę obrad.

Andrzej Niedzielski: quorum, to jest lista obecnych na sali, jeżeli lista obecności jest podpisana i te osoby są na sali, to uczestniczą. Można uczestniczyć w ten sposób, że się nie zabiera głosu, natomiast to nie jest tak, że włożenie i wyjęcie karty jest jednocześnie pozbawieniem się obecności na sali.

Teresa Kalina: poproszę o interpretację prawnika.

dr Stanisław Kalina: Wysoki Sejmiku, o ocenie czy jest quorum czy nie ma quorum nie decyduje elektronika, tylko fizyczna obecność na sali. To, że radny nie głosuje, wylogowując się z karty, narusza ustawę, bo ślubował, że będzie uczestniczył, natomiast fizycznie te osoby są na sali i uczestniczą w sesji, nie uczestniczą w głosowaniu. Jedyny błąd, jaki ja widzę, należało po prostu przeliczyć, czy jest minimum 15 osób, 15 osób było, co widać gołym okiem, panie mecenasie, jest taki dowód w prawie karnym *prima facie*, czyli z prostego oglądu, wystarczy popatrzeć, a to czy on głosuje, czy nie głosuje, to jest sprawa sumienia. W związku z tym uchwała została podjęta jednomyślnie, i pan marszałek ma tu rację.

Paweł Mucha: panie doktorze, też jest taka zasada *Nemo iudex idoneus in propria causa*. Pan rozumie co mam na myśli a propos tych pana opinii składanych *ad hoc*. Druga rzecz, ja zwracam uwagę na to, że gdyby przyjmować tego typu rozumowanie jak pan przyjmuje teraz, to mielibyśmy sytuacje tego rodzaju, że nigdy nie mogło by być tak, że w jednym punkcie quorum jest a w innym go nie ma, bo to jest uproszczona argumentacja, którą przedstawił też pan dr Niedzielski, że jak ktoś podpisał listę, to wtedy, przepisy które są w statucie nigdy by się nie aktualizowały, bo zawsze byłoby quorum, gdyby była lista obecności tylko podpisana. Jak pan to *prima facie* zweryfikował nie wiem, ale zwracam uwagę, że np. jest karta zalogowana pana radnego Henryka Carewicza, którego ewidentnie już nie było na sali, ja nie jestem w stanie zweryfikować, ile osób było w danej chwili, nie wiem, czy monitoring wszystkich obejmował, natomiast z tymi argumentacjami dowodu *prima facie* ja widzę pewną niezręczność takich opinii przywoływanych dla potrzeb chwili, i to jeszcze w takim określonym układzie personalnym. Tak jak mówię, będziemy ewentualnie się zastanawiać, czy nie kwestionować ważności tej uchwały.

Wobec powyższego uznano, iż uchwała została podjęta, nosi nr XIII/261/16 i jest załącznikiem nr 63.

## **6. Informacja Zarządu i Przewodniczącego Sejmiku o działalności między sesjami.**

- **Informacja o realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2007-2013 za 2015 rok,**

Informacja jest załącznikiem nr 64.

Ww. informację wszyscy radni otrzymali pocztą. Wraz z tą prezentacją wszyscy otrzymali także „Informację o realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego 2014-2020 w latach 2014-2015”

- **Sprawozdania z realizacji Programu współpracy Województwa Zachodniopomorskiego z organizacjami pozarządowymi i podmiotami działalności pożytku publicznego w roku 2015.**

Sprawozdanie otrzymali wszyscy radni, jest ono załącznikiem nr 65.

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przewodnicząca przedstawiła także informację Jerzego Kotłęgi z uroczystej inauguracji Konsulatu Republiki Słowenii w Zielonej Górze

## **7. Interpelacje i zapytania do Zarządu Województwa oraz zapytania do Przewodniczącego Sejmiku.**

Henryk Carewicz złożył interpelację nr 95 ( załącznik nr 66)

Dariusz Wieczorek złożył interpelacje nr 96 i 97 ( załącznik nr 67)

Paweł Mucha – chciałbym zapytać jeśli chodzi o harmonogram realizacji inwestycji na drogach wojewódzkich na terenie powiatu gryfińskiego ze wskazaniem rozpoczęcia procesu inwestycyjnego i zakończenia. Chodzi o harmonogram obejmujący roboty jakie mają być wykonane ze wskazaniem do kiedy mają być wykonane, na jakich etapach jeżeli są etapowane wg tych danych którymi dysponuje Urząd Marszałkowski względnie ZZDW w Koszalinie czy rejon właściwy. Oczekuję na odpowiedź na piśmie. Chciałbym też zapytać o kwestię przesunięcia środków finansowych jeżeli chodzi o porozumienie dotyczące przebudowy jeżeli chodzi o drogę wojewódzką nr 120 w Wełtynie. Też chciałbym uzyskać szczegółowe informacje na jakim etapie są rozmowy z gminą czy treść porozumienia, ewentualnie pisemną informację co do tej sprawy. Nie oczekuję odpowiedzi w tej chwili. Przypominam że biegnie termin udzielenia odpowiedzi na zapytania zadane na sesji nadzwyczajnej.

Maria Ilnicka – Mądry - chciałam zwrócić się zwrócić do pana marszałka z racji intensywności i nacisku na podjęcie uchwały w sprawie zwiększenia płatności NFZ na szpital w Zdunowie. Czy to jeden metody wyjścia z kryzysu tego szpitala? Druga sprawa czy jest jakiś program naprawczy w jakiś sposób wspólnie przygotowywany i omawiany i czy może być ewentualnie przekazany radnym a szczególnie komisji zdrowia? Trzecie pytanie czy są jakieś inne próby wyjścia z impasu finansowego tego szpitala? Czwarte pytanie czy podobne stanowisko podjęte w postaci uchwały zwiększające nacisk na płatnika będzie ze strony urzędu marszałkowskiego, czy klubu w przypadku szpitala wojewódzkiego w Koszalinie, który ma też problemy? Ponadto ponawiam też pytanie czy była dokumentacja pomiędzy szpitalem w Zdunowie, organem założycielskim i płatnikiem przed rozpoczęciem tak dużej inwestycji czyli przygotowującej płatnika do zwiększenia finansowania?

Przewodnicząca poinformowała o konieczności złożenia interpelacji na piśmie (zgodnie ze Statutem Województwa).

## **8. Odpowiedzi na Interpelacje i zapytania do Zarządu Województwa**

Olgię Geblewicz – na wszystkie pytania odpowiemy. Będzie nam trudno udzielić odpowiedzi w zakresie tego ostatniego pytania ale mam nadzieję, że znajdziemy jakąś dokumentację źródłową.

Przypomnę że projekt rozbudowy tego szpitala to projekt jeszcze za czasów przygotowania RPO w jego pierwotnej fazie przez pana marszałka Meyera a więc będziemy musieli mocno w archiwach pogrzebać. Natomiast ja zajmuję się rzeczywistością tu i teraz i wiem doskonale, że płatnik ma możliwość zwiększenia nadlimitów. I to jest normalna rzecz a, nie żadne nadużycie, jak próbuje się na tej sali sugerować, rozwiązuje problemy zdrowotne mieszkańców. W tym zakresie, w którym szpital świadczy swoje usługi są gigantyczne kolejki i szpital jest w stanie, dzięki inwestycjom przez nas poniesionych, je zwiększyć i nie widzę nic nie stosownego żeby NFZ również w takim zakresie partycypował. Nie chcę rozpętywać takiej debaty jak ostatnio była. To nie jest sytuacja typowa to jest sytuacja jednostkowa jeżeli chodzi o ten szpital i ja jestem zdeterminowany żeby tą sytuację ustabilizować. Można sobie mówić różnego rodzaju rzeczy a ja to zrobię i zrobię to, że znajdę koszty i że NFZ również w większym stopniu będzie wykorzystywał ten potencjał. Innej metody nie widzę. Jeżeli nie to mamy drugą metodę, w związku z fantastyczną nowelizacją, na którą pani radna się powołuje będziemy możliwość jedyną, zlikwidowania tego szpitala. Czy to będzie z pożytkiem dla ochrony zdrowia na Pomorzu Zachodnim? Mam głębokie wątpliwości w tym zakresie. Na wszystkie na pytania na które będziemy w stanie odpowiedzieć na piśmie, bo tak jak powiedziałem wcześniej niektóre rzeczy to fakty historyczne.

Maria Ilnicka – Mądry – odpowiedź pana marszałka wieje grozą i poproszę na piśmie bo być może los tego szpitala będzie złagodzony. Czy dotychczas wszystko i to nie że zostało zmienione ostatnio ani w poprzednich rządach ani w tych tylko istnieje cały czas polityka gdzie odpowiedzialność za zdrowie nie leży w rękach płatnika. To proszę w takim razie zobaczyć odpowiedzialność i za organizację zdrowia leży w organach, które są za to odpowiedzialne, tworzących najczęściej. Tu akurat płatnik tylko płaci i jest bankiem, kasą za co odpowiada samorząd. Na piśmie na pewno dostane od pana marszałka ciekawą lekturę.

Na zgłoszone interpelacje wszyscy otrzymają odpowiedzi na piśmie w ustawowym terminie.

## **9. Wolne wnioski i oświadczenia.**

Adam Ostaszewski: cieszę się, że jest jeszcze pan radny Paweł Mucha, bo chciałem się do niego zwrócić, ale nie będę atakował, nie będę dyskutował ale będę dziękował i chwalił. Może to jest trochę dziwne, ale chcę powiedzieć tak, 31 maja na spotkaniu u Prezydenta RP gościła reprezentacja naszego sejmiku, w skład tej reprezentacji wchodził pan przewodniczący Kazimierz Drzazga, pan radny Adam Wyszomirski, pan radny Dariusz Wieczorek i ja. Chcę powiedzieć, że spotkaliśmy się z bardzo ciepłym, przyjęciem ze strony pana radnego Muchy, który nas dosyć tak nieformalnie ugościł i oprowadził po pałacu prezydenckim, i za to chciałem w obecności wszystkich radnych, podziękować panu radnemu, i życzyłbym sobie, żeby taka atmosfera jaka panowała wtedy w Warszawie, była obecna także na tej Sali, i mam nadzieję, że będziemy także wspólnie dzisiaj w takiej atmosferze, jak ta, przeżywać emocje związane z dzisiejszym meczem. Jeszcze raz panu radnemu serdecznie dziękuję.

Artur Łacki: dobrze, że jest pan przewodniczący Mucha, bo ja też chciałem chwalić, dziękować, ale nie tylko jemu ale wszystkim, z upoważnienia pana burmistrza Józwiaka, burmistrza Dziwnowa i całej rady miasta, chciałem podziękować serdecznie zarządowi województwa a szczególnie koleżankom i kolegom radnym za podjęcie uchwały dotyczącej pomocy z zagospodarowaniu przesiedlonej rodziny z Ukrainy. Jako wnuk i syn sybiraków będę zawsze zabiegał, żeby Sejmik Województwa takie inicjatywy wspierał swoim groszem, jeszcze raz dziękuję.

Paweł Mucha: dziękuję za te podziękowania, natomiast myślę, że to zaproszenie zawsze jest otwarte, ja o tym mówiłem też na posiedzeniu komisji, że jeżeli będą takie potrzeby związane z moją funkcją jako doradcy prezydenta, zresztą mówiłem to od razu w chwili, kiedy pan prezydent uczynił mi ten zaszczyt i powołał mnie na tę funkcję, zawsze jestem do dyspozycji. I ponieważ mnie trochę kolega radny wywołał, to nie na zasadzie nawet zapytania tylko pewnej sugestii do zarządu województwa, a propos umowy, która podpisywaliśmy i projektów tej umowy, i wczorajszej, przedwczorajszej i dzisiejszej wizyty przewodniczącego CHRL, ponieważ były kontakty na poziomie Guang Dong a jest zainteresowanie moim zdaniem bardzo wyraźne polityczne ze strony Chin, czego najlepszym dowodem wizyta pana przewodniczącego Xi Jinpinga, który przybył w towarzystwie licznej reprezentacji gubernatorów regionów, na spotkaniach byli przedsiębiorcy, którzy prowadzą interesy na terenie Pomorza Zachodniego. Pierwszy przykład z branży rolnej to był np. prezes Mlekovity, który ma



zakłady też w Pyrzycach. Myślę o współpracy z Guang Dong, bo to był kiedyś temat funkcjonujący, pytanie do pana marszałka, do zarządu a nawet nie pytanie, tylko wezwanie, żeby dokonać remanentu tych czynności i przemyśleć, czy na fali tych znanych uwarunkowań chińskich, nie pomyśleć, żeby to wykorzystać. Jeżeli zarząd widział by potrzebę mojego wsparcia, to je oczywiście deklaruję.

Olgierd Geblewicz: również dziękuję za tą deklarację, jeżeli chodzi o tego naszego partnera chińskiego, to jest niewątpliwie trudny partner z tego powodu, że mamy np. różne potencjały, tam jest kilka milionów ludzi. Przede wszystkim nas interesuje, żeby jakiegokolwiek firmy z naszego regionu mogły zafunkcjonować na chińskim rynku, więc staraliśmy się mocno zaewidencjonować te potencjały, które mamy. Niewątpliwie ta żywność pojawiająca się jako zdrowa na rynku chińskim, takie jest jej postrzeganie, niewątpliwie byłaby ciekawa, ale nie ukrywam, że pomimo misji gospodarczej, którą zorganizowaliśmy dla zachodniopomorskich przedsiębiorców, o jakiś szczególnie ożywionych kontaktach nie wiem, bo jednak Chińczycy są dosyć hermetyczni, jawnie deklarują otwartość natomiast później jednak swojego rynku dosyć twardo bronią i chronią. Myślę, że trzeba być dalej otwartym na te kontakty, postaram się zorientować na jakim etapie jesteśmy, my ich nigdy nie wygaszaliśmy, chociaż nie ukrywam, że w czasie tej ostatniej wizyty umówiliśmy się z panem gubernatorem, że jak będziemy mieli pierwsze, choćby najmniejsze przedsięwzięcie gospodarcze, to będziemy natychmiast wznawiali rozmowy. Ich ekspansja na nasze rynki jest jednak troszeczkę prostsza. Jeżeli będą np. organizowane jakieś misje ogólnopolskie, to my będziemy zachęcali naszych inwestorów, przedsiębiorców., chętnie się do nich włączymy. Korzystając z okazji chciałem również podziękować w imieniu zarządu tym wszystkim którzy udziellli nam skwitowania i tym samym potwierdzili nam pewnego rodzaju zaufanie.

Robert Grzywacz: w imieniu własnych i Klubu PSL chciałbym serdecznie podziękować za tak piękną sesję, i chciałbym dodać, żeby te wszystkie uściski, które były na samym końcu, były na samym początku, dlatego, bo wtedy były media.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

#### 10. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodnicząca Sejmiku zamknęła obrady XIII sesji sejmiku.

PRZEWODNICZĄCA SEJMIKU

*Teresa Kalina*

protokolowali:  
M. Nawrocka  
Ł. Owczarek